

NAKLAD 10.000 egz.

TYGODNIK

BRUDZEW • DOBRA • KAWĘCZYN • MALANÓW • PRZYKONA • TULISZKÓW • TUREK • UNIEJÓW • WŁADYSŁAWÓW

Nr 22 (858)

wtorek, 1 czerwca 2010 r.

cena 2,00 zł

Do Malanowa wróć



Rekordowa publiczność, którą szacuje się na osiem tysięcy, przyszła obejrzeć występ gwiazdy tegorocznych "Dni Malanowa", zespołu Golec uOrkiestra. Górale zaśpiewali swoje największe przeboje, jak "Lornetka", "Słodycze" czy "Ściernisko". W rytm piosenki "Do Milówki wróć", wspólnie z artystami publiczność odśpiewała "Do Malanowa wróć". Przez dwa dni mieszkańcy gminy i przyjezdni goście oglądali koncerty, występy taneczne, brali udział w konkursach i hucznie obchodzili coroczne święto. **Czytaj na str.16 i 17**

Turek ma pierwszego Orlika

Czytaj str. 10

Anna Wronowska walczy z „biznesmenem”

Wysypał śmieci i nie chce uprzątnąć

Czytaj str. 6

Czy muszą „kupić kałachy”, żeby wygrać?

Czytaj str. 8

Wrócił do domu po pięciu latach, czyli

Wierny jak... gołąb

Czytaj str. 3

Mateusz chce być zdrowy, a my mu pomożemy

Czytaj str. 17

Piękny dwudziestoletni, ale mocno zepsuty

Czytaj str. 31

Pijana nastolatka za kółkiem

Prawie dwa i pół promila alkoholu w wydychanym powietrzu miała 19-letnia turkowianka, która jadąc BMW, w Brudzynie wypadła z drogi i dachowała.

Przyczyną wypadku, do którego doszło w sobotę 29 maja, była głupota i nieodpowiedzialność dwóch turkowianek. Dziewczyny, około 5 rano, wracały najprawdopodobniej z mocno zakrapianej alkoholem imprezy. W Brudzynie, na łuki drogi BMW, którym podróżowały, wypadło z jezdni i wjechało w pole. Tam kilka razy koziółkowało, żeby w końcu zatrzymać się na dachu. Kiedy na miejsce przybyły służby ratunkowe ani w aucie, ani w pobliżu nie było

nikogo. Jeden ze świadków zdarzenia poinformował ich, że młode kobiety, po wydostaniu się z samochodu, piechotą udały się w stronę Brudzewa. Tam zatrzymała je policja. Okazało się, że kierująca 19-letnia turkowianka, podobnie jak jej towarzyska, była pijana. W wydychanym powietrzu miała 2,50 promila alkoholu. Ponadto wyszło też na jaw, że nigdy nie ukończyła kursu na prawo jazdy. Obie kobiety były mocno poobijane, dlatego trafiły do miejscowej lecznicy. **if**



19-latkę jechała z dużą prędkością, co w połączeniu z alkoholem i brakiem prawa jazdy skończyło się na przydrożnym polu.

KRONIKA WYPADKÓW

POLICJA

Turek

W piątek, 21 maja, około godz. 23.00, przy ul. Chełmońskiego, 27-letni turkowianin wyrwał lusterko i wgniół drzwi w samochodzie marki Kia, na szkodę 49-letniego mężczyzny.

W nocy z piątku na sobotę (21-22 maja), przy ul. Zdrojki Lewe, dotąd nieustalony sprawca włamał się do volkswagena golfa i ukrał radioodtwarzacz CD ora CB radio, na szkodę właściciela firmy Drew-Mex, który straty oszacował na 1000 zł.

W sobotę, 22 maja, o godz. 7.00, przy ul. Wyszyńskiego, po kilku głębszych za kierownicę volkswagena golfa wsiadł 25-letni mieszkaniec Macoszyny (gm. Władysławów). Mężczyzna miał 0,64 mg/dm³ (około 1,30 promila) alkoholu.

Tego samego dnia, około godz. 21.00, na rondo Dmowskiego mazdą 6 wjechał 58-letni turkowianin. Tam najprawdopodobniej nie zauważył zjeżdżającego ze skrzyżowania 16-latka. Rowerzysta trafił do konińskiego szpitala.

Z soboty na niedzielę (22-23 maja), przy ul. Uniejowskiej, złodzieje ukradli zaparkowaną przed domem toyotę avensis, należącą do mieszkańca Główna. Mężczyzna jej wartość oszacował na 33 tysiące.

W niedzielę, między godz. 9.00 a 12.00, przy ul. Ogrodowej, nieznanymi sprawcami włamali się do opla vectry i ukradli CB radio warte 150 zł, na szkodę 25-letniego turkowianina

We wtorek 25 maja, około godz. 21.00, przy ul. Wyszyńskiego, policjanci zatrzymali pijanego rowerzystę. 47-letni turkowianin wydmuchał 0,49 mg/dm³ (około 1 promila) alkoholu.

W nocy z wtorku na środek (25-26 maja), przy Osiedlu Wyzwolenia, z przyblokowego parkingu złodzieje ukradli renaulta lagunę, warte 5000 złotych, na szkodę mieszkańca Turku.

Rejon

W piątek, 21 maja, o godz. 20.20, w Żukach (gm. Turek), policjanci zatrzymali nietrzeźwego rowerzystę. 62-letni mieszkaniec tej miejscowości, miał w wydychanym powietrzu 0,96 mg/dm³ (około 2 promili) alkoholu.

W sobotę, 22 maja, o godz. 23.30, Przykonie, w ręce stróżów prawa wpadł 42-letni mieszkaniec Rogowa, jadący na rowerze. Mężczyzna miał w organizmie 1,60 mg/dm³ (około 3 promili) alkoholu.

W poniedziałek, 24 maja, policjanci zatrzymali czterech

W przydrożnym rowie dachował 45-letni władysławowianin, po tym jak próbował wyprzedzić ciąg samochodów. Choć auto było bardzo zniszczone, na szczęście jemu nic się nie stało.

Szybko, szybciej... rów

Do wypadku doszło we wtorek 25 maja, tuż po godzinie 14.00, w Małoszynie w gminie Władysławów. W tym czasie na drogach panuje wzmożony ruch. Tak też było na trasie z Turku do Władysławowa. Od strony Turku jeden za drugim jechało kilkanaście aut. W pewnym momencie kierowca citroena zaczął wyprzedzać. Tuż za nim ten sam manewr wykonał jadący renaultem megane, 45-latek. Wtedy okazało się, że z naprzeciwka bardzo szybko zbliża się samochód. Pierwszy spróbował wcisnąć się między wyprzedzane samochody i udało mu się. Mniej szczęścia miał megane. Prawdopodobnie nie mając innego wyjścia zjechał na lewe pobocze, a następnie do przy-

drożnego rowu, gdzie dachował. Choć cała sytuacja i samochód wyglądały tragicznie, kierowcy nic się nie stało.

Przybyli na miejsce strażacy z turkowskiej PSP zabezpieczyli miejsce zdarzenia i odłączyli instalację elektryczną. **if**



By nie zderzyć się z nadjeżdżającym z naprzeciwka samochodem, władysławowianin zjechał do rowu.

Kolizja na bezpiecznym skrzyżowaniu

Ronda są najbezpieczniejszymi ze skrzyżowań, dlatego bardzo rzadko dochodzi na nich do wypadków. Jednak ta zasada nie zawsze się sprawdza. W piątek, 28 maja, około godziny 15.30, na rondzie Dmowskiego w Turku zderzyło się BMW z ciągnikiem. W lewy bok traktora, którym kiero-

wał 86-letni mężczyzna, jadącego od strony Kalisza, uderzyło BMW. Za kierownicą osobówki siedział 22-latek. Obaj mężczyźni są mieszkańcami gminy Turek. Sprawa się

niewskomplikowała i na razie nie wiadomo kto zawinił. Nie winien będzie ten, który pierwszy wjechał na rondo. A wyjaśni to dopiero policyjne dochodzenie.

Około godziny zablokowany był jeden pas skrzyżowania i dlatego ruchem musieli kierować policjanci. **if**



KOMUNIKAT

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Turku podaje, że wszelkie informacje dla powozdian dostępne są na stronie internetowej Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Turku <http://psseturek.pis.gov.pl>

Państwowy Powiatowy Inspektor Sanitarny w Turku
lek. med. Alfred Rajczyk

Szczere i serdeczne podziękowania rodzinie, przyjaciółom, sąsiadom, delegacjom i znajomym, którzy uczestniczyli we Mszy Świętej i ceremonii pogrzebowej naszego Syna

ś.T.P.

Macieja Boczuli

oraz okazali wiele serca, współczucia i solidarności w cierpieniu rodziny zmarłego

składają
rodzice i bracia

Wierny jak... gołąb

Wrócił do domu po pięciu latach

Można kochać psy i koty, ale czy można gołębie? Okazuje się, że potrafią być wielką pasją. Choć Andrzej Urzędowski nie nadaje im imion, potrafi w locie rozpoznać swoje okazy. Poświęca im czas, energię i pieniądze. Wypuszcza i czeka kiedy wrócą, a wracają prawie zawsze. W maju nad jego domem pojawił się ptak, który wyleciał... pięć lat temu. Od razu znalazł swój boks i swoje miejsce, po tułaczce wrócił do domu. Choć o gołębiach rzadko mówi się dobrze, częściej, że przenoszą choroby i brudzą, hodowca gołębi z Galewa potrafił je odczarować. Jak przekonuje to wierne do bólu i bardzo przywiązane do właściciela stworzenia.

Kojarzą się z brudnymi klatkami, białymi plamami, które wszędzie po sobie zostawiają, chorobami i hałasem. Kiedy jednak wchodzi się na podwórko jednej z galewskich posesji, nie widać nic podobnego. Przyszyty trawnik wokół zadbanych drewnianych klatek, wszędzie spokój i cisza a tylko z gołębnika dochodzi ciche gruchanie.

Każdy gołąb jest inny

Dla kogoś, kto się nie zna na ptakach wszystkie one wyglądają podobnie, a jednak... nawet w przygotowanych dla nich bokсах panują sztywne zasady. Jest ich wiele, jak i sposobów "treningu", każdy z gołębiarzy ma własne, które niechętnie zdradza. Na przykład samce, na kilka dni odseparowuje się od samic, a pokazuje się ich „ukochane” dopiero na chwilę przed wylotem, by miały po co szybko wracać – zdradza hodowca Andrzej Urzędowski, choć nie powinien bo cel, podobnie jak inni pasjonaci, ma jeden – wyhodować u siebie najszybciej wracające do domu ptaki.

Jak się okazuje, gołębie to pasja, która przechodzi z ojca na syna. Tak jest w rodzinie Andrzeja Urzędowskiego. –Zajmował się tym dziadek, później ojciec. Robili to nieprofesjonalnie, z zamiłowania – wspomina. On przejął pałeczkę, wstąpił do Polskiego Związku Hodowców Gołębi Pocztowych w 1976 roku. Jak mówi teraz jest łatwiej. Po otwarciu granic do Polski trafiają lekarstwa i inne specyfiki przeznaczone dla gołębi, lata temu w razie choroby leczyło się je tym czym kury!

Głównym pytaniem, na które trzeba sobie odpowiedzieć jest jednak – po co? Po co dbać, karmić, leczyć, sprzątać, kiedy ani z tego jajek, ani mięsa, ani przyjaźni, jak w przypadku futerkowych kanapowców. A jednak nie!

Te co skaczą i fruują też są do „kochania”

–Kiedy wchodzi do gołębnika ptaki siadają mi na rękach. Można je nauczyć jeść z otwartej dłoni, mają swój rozumek. Poza tym są wierne do bólu i przywiązane do właściciela. Często ich drogi nie są łatwe, a zawsze wracają – opowiada Urzędowski.

Każdy hodowca ma ten sam cel. Stworzyć okazy wytrzymałe, które szybko wrócą do domu. Urzędowskiemu się udaje. W jednym z pokoi zgromadził okazałą kolekcję trofeów, ponad sto pucharów srebrzy się i złoci na półkach. Jest z nich dumny, tak jak ze swoich ptaków. –Są dla mnie jak druga rodzina – twierdzi. Na czym jednak polega jego praca, czy wyhodowanie supergołębia to nie kwestia szczęścia? –Tak, potrzeba trochę szczęścia, by wyhodo-

wać najszybsze – mówi Urzędowski. Dlaczego? Bo trudno stawiać na konkretne cechy, gdyż tak na prawdę, mimo wielu badań i studiów nad ptasimi drogami, do tej chwili nie wiadomo dlaczego gołębie wracają do domu i co nimi kieruje. Hodowca z Galewa twierdzi, że mają bardzo silny instynkt macierzyński, są też przywiązane do hodowcy i gołębnika.

Wierny jak... gołąb

Czy to jednak wystarczy by przelecieć wszcz Europe? Bo aż tyle potrafią. Mogą przebyć nawet tysiąc kilometrów z prędkością dochodzącą do 120 kilometrów na godzinę. A ich trasy często nie są proste. –Wiele zależy od pogody. W locie spotykają je burze, ulewy, gradobicia, jastrzębie potrafią zatakować. I nawet wtedy, często mimo ciężkiego stanu i ran, wracają do domu, by skonać „u siebie” – opowiada hodowca.

Zawody, bo w końcu chodzi o

to, który ptak wróci najszybciej, urządzone są często. W specjalnych busach wyposażonych w klatki, ptaki jadą na miejsce startu. Tam są rejestrowane, cały zmechanizowany system zapisuje godzinę wypuszczenia, a później godzinę powrotu. Nad wszystkim czuwa rachmistrz, który na koniec robi zestawienie. Gołębie są punktowane a trzy pierwsze dostają dyplomy i puchary. Miejsc startu jest kilka, w Polsce – Opalenica czy Słubice, to ponad 300 kilometrów, ale też z terenu Niemiec, nawet 720 km.

I tak dochodzimy do powodu naszego zainteresowania gołębiami. Na posesji galewskiego hodowcy doszło bowiem do rzeczy bardzo rzadko spotykanej. W maju nad domem naszego bohatera pojawił się ptak, który wyleciał... w 2005 roku.

Taki gołąbek - obieżyświat

Ale od początku. Gołąbek

urodził się w 2003 roku. Jako młodego, niespełna rocznego, wywieziono go do Rzepina, skąd niestety nie wrócił. Pokazał się jednak kilka miesięcy później. Jakby nigdy nic, znów zadomowił się w gołębiej rodzinie w Galewie. W 2005 roku wysłano go na lot z Niemiec, około 360 kilometrów. Niestety znów nie zjawił się w domu. Po kilku miesiącach Andrzej Urzędowski dostał jednak telefon od hodowcy z okolic Warszawy, że jego okaz, rozpoznany za pomocą swojego dowodu osobistego, jakim jest dla gołębia

obrączka na nodze, tam znalazł drugi dom. –Nie wiem co się z nim działo. Kiedy jednak niedawno wypuszczono go stamtąd do lotu, wrócił do mnie – mówi.

I kto tu rządzi...?

Po pięciu latach nie zapomniał, gdzie się urodził, ba pamiętał nawet dokładnie, który boks był jego. –Urządził dziką awanturę, bo miejsce było już od dawna zajęte przez innego ptaka – dodaje z uśmiechem. Andrzej Urzędowski przyznaje, że zdarzają się powroty po roku, dwóch, ale pięć lat to ewenement. Tak jak gołąb przywiązał się do niego, tak i on o niektórych okazach myśli cieplej. Są ptaki, których nie zapomni. Jednym z nich była samiczka, która, jak mówi, wracała zawsze. Była wystawiana na pokazach, przechodziła etapy okręgowe i zdobywała laury na ogólnopolskich. Andrzej



Trzymany w ręku gołąb tułił się po świecie pięć lat. Wrócił do gołębnika Andrzeja Urzędowskiego.

Urzędowski był z nią pamiętnego 2006 roku w Katowicach podczas Targów Gołębi, kiedy to zawałił się dach hali wystawienniczej. –Wyszedłem godzinę wcześniej nim wszystko runęło, gołąb został i tam zginął – wspomina.

Ludzie z pasją potrafią żyć

U Andrzeja Urzędowskiego widać pasję i zamiłowanie. Potrafił zafascynować swoimi opowieściami, nawet kogoś, kto za ptakami szczególnie nie przepada. Niestety coraz mniej ludzi mu podobnych, liczba hodowców zrzeszonych w Polskim Związku Hodowców Gołębi Pocztowych także z roku na rok się zmniejsza. Pozostaje żywić nadzieję, że tak jak to było to do tej pory, gołębniki będą „spadały” z ojca na syna, choć córkę Andrzeja Urzędowskiego nie bardzo to cieszy.

Olga Boksa



Hodowca zdobył już ponad sto wyróżnień. Kolekcjonuje złote i srebrne puchary.



Niestety nie możemy panu pomóc, czyli informacja po turkowsku

Pragnę przedstawić, co mi się przydarzyło w budynku Urzędu Miejskiego i Starostwa w Turku. Może nada się na jakiś artykuł, bądź chociaż na rubrykę „Listy do Echa” otóż:

Dnia 17.05.2010, ok. godz. 12.30., wchodzę do wyżej wymienionego budynku urzędu i kieruję swoje kroki do punktu informacyjnego. Oświadczam, że w dniu wyborów prezydenckich nie będzie mnie w miejscu zamieszkania, i że chciałbym głosować gdzie indziej. Pytam więc w punkcie informacyjnym, czy jest taka możliwość, i czy ewentualnie mógłbym dostać jakieś zaświadczenie.

Po krótkiej konsultacji jednego z panów tam pracujących z innym panem, kieruję mnie do

korytarza po lewej stronie, pierwszy pokój po lewo. Idę więc, wchodzę, przedstawiam swoją sprawę i wielkie zdziwienie urzędników tam pracujących, ponieważ zostałem źle pokierowany. Wracam do punktu informacyjnego i mówię, że to nie tam. Pan tam pracujący zebrał tym razem większe gremium - otóż dołączyły jeszcze dwie panie i zaczęła się rozmowa, gdzie to może być, gdzie go (mnie) pokierować.

Czekam, skończyli, podchodzi jedna z pań i to co usłyszałem prawie powaliło mnie z nóg otóż odpowiedź punktu INFORMACYJNEGO brzmi: „NIESTETY NIE MOŻEMY PANU POMÓC”. Mocno już zdenerwowany poszedłem szukać sam. W końcu trafiłem do pokoju 107

- Ewidencja ludności i załatwiłem interesujące mnie zaświadczenie.

Schodząc poinformowałem pracujących w punkcie informacyjnym, gdzie można dostać zaświadczenie o głosowaniu w innym miejscu. Może na przyszłość im się to przyda.

Dlaczego na tyle osób przebywających w punkcie informacyjnym, żadna nie potrafi pomóc w tak prostej wydawałoby się sprawie? Przecież to jakiś skandal! ? Prawie zostałbym pozbawiony konstytucyjnego prawa do głosowania.

To jest punkt informacyjny? Za co oni biorą tam pieniądze?

stały czytelnik

ps. imię i nazwisko do wiadomości redakcji



Aferę robią radni i dziennikarze

Szanowny panie redaktorze
Powyższe słowa to najkrótszy komentarz do zachowania radnych na ostatniej sesji Rady Miejskiej podczas omawiania punktu dotyczącego Parku Tura oraz do relacji z przebiegu tej dyskusji na łamach Echa. Otóż, zamiast afery mamyszanowni Państwo całkowicie brak zrozumienia dość prostego mechanizmu. W 2008 roku realizując zadanie własne miasta Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Turku wybudowało Park Tura. Wykonało pracę, poniosło nakłady. Teraz miasto musi je zwrócić PGKiM-owi. Zamiast zapłacić za tę inwestycję w 2008 roku płacimy teraz, rozkładając płatność na 3 lata. I tyle. Nie

ma żadnej afery, za to od 2 lat mamy piękny park, który cieszy mieszkańców miasta.

Sprawa Mehoffera

Przy okazji chcę wyjaśnić także niejasności jakie wyniknęły na sesji podczas omawiania uchwały dotyczącej projektu „Działalność promocyjna na rzecz nowego produktu kultury „Turek – miasto w klimacie Mehoffera”. Chodzi o pozyskanie kolejnych ogromnych pieniędzy unijnych dla Turku. Tym razem mowa o 1,4 mln zł, które posłużą nam do promocji naszych dokonań związanych z odnawianiem polichromii w kościele NSPJ, rozbudową

ratusza i innymi działaniami związanymi z postacią Józefa Mehoffera. Jeden z radnych, jak wynika z dyskusji nierozumiejący zawilości związanych z projektami unijnymi, zarzucił władzom miasta, że najpierw złożyły wniosek o dofinansowanie tego projektu, a dopiero potem przedstawiły go radnym. Tak, to prawda, tyle, że wynika to tylko i wyłącznie z narzuconych przez Urząd Marszałkowski ograniczeń czasowych naskładanie wniosków. Wniosek musieliśmy złożyć do 14 maja, sesja była zaplanowana na 20 maja. Gdybyśmy czekali do sesji, wniosek by przepadł

i pieniądze także. Wtedy tenże radny byłby zapewne zadowolony z przebiegu procesu uchwałodawczego. Dla mnie jednak liczą się prawdziwe efekty naszej działalności, zadowolenie wciąż niezadowolonych radnych liczy się dla mnie znacznie mniej.

Dla kogo Turek?

Tenże młody¹, choć już sfrustrowany radny czas jakiś temu był uprzejmy napisać list do Echa, w którym postuluje, by Turek stał się miastem ludzi młodych. I tylko młodych. Otóż, szanowny panie radny. Turek powinien być miastem wszystkich Turkowian. I tych zupełnie małych,

i tych chodzących do szkół, i tych startujących w dorosłe życie, i tych zakładających rodziny, i tych cieszących się ze szkolnych sukcesów już swoich dzieci, i tych przechodzących na emeryturę, i tych cieszących się wnukami i spędzających jesień życia. Turek powinien być miastem wszystkich pokoleń. Nie tylko młodych. Ja tak widzę moje miasto. Nie można zatem robić wszystkiego w mieście wyłącznie pod ludzi młodych. Należy tak rządzić, by wystarczało na działania podejmowane dla wszystkich pokoleń.

Pan z kolei patrzy na miasto z perspektywy człowieka młodego (choć już dojrzałego zarazem), który niestety często nie rozumie potrzeb innych pokoleń. Ale za jakiś czas także i Pan je zrozumie. Oby.

Z pozdrowieniami,
Zdzisław Czaplą

przypis od redakcji: ¹ – „tenże młody” radny nosi nazwisko Romuald Antosik



Rachunek za „darmowy obiad”, czyli o wyższości pospolitego krętactwa nad zwykłą aferą

Po lekturze Listu burmistrza Zdzisława Czaplę bardzo długo nie mogłem otrząsnąć się ze zdumienia. Już sam tytuł publikowanego właśnie Listu zdaje się rozwiewać wszelkie wątpliwości przesądzać całą sprawę. - „Aferę robią radni i dziennikarze” - z punktu zakłada Szanowny Autor Listu, by w swoich dalszych wywodach dowodzić postawionej w samym tytule tezy. Koronny dowód, mający w zamyśle Autora, rozwiązać wszelkie wątpliwości w sprawie rachunku, który PGKiM wystawiło miastu za wykonanie Parku Tura, ma konstrukcję prostą, jak nie przymierzając, pewne narzędzie używane dawnymi czasami do omlotów. Czyli, zdaniem burmistrza Czaplę, turkowski PGKiM realizując zadanie własne miasta, wybudowało Park Tura. Słowem, wykonało pracę, poniosło nakłady i teraz miasto musi je (tj. rzeczony nakłady) zwrócić PGKiM-owi. - Zamiast zapłacić za tę inwestycję w 2008r. płacimy teraz, rozkładając płatność na 3 lata. I tyle. - z zaskakująco umiarkowaną finezją finalizuje swój dowód burmistrz Czaplą. Wspomniany brak wyrafinowania w rozważaniach osoby, powszechnie skądinąd znanej z walorów intelektualnych musi zasmucać. Bo trudno jest wytłumaczyć milczące założenie burmistrza Czaplę o niezrozumieniu przez jego oponentów tak banalnej zasady, że nie ma darmowych obiadów. - Toż to oczywista oczywistość – jak by rzekł pewien klasyk kandydujący dziś na prezydenta RP, i w dodatku mogący cieszyć się poparciem pana Burmistrza. Zatem jak każdy rachunek, tak i należność za Park Tura ostatecznie ktoś!!! musi uregulować. Można więc

przyjąć, że nie w tym leży problem. Ergo, wypada zgodzić się z burmistrzem Czaplą, że sprawy kosztów parkowej inwestycji nawet nie można próbować określać mianem afery. Trudno też znaleźć objawy zachowań wskazujących na podejmowanie tego typu prób. Bo też tzw. sprawa należności za Park Tura zasada się na czymś absolutnie odmiennej natury. Oto radni i żurnaliści dowiadują się, że to jednak budżet miasta poniesie pełny koszt parkowej inwestycji po dwóch latach od jej sfinalizowania. Trzymając się maksymy o braku darmowych obiadów, to zastanawiam się, co też pomyślałby burmistrz Czaplą na widok rachunku za proszony obiad, który skonsument przed dwoma laty. Czy równie ochoczo przyklasnąłby argumentom zapraszającego, który po latach rachunek opatrzyłby uzasadnieniem w stylu: - Restaurator obiad przygotował, wykonał pracę i poniosł nakłady, a zatem goście muszą teraz je zwrócić. Na koniec zaś, na wezwaniu do uregulowania należności widniałoby zdanie w stylu: „Nie ma żadnej afery, a przed dwoma laty stół był suto i pięknie zastawiony, co winno cieszyć wszystkich gości”. Trudno mi nawet domyślać się ewentualnej reakcji pana burmistrza na tak zredagowane wezwanie do zapłacenia rachunku. Powiem tylko tyle, że na widok podobnego dictum, niżej podpisany unikałby jak ognia zaproszeń na kolejne obiady wystosowywane przez tego typu partnera. A jego ewentualne inwitacje wypadałoby traktować na zasadzie – „ka-wu”, czyli kosz wiklinowy.

Słowem, istotnie, afery Parku Tura nie ma! Jest jedynie mocno spóźniony rachunek za tzw.

„darmowy obiad”. No, ale dość już tych facecji ze swej natury utrzymanych w mocno felietonowym stylu. Bowiem List pióra burmistrza Czaplę skłania do refleksji o dalece poważniejszym charakterze. Dotyka się w nim bowiem takich kwestii jak choćby relacje władzy wykonawczej i uchwałodawczej, jak i samej istoty demokracji w społeczności lokalnej. A więc problemów godnych szczególnej uwagi w czasie fetowania okrągłego jubileuszu przez instytucję zwaną samorządem gminnym. Po lekturze omawianego tekstu można by dojść do zatrważającego wniosku, że cała zabawa w ten tzw. samorząd terytorialny na dobrą sprawę sprowadza się do zagłosowania raz na cztery lata na tego czy innego kandydata na burmistrza. Bo ciało w postaci rady miejskiej jawi się jako zbędne, choć kosztowne, dekorum. Weźmy choćby ów przykład Parku Tura. Oto w maju 2008r. powyższa inwestycja zostaje ukończona. W roli inwestora występuje PGKiM, a jej wykonawcą jest inna spółka podlegająca miastu, czyli PRI. W tym sensie są to firmy podległe lokalnej władzy, że można zaryzykować twierdzenie, iż bez wiedzy burmistrza nawet trawa nie rośnie przed biurkami obu firm. I oto po równo dwóch latach radni miejscy dowiadują się, że właśnie nadszedł czas zapłaty za rzeczony inwestycję. Bo w 2008r. w sprawie rzeczony parku radni mieli okazję wypowiedzieć się tylko co do nazwy tegoż przybytku. Nikt wówczas nawet nie zająknął się nad wykonaniem tej inwestycji, ani tym bardziej nad jej kosztami. Wyglądało to tak, jakby ktoś w PGKiM uznał pilną potrzebę po-

budowania parku, po czym zlecił inwestycję innej miejskiej spółce, czyli PRI. A po upływie dwóch lat rachunek został przedłożony radnym. Fakt ten, jak można było się spodziewać, był dla nich sporym zaskoczeniem.

Powiem więcej, musiał być tym zaskoczony i sam burmistrz Czaplą. Co przemawia za tą ostatnią tezą? Ano choćby i to, że w momencie uchwalania tegorocznego budżetu, a więc jeszcze pod koniec grudnia 2009r. zapewne nawet przez myśl mu nie przeszło płacenie rzeczony rachunku. Bo próżno by szukać w uchwale budżetowej nawet złotówki zaplanowanej na ten cel. Środki na zapłacenie za Park Tura cichcem wprowadzone zostają dopiero na tej samej sesji, na której zapada uchwała o przejściu przez miasto zobowiązań za tę inwestycję. Wniosek płynie stąd oczywisty. A

mianowicie, że do niedawna pan burmistrz nawet w swoich najczarniejszych snach nie zakładał wykładania na park pieniędzy z miejskiego budżetu. Nie dopuszczam bowiem myśli, że przedkładając radnym w grudniu 2009r. tegoroczny budżet burmistrz Czaplą świadomie zataił przed nimi plany zapłacenia w maju 2010r. PGKiM-owi za parkową inwestycję. Otwartym za to pozostaje pytanie - Dłaczego turkowski burmistrz zniża się do pospolitego krętactwa ocierającego się o arogancję? Miast otwarcie i uczciwie przyznać się, no cóż, do błędów decyzyjnego sprzed dwóch lat.

Zarzucanie zaś radnym i dziennikarzom „robienie afery” tylko potwierdza krążącą po mieście anegdotkę, że Turkiem pan burmistrz rządzi sam i dlatego nazywa się to samo-rząd.

Andrzej Jarek

INFORMACJA

ADWOKATURA
POLSKA

**KANCELARIA ADWOKACKA
MARKA SAWICKIEGO**

Turek, ul. Legionów Polskich 1/47
(w budynku na przeciwko Sądu Rejonowego, pierwsza klatka za pocztą, obok Kancelarii Notarialnej)

Czynna od poniedziałku do piątku w godz. 7.30 – 15.30

Tel. 63 278 57 70

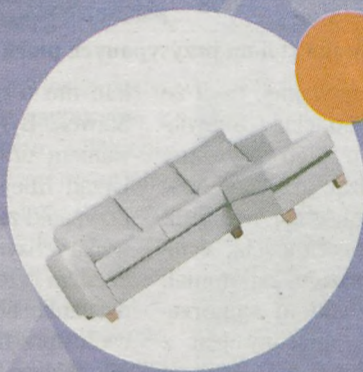
E-mail: adwokat.sawicki@kancelarie.turek.pl

DIŻUR ADWOKATA

Poniedziałek - Piątek 16.30 - 18.00

Tel. kom. 501 523 988

PRZEDURLOPWA PROMOCJA CENOWA



7-30 CZERWCA

Sofy, narożniki i fotele
renomowanej marki
w zaskakująco niskich cenach.
ŁAP OKAZJE ZANIM UMKNĄ!
Promocja obejmuje także
szeroki wybór materacy.

Zapraszamy do nowego salonu meblowego
w Turku przy ulicy Gorzelnianej 18
Salon czynny od poniedziałku do piątku
w godzinach od 11.00 do 17.00,
a w soboty od 9.00 do 13.00.

Anna Wronowska walczy z „biznesmenem”

Wysypał śmieci i nie chce uprzątnąć

Anna Wronowska – przewodnicząca Koła Terenowego Związku Sybiraków w Turku zwróciła się do nas o pomoc. Mieszkaniec Młynów Piekarskich wyrzucił do starorzecza rzeki Warty, znajdującego się na skraju jej łąki, dwie przyczepy śmieci. Choć policja ukarała go mandatem karnym, nie chciał naprawić szkody wyrządzonej pani Annie i środowisku naturalnemu. Dopiero po interwencji naszej i radnego powiatowego Władysława Karskiego, władze gminy ruszyły z pomocą poszkodowanej. W efekcie sprawca zobowiązał się na piśmie, że usunie śmieci.

Anna Wronowska ze Stawek w gminie Dobra, to znana działaczka społeczna doceniona ostatnio przez władze powiatowe, czego wyrazem było odznaczenie jej honorową odznaką „Za zasługi dla Powiatu Tureckiego”. Skontaktowała się z naszą redakcją, ponieważ nie mogła sobie poradzić z problemem, jaki ją dosięgnął. Otóż, mieszkaniec Młynów Piekarskich wyrzucił dwie przyczepy śmieci do starorzecza Warty, znajdującego się na krańcu jej łąki. Choć przysypał to piaskiem, nie udało się ukryć ani opon, ani plastikowej skrzynki, okna i resztek pokrycia dachu, które wystają spod warstwy piachu i widoczne są pod wodą. Wszystko to pochodzi ponoć z pogorzelniska po pożarze domu. Pani Wronowska zwróciła się o pomoc do Urzędu Miejskiego w Dobrej. Jak mi powiedziała, zajmujący się ochroną

środowiska urzędnik nie grzeszył uprzejmością. Stwierdził jedynie, że sprawa ta nie leży w gestii samorządu gminnego i skierował ją na policję. Tam się nią zajęto. Policjanci z Posterunku w Dobrej wykryli sprawcę i „wlepili” mu dwustuzłotowy mandat. On jednak najwyraźniej nie przejął się tym i nie zamierzał doprowadzić środowiska do poprzedniego stanu.

Po wizycie u pani Wronowskiej, udałem się do Urzędu Miejskiego w Dobrej. Tam wiceburmistrz Jacek Gajewski powiedział mi, że sprawami związanymi z ochroną środowiska zajmuje się Łukasz Kurek. Urzędnik ten początkowo nie chciał ze mną rozmawiać, dopiero kiedy oświadczyłem, że wracam do burmistrza poinformować go o tym, raczył mi powiedzieć to, co wcześniej telefonicznie powie-



Pani Wronowska stoi na przysypanych piachem śmieciach i pokazuje widoczne w wodzie śmieci.

dział pani Wronowskiej, czyli że to na właścicielu ciąży obowiązek dbałości o jego prywatny teren. Wychodząc przyznałem w duchu rację pani Annie, urzędnik nie grzeszy uprzejmością, a na dodatek najwyraźniej zapomniał, że jest pracownikiem samorządowym, który opłacany jest z pieniędzy podatników, którym powinien służyć radą i pomocą.

Kroki swoje skierowałem do gabinetu Andrzeja Piątkowskiego – burmistrza Dobrej. Opowiedzia-

łem mu o problemie mieszkanki Stawek. Był zaskoczony postępowaniem urzędnika i wyjaśnił, że Urząd Miejski miał już podobne przypadki zanieczyszczenia środowiska w Szymanach i Rzymysku i za każdym razem podejmowane były działania, aby wymóc na sprawcach uprzątnięcie śmieci. Zapewnił mnie, że tak będzie i teraz.

O całej sprawie dowiedział się Władysław Karski, radny powiatowy. Udał się do Stawek, aby naocznie sprawdzić stan rzeczy. –Choć jestem mieszkańcem gminy Brudzew, to staram się pomagać mieszkańcom gminy Dobra zwłaszcza, że jestem reprezentantem okręgu wyborczego, w którego skład wchodzi gminy: Brudzew, Dobra i Przykona – mówi radny. –Poza tym, darzę panią Wronowską wielkim szacunkiem. Sądzę, że każdy, kto zna jej losy, podziela moje zdanie. Po zapoznaniu się ze sprawą, poprosiłem o opinię w wydziale ochrony środowiska Starostwa Powiatowego. Po jej otrzymaniu udałem się do Dobrej. Tam zaistniała sytuacja i sposoby jej naprawy omówiłem z wiceburmistrzem Jackiem Gajewskim, który zapewnił mnie, że gminne władze samorządowe

zrobią wszystko, co w ich mocy.

Burmistrz Piątkowski wysłał do Stawek komisję, która wszystko sprawdziła i udokumentowała.

–Ja nie chcę – mówi pani Anna Wronowska – aby go karano. Niech tylko doprowadzi ten teren do porządku. Gdyby był to biedny człowiek, może bym mu wybaczyła i pochylała się nad jego nędzą. Tymczasem on uchodzi za dobrze sytuowanego biznesmena. Dlatego nie spocznę zanim nie usunie tych nieczystości i nie wyrówna mojej łąki rozjeżdżonej kołami ciągnika i przyczep, którymi wożono nieczystości. Mam też prośbę, aby dopilnowano, żeby wywiózł te odpady na legalne wysypisko, a najlepiej do zakładu utylizacji odpadów. Wszystko po to, aby nie znalazły się w jakimś rowie lub lesie.

Jak się dowiedziałem mieszkaniec Stawek został wezwany do Urzędu Miejskiego w Dobrej, gdzie podpisał zobowiązanie, że po sianokosach doprowadzi łąkę i starorzecze należące do pani Wronowskiej do poprzedniego stanu. Sprawę będę monitorował do końca. Nie omieszkam czytelników poinformować o jej finale.

Andrzej R. Tyczyno

Rafał Grupiński nowym przewodniczącym PO w Wielkopolsce

Sukces turkowskiej PO na zjeździe regionalnym

We władzach wielkopolskiej Platformy Obywatelskiej doszło do demokratycznej zmiany warty. Na zjeździe wybrano nowego przewodniczącego oraz skład Rady Regionu, która w czerwcu wybierze nowy zarząd regionu. Wybory zakończyły się sukcesem turkowskich platformersów. Z subregionu konińskiego jedynie przedstawiciele naszego powiatu zostali wybrani do władz wielkopolskiej PO.



W zjeździe uczestniczyło 18 delegatów z naszego powiatu. Do najważniejszego organu czyli rady regionu, która zatwierdza m. in. listy wyborcze do sejmiku, dostali się Florian Berliński (Władysławów) oraz Marta Kiszewska (Turek). Oboje uzyskali w wyborach grubo ponad 200 głosów. Tym samym reprezentacja Turku wzrosła do czterech osób. W Radzie Regionu zasiadają już Dariusz Młynarczyk oraz Irena Tomaszak-Zesiuk. Do komisji rewizyjnej został wybrany Bronisław Urban (Małanów). Na delegatów

na Konwencję krajową zostali wybrani Waldemar Jankowiak (Brudzew) oraz Krystian Krawczyk (Kawęczyn). W Konwencji wezmą również udział członkowie rady krajowej PO przewodniczący D. Młynarczyk oraz poseł I. Tomaszak-Zesiuk.

Trafna decyzja

Sukcesy turkowskiej w wyborach wewnętrznych PO na szczeblu regionalnym są pochodną decyzji o udzieleniu poparcia Rafałowi Grupińskiemu w wyborach na przewodniczącego wielkopolskiej Platformy. Były minister w Kancelarii Premiera pokonał dotychczasowego lidera Waldy Dzikowskiego stosunkiem głosów 333 do 242.

Przez osiem lat Turek razem

z Koninem wspierał Waldy Dzikowskiego. W tych wyborach świadomie, z rozmysłem i pełną odpowiedzialnością opowiedziałem się za wizją oraz programem modernizacji zaprezentowanym przez Rafała Grupińskiego. Mam osobistą satysfakcję, że moja decyzja wypracowana wspólnie z Ireną Tomaszak-Zesiuk okazała się trafna. Pojawiła się szansa, że Turek zostanie zauważony tak, jak na to zasługuje. Praktycznie jako jedyni w Turku mamy obecnie bezpośredni dostęp do grona, w którym będą zapadały najważniejsze decyzje dla Wielkopolski.

Dariusz Młynarczyk
Przewodniczący PO
w powiecie tureckim

REKLAMA

TAŃSZE LEKI dla seniorów w tureckich Aptekach Dbam o Zdrowie

Coraz więcej Polaków nie stać na wykupienie niezbędnych leków – co czwarty rezygnuje z ich zakupu. Problem ten dotyczy zwłaszcza osób starszych – taką decyzję podejmują aż 40 proc. seniorów. Przerwanie terapii oraz nieprzyjmowanie leków jest jedną z najczęstszych przyczyn poważnych komplikacji zdrowotnych u osób starszych.

Dlatego właśnie Apteki Dbam o Zdrowie rozpoczęły program SENIOR dla osób powyżej 75 roku życia. Celem programu jest ułatwienie osobom starszym dostępu do niezbędnych leków. Dzięki bezpłatnej, imiennej Karcie programu SENIOR, osoby powyżej 75 roku życia, otrzymają 25 proc. dofinansowania na wszystkie leki wydawane na receptę dostępne w Aptekach Dbam o Zdrowie, aż do wyczerpania limitu 500 zł. Karta jest ważna do 31 grudnia 2010 r.

Aby otrzymać bezpłatną Kartę SENIOR wystarczy zapisać się

do programu. Można to zrobić:

- Osobiście: Przychodząc do tureckich Aptek Dbam o Zdrowie „Medicata” i „Stars”, które mieszczą się: pierwsza przy ulicy Armii Krajowej 1, druga przy ul. Braci Marszłów 4

- Listownie: Wypełniając formularz zgłoszeniowy dostępny w Aptece Dbam o Zdrowie i wysyłając go pocztą pod wskazany adres

- Telefonicznie: Należy zadzwonić:

- pod numer infolinii programu SENIOR: 0 801 300 600, lub
- pod numer stacjonarny 42 200 75 75 (koszt połączenia zgodnie z cennikiem operatora)

- Internetowo: Wypełniając wniosek na stronie internetowej www.programsenior.pl

Po rejestracji w programie, imienna Karta SENIORA zostanie wysłana w ciągu dwóch tygodni na podany przy rejestracji adres.



Turkowska PO na wielkopolskim zjeździe.

Caffe Vanilia zaprasza na kawę i małe co nieco

Kawy zapach nad fontanną

Pastelowe kolory, przestrzenne, jasne wnętrza z widokiem na turkowski Rynek i zdecydowany aromat kawy - tworzą niepowtarzalny klimat nowej kawiarni Caffe Vanilia. Położona na pierwszym piętrze Galerii Staromiejskiej w samym sercu Turku, w Rynku, kawiarnia otworzyła swoje podwoje dla turków przed kilkoma tygodniami. Właściciel - Spółka AM Property i jej prezes Agnieszka Ryżyńska mają nadzieję, że miejsce i jakość oferowanych produktów podbije podniebienia nie tylko kawoszy, ale też i wszystkich mieszkańców miasta. Bo choć ekstrakt z boskich palonych ziarenek jest tutaj sercem, to Caffe Vanilia ma ambicje większe i jej oferta wykracza poza małą, czy dużą, czarną.

Mała czarna podbiła Europę w XVI wieku, napój Beduinów dostał się na francuskie salony. Podobno, po zwycięstwie Jana Sobieskiego nad Turkami pod Wiedniem, pierwszą kawiarnię na starym kontynencie, otworzył w Wiedniu Polak - Jerzy Franciszek Kulczycki. Być może to jedynie legenda, ale niepodważalny jest fakt, że wielu z nas nie wyobraża sobie dnia, a zwłaszcza poranka, bez wywaru z palonych ziaren kawowca.

Właśnie ten aromatyczny i pobudzający wywar stanowi podstawę Cafe Vanilia, która serwuje klientom włoską markę Vergnano. *Jest wiele gatunków i marek kaw włoskich doskonale znanych na polskim rynku. Kiedy my zastanawialiśmy się nad wyborem marki, to przyświecała nam idea, by w naszej kawiarni znalazła się kawa wyjątkowa. Wiele włoskich kaw można kupić w sklepach, więc pomyśleliśmy jak klient: przychodzimy do kawiarni po to, by wypić kawę inną niż tę, którą sami możemy zaparzyć w domu. Dlatego właśnie postawiliśmy na markę Vargnano, również włoską i równie, jak inne włoskie kawy, zasiedziały na rynku, bo istniejąca od 1882 roku* - mówi Agnieszka Ryżyńska.

Oczywiście, kawa kawy nierówna - wszyscy, którzy odwiedzą Caffe Vanilia mogą liczyć na kawę z najwyższej półki, czyli pełną arabicę. Znamcom ta informacja powie wiele. Jest to bowiem mieszanka kaw, najpełniejsza i najszlachetniejsza. *-Również i nasza kawa ma swoją dawkę goryczy, bo każda włoska kawa ją ma, ale dzięki tej mieszance kaw, która jest efektem marki, otrzymujemy kawę delikatną, wyjątkową w smaku we właściwy sposób paloną. To prawie, można rzec, obróbka ręczna* - zapewnia pani prezes.

Znakomita kawa musi mieć swoją oprawę, najważniejsza w tym jest porcelana. *-Podajemy ją w czarnej porcelanie, przeznaczonej od producenta jedynie dla tego gatunku kawy. Pozostałe, serwuje się już w normalnej - białej zastawie* - mówi Agnieszka Ryżyńska. *-Dla klienta zapewne ważne jest też, że mimo najwyższej jakości, nasza oferta jest atrakcyjna cenowo i nie odbiega od innych.*

Kawę podaje się w Caffe Vanilia na kilka sposobów - wyrafinowanego smakowo klienta zadowolą zapewne espresso, a do

południa, zgodnie z włoską tradycją, królować może cappuccino z gorącym spienionym mlekiem, które stanowi też bazę do zrobienia pełnego kubka latte czy latte macchiato - to ostatnie może być też ze smakowym syropem. Lato zwabi zapewne do kawiarni także amatorów lodowego kawowego frappe, czy po prostu mrożonej kawy. *-Na początek serwujemy najbardziej rozpoznawalne rodzaje kaw, ale jesteśmy gotowi również na indywidualne zamówienia klientów. Dysponujemy całą gamą syropów, likierów, dodatków takich jak cynamon czy gałka muszkatołowa* - podkreśla pani prezes.

A do tego wszystkiego jeszcze markowe alkohole, wykwintne trunki, z których przyrządzić



Na ścianach w pastelowych kolorach, jakie królują w kawiarni, znalazły się znakomicie komponujące się z atmosferą wnętrza reprodukcje Gustawa Klimta. A do tego, fantastyczny widok za oknem - na turkowski rynek i fontannę. W takim miejscu wszystko musi smakować wyjątkowo.

można wymyślić drinki i koktajle. O, choćby o tak kuszącej nazwie, jak *tequila sunrise*. Nie zapomniano także o smakoszach piwa, w tym przedziale także można liczyć na jakość i wybór.

Ale oferta kawiarni nie kończy się na małej czarnej, wszak do niej znakomitym dodatkiem będzie szarlotka na gorąco z kulką lodów, albo sernik. Wypieki, również przyciągające oczy torty, to dzieło kaliskiej cukierni, która już zrobiła na odwiedzających kawiarnię znakomite wrażenie smakowe. Coś dla siebie znajdą w Caffe Vanilia także amatorzy soków,



Caffe Vanilia w Galerii Staromiejskiej (Pl. Wojska Polskiego 8, I piętro), czynna jest codziennie w godzinach od 10.00 do 22.00 a w piątki i soboty przedłuża swą działalność do 24.00.



W barze klienci znajdą, oprócz różnych rodzajów kaw, znakomite trunki, ciasta i koktajle owocowe. Zachwyty dzieci wzbudzą na pewno lodowe desery...

-O otwarciu kawiarni w Turku przeważała lokalizacja, miejsce, które jest naprawdę wyjątkowe. Mamy nadzieję zagospodarować trochę wolnego czasu mieszkańcom w postaci wypicia dobrej kawy, przepysznej, prawdziwej czekolady na gorąco czy zjedzenia znakomitego ciasta. To jest nasz

pomysł na tę kawiarnię - zachęca prezes Agnieszka Ryżyńska

Kawiarnia w Turku jest pierwszą z wielu Caffe Vanilia, które powstają już w Polsce w oparciu o własną markę, brand. Warto podkreślić, że projekt wystroju wnętrza jest autorstwa Studia Gruning z Krakowa.

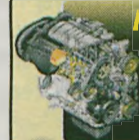
z102/ika

REKLAMA

PROMOCJA na układ KLIMATYZACJI
Nabicie środka klimatyzacji + sprawdzenie szczelności od 99 zł do 149 zł



ODGRZYBIANIE klimatyzacji 50 zł



Montaż kompletnego rozrządu do większości typów pojazdów już od 150 do 200 zł

WIOSENNA PROMOCJA!!! Przy zakupie części w naszym sklepie: filtra oleju, powietrza, paliwa, przeciwpyłkowego **WYMIANA GRATIS**



Montaż haka holowniczego do większości typów pojazdów już od 99 zł



WIOSENNA PROMOCJA na sekwencyjne samochodowe instalacje gazowe

Dla pierwszych 5 klientów montaż sekwencyjnej instalacji gazowej wraz z materiałem

1999 zł

LOVATO
LET THE BLUE DRIVE YOU

JEDYNY SERWIS W MIEŚCIE OTWARTY TAK DŁUGO!!!
pon - pt 7.00 - 20.00, sob 7.00 - 14.00
Turek, ul. Milewskiego 8
tel. 63 289 74 66, 63 289 74 75
EKO-CAR
www.ekocar.pl

Czy muszą kupić „kałachy”?

Bogdan Kawka kandydatem na burmistrza

W klimacie przedwyborczego prężenia politycznych muskułów obradowało w piątek, 28 maja Walne Zgromadzenie Porozumienia Samorządowego „Rozwój i Przyszłość”. Dało się to zauważyć po zaserwowaniu miażdżącego podsumowania mijającej kadencji władz miasta i powiatu, a także w oficjalnym desygnowaniu przez członków RiP Bogdana Kawki jako swojego kandydata na fotel burmistrza w zaplanowanych na jesień wyborach lokalnych.

RiP, czyli „moda na sukces”

Proporcjonalna ordynacja wyborcza skutkująca obecnością karłowatych partii na lokalnej scenie publicznej, rodzi zjawisko powstawania politycznych bytów parartyjnych, które niby to z obrzydzeniem odzęgnują się od polityki, a jednocześnie łakomym okiem spoglądają na konfitury płynące ze sprawowania władzy. A że i w tym przypadku, nasz region nie jest jakąś wyjątkową wyspą, to w powiecie tureckim funkcjonują dwa twory polityczne o naturze quasipartyjnej. Jednym z nich jest wręcz przesycone fruktami władzy Towarzystwo Samorządowe, a próbującym pójść w ślady jego sukcesów Porozumienie Samorządowe „Rozwój i Przyszłość”. To ostatnie z inicjatywy Mirosława Broniszewskiego powstało przed czterema laty. Dodajmy, że wyporach 2006r. odnosząc raczej dość umiarkowane sukcesy. O ile bowiem jeszcze w Radzie Powiatu zdołało obsadzić cztery mandaty, to już w Radzie Miejskiej Turku na dzień dzisiejszy RiP może pochwalić się tylko jednym radnym, którym jest Marek Pańczyk. Tak jak i w przypadku pozostałych lokalnych bytów partyjnych, również i dla RiP, największą bolączką jest brak spójnego i przejrzystego programu, którego można by się konsekwentnie trzymać i który byłby silnym spoiwem ugrupowania.

Mają program,

ale czy o tym wiedzą?

W przypadku powiat pewne rany programowe na piątkowym walnym zaprezentował radny Jan Konieczny, który dokonał wielce krytycznej oceny ekipy w obecnej kadencji rządzącej powiatem. Z wypowiedzi Koniecznego wynika, że RiP ma z gruntu odmienną koncepcję na kluczowe obszary, będące w gestii władz powiatowych. I tak, w sprawie sławetnego kredytu na drogi powiatowe, radni RiP nie zgodzili się na zdawkowe, liczące raptem cztery linijki tekstu, uzasadnienie jego zaciągnięcia. Okazało się, że ich daleko posunięty sceptycyzm w tej kwestii był wielce uzasadniony. *Praktycznie nie wiemy jak rozeszły się te pieniądze* – zauważył Konieczny. Jeszcze większe różnice dzielą RiP i rządząca powiatem koalicję w sprawie szpitala. *Tak zwana bitwa o pogotowie była typową kampanią polityczną. W jej wyniku ludzie potracili pracę, a środowisko ratowników zostało podzielone zgodnie z modelową zasadą PiS-u* – podkreślił Konieczny. Mówca krytycznie ocenił decyzję przekazania spółce dializowej pomieszczeń wcześniej, dużym nakładem przygotowywanym pod OIOM – ocenił radny RiP, przestrzegając przed daleko idącymi konsekwencjami tej decyzji dla przyszłego funkcjonowania szpitala. Dalej Konieczny wręcz miażdżącej krytyce poddał politykę starostwa w obszarze szkolnictwa

średniego. Przypomnijmy tu, że wydatki na oświatę stanowią ponad 40 proc. powiatowego budżetu. Tymczasem od 9 już lat powiatowi radni ani razu nie obradowali w tej kwestii. Słowem, z wypowiedzi Koniecznego wyłania się z gruntu odmienny obraz polityki powiatu. Odmienny od kompletnego chaosu i bezhołowa w wydaniu ekipy Ryszarda Bartosika. *Mamy krytyczne zdanie o działalności obecnego starosty* – podsumował Konieczny.

Jak być filarem (opozycji)

Tyle, że z zaprezentowanej koncepcji na forum Rady Powiatu wynikło niewiele. Bo jak w świetle powyższego można rozumieć „dziwaczne” głosowania „ripmenów” nad kolejnymi budżetami powiatu czy w sprawach udzielenia absolutorium. Wszak przy zaprezentowanej przez Koniecznego koncepcji, powiatowi radni RiP powinni być konsekwentną i nieprzejednaną opozycją nieudolnej ekipy Ryszarda Bartosika. Dowodem tego, że nawet w opozycji można zdobyć się na skuteczną politykę niech będzie sprawa komunalizacji PKS. Wszak to bezpardonowa a jednocześnie merytoryczna analiza finansowa spółki przeprowadzona przez „ripmana” Zdzisława Cichego i zawarcie nieformalnej koalicji w tej sprawie z częścią radnych PiS nie pozwoliło sprowadzić powiatu do kożucha burmistrzowskiej koncepcji przejęcia tej spółki. Oczywiście należy pamiętać o sytuacji w jakiej czwórce radnych RiP przyszło znaleźć się w powiecie. Przy całkowitym bezideowości i rozmembłaniu politycznemu

tamtejszych tzw. platformersów oraz przy praktycznym zaniku lewicy w radzie, to RiP-wi przypadła rola filara opozycji. A przy swojej dotychczasowej kondycji formacja ta w roli tej w pełni nie zdołała się odnaleźć. *Dobre pomysły władz powiatu będziemy wspierać, a te głupie zwalczać* – podsumował Konieczny. Szkoda tylko, że radny nie wyliczył tych „mądrych pomysłów” obecnej ekipy rządzącej powiatem.

Bez „kałacha” ani rusz

W jeszcze trudniejszych okolicznościach znalazł się RiP w turkowskiej Radzie Miejskiej. Szeroko mówił o tym radny Marek Pańczyk, jedyny obecnie przedstawiciel tego ugrupowania na wspomnianym forum. *Rządząca miastem koalicja TS/PiS na czele z panem burmistrzem lekceważy 9 radnych opozycji, a wraz z nimi 45 proc. wyborców głosujących na reprezentowane przez nich formacje* – skarżył się Pańczyk. Przy okazji wypominając burmistrzowi kierowanie się rachubami politycznymi, choćby przy przejmowaniu przez miasto ulicy Spółdzielców, a jednocześnie zapomnianie o tak kluczowym dla miasta trakcie jak ulica Milewskiego. *Na dzisiaj miasto zarządzane przez burmistrza Czapłę jest zadłużone na 16 milionów, a kadencja zakończy się długiem budżetowym na poziomie 26 milionów, a pamiętajmy, że gdy burmistrz Czapła obejmował swój urząd przed ośmioma laty dług Turku wynosił 6 milionów. Tylko, że wtedy wszystko było złe i be* – przypominał Pańczyk.

To bezradne szamotanie się



Bogdan Kawka, były dyrektor szpitala w Turku ma stanąć w szranki ze Zdzisławem Czapłą w walce o fotel burmistrza Turku. Jednak jego całe zainteresowanie podczas wystąpienia skupione było raczej na krytyce władz powiatu, zabrakło natomiast przedstawienia zamierzeń związanych z miastem (?).

prominentnych członków RiP z kwestiami programowymi formacji dość trafnie podsumował Zbigniew Ressel. *Kupmy sobie „kałachy”, bo inaczej nie wygramy wyborów* – zauważył tyleż trafnie, co ironicznie.

Kandydat na burmistrza czy raczej na starostę

W zaprezentowanym wyżej klimacie właśnie Pańczyk zarekomendował Bogdana Kawkę jako kandydata RiP na burmistrza w najbliższych wyborach samorządowych.

Kandydat zabierając głos, swoją wypowiedź praktycznie skupił na bolączkach obecnego funkcjonowania powiatu i trudno byłoby znaleźć odpowiedź na pytanie – z jakim pomysłem na Turek do wyborów idzie akurat kandydat Kawka. Ale na to może jeszcze za wcześnie. Tak, jak zdaniem władz RiP, za wcześnie na upublicznienie list wyborczych do rad gminnych i powiatu. Te mają zostać ujawnione na dorocznym pikniku RiP w Linem, który zaplanowano na połowę września. Chociaż wedle zapewnień, padłych w trakcie piątkowych obrad, listy takie są już w 80 proc. gotowe, a do miasta, wedle Marka Pańczyka, nawet w 84 (???) proc.

Nowe władze

Walne RiP naturalnie wybrało swoje nowe władze. I tak, bez konkurencji w tajnym głosowaniu na szefa formacji ponownie wybrano Mirosława Broniszewskiego. Na 43 biorących udział w wyborach opowiedziało się za nim 35 głosujących. Przed wyborem pozostałej szóstki członków Zarządu RiP delegaci dokonali też zmian w statucie organizacji, zmniejszając skład kierowniczego gremium z piętnastu do siedmiu członków. W wyniku tajnego głosowania, spośród dziewięciu kandydatów, wyłoniono następujący skład Zarządu Powiatowego PS RiP: Mirosław Broniszewski – prezes, Marek Pańczyk – wiceprezes, Bogdan Kawka – sekretarz, Jan Konieczny – skarbnik, Zbigniew Bartosik, Zdzisław Cichy i Andrzej Piątkowski – członkowie. **Andrzej Jarek**

Powstał Turkowski Społeczny Komitet Poparcia Jarosława Kaczyńskiego

Od redakcji: poniżej publikujemy informację, jaką otrzymaliśmy od Aleksandry Sztrymer, związaną z powołaniem społecznego komitetu poparcia dla Jarosława Kaczyńskiego, na urząd prezydenta RP.

Społeczny Komitet Poparcia Jarosława Kaczyńskiego Kandydata na urząd Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej powstał w Turku. W jego skład weszło 47 osób. To m.in. przedsiębiorcy, samorządowcy, lekarze, nauczyciele, działacze „Solidarności”, którzy zawiązali to gremium „w poczuciu odpowiedzialności oraz pragnienia budowy bogatej, solidarnej i sprawiedliwej Polski”. „Łączy nas nasze Państwo – Rzeczpospolita, Wolna Polska będąca ucieleśnieniem marzeń pokoleń Polaków, którzy walczyli o niepodległość. Łączy nas troska o wspólne dobro i przyszłość naszej ojczyzny.” - głosi przyjęta przez założycieli komitetu 21 maja 2010 roku deklaracja „Polska jest najważniejsza”.

W skład Komitetu weszli:

Ancyk Krystyna, działacz „Solidarności”
Antczak Adam, Burmistrz Dobrej 1990-1992, „Solidarności” Rolników Indywidualnych
Baskowska Aleksandra, porucznik AK
Baskowski Antoni, porucznik rezerwy Kawalerii Wojska Polskiego
Baranowska Krystyna, dr nauk przyrodniczych
Bartosik Ryszard, Starosta Turecki
Bestwina Krzysztof, Dyrektor SP ZOZ w Turku
Borowska Ewa, nauczyciel
Chmielewski Arkadiusz, Radny Sejmiku Województwa Wielkopolskiego
Czapla Zdzisław, Burmistrz Turku
Dzieran Józef, „Solidarności” Rolników Indywidualnych
Fabian Zenon, działacz „Solidarności”
Gadomski Zdzisław, Przewodniczący NSZZ „Solidarności” KWB „Adamów”
Garbula Łukasz, pracownik samorządowy
Jasak Dariusz, radny miejski, nauczyciel, NSZZ „Solidarności”
Kałużny Andrzej, Przewodniczący Rady Oddziału

NSZZ „Solidarności” w Turku
Karbowska Halina, pracownik szpitala
Karwacka Elżbieta, Dyrektor SP w Karszewie
Karwacki Krzysztof, Delegat Wielkopolskiej Izby Rolniczej z Gminy Brudzew
Kończak Stanisław, przedsiębiorca
Kosobudzki Sławomir, NSZZ „Solidarności”, nauczyciel
Kowalczyk Janusz, NSZZ „Solidarności” KWB „Adamów”
Kranc Henryk Krzysztof, Dyrektor PSM w Turku, Członek Zarządu Powiatu, NSZZ „Solidarności”
Krauze Krystyna, działacz „Solidarności”
Krauze Ryszard, działacz „Solidarności”
Kubiak Kazimierz, „Solidarności” Rolników Indywidualnych
Kubiak Marek, Komendant Główny PSP 2007
Kubiak Tadeusz, działacz „Solidarności”
Latański Wiesław, pracownik KWB „Adamów”, NSZZ „Solidarności”
Lis Bolesław, działacz „Solidarności”
Lis Maria, działacz „Solidarności”
Małecka Paulina, działacz „Solidarności”

Owczarek Krzysztof Maciej, Dyrektor MDK we Władysławowie
Przybyła Arkadiusz, NSZZ „Solidarności”
Rabięga Tadeusz, radny miejski, Wiceprzewodniczący Rady Miasta Turek
Raszewski Franciszek, przedsiębiorca, „Solidarności” Rolników Indywidualnych
Rusek Kazimierz, samorządowiec, „Solidarności” Rolników Indywidualnych
Rybacka Maria, lekarz internista
Schulz Piotr, Starosta Turecki 2005-2006
Sobczak Krzysztof, Prezes KWB „Adamów” 2006-2008
Sokołowski Stanisław, „Solidarności”
Stolarek Wojciech, przedsiębiorca
Szyper Anna, działacz „Solidarności”
Wojdyła Robert, pracownik samorządowy
Wojtczak Grzegorz, NSZZ „Solidarności” KWB „Adamów”
Zańko Albin Rafał, radny miejski, zastępca dyrektora LO w Turku, NSZZ „Solidarności”
Ziemiański Karol, członek Komitetu Odnowy Polichromii J. Mehoffera.



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt PCPR Turek pn.

„NA JUTRO PRACUJEMY JUŻ”

współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Turku od 2008 r. realizuje projekt systemowy pod nazwą „NA JUTRO PRACUJEMY JUŻ DZIŚ-Program na rzecz osób niepełnosprawnych i wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodziny zastępcze z Powiatu Tureckiego” w ramach PO KL Priorytet VII Promocja integracji społecznej, Działanie 7.1 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji, Poddziałanie 7.1.2 Rozwój i upowszechnianie aktywnej integracji przez powiatowe centra pomocy rodzinie.

Cele projektu

W roku 2010 celem głównym jaki przyświeca realizacji projektu jest podniesienie umiejętności społecznych i zawodowych uczestników projektu oraz upowszechnianie integracji społecznej i pracy socjalnej. W szczególności projekt zakłada zwiększenie samodzielności w pełnieniu ról społecznych, nabycie umiejętności poprawnej komunikacji i podniesienie samooceny.

Grupa docelowa projektu

Uczestnicy projektu to mieszkańcy powiatu tureckiego, 28

osób niepełnosprawnych wraz z opiekunami (uczestnicy Środowiskowego Domu Samopomocy w Turku i Środowiskowego Domu Samopomocy w Żeronicach) oraz 11 wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodziny zastępcze.

Podstawą ich rekrutacji była analiza na podstawie wywiadów środowiskowych i ocena sytuacji socjalno-bytowej co pozwoliło na właściwy wybór uczestników.

Działania

W celu właściwego zarządzania projektem powołany został zespół pracowników zarządzających i realizujących projekt.

Informacje o etapach realizacji projektu oraz jego promocja odbywają się poprzez rozpowszechnianie materiałów w postaci ulotek, plakatów, banerów, informacji na tablicach informacyjnych PCPR i Starostwa Powiatowego, w biuletynie informacji publicznej, na stronie internetowej PCPR oraz w prasie lokalnej.

Strategicznym działaniem dla projektu jest aktywna integracja w ramach której wszy-

scy uczestnicy zostali objęci aktywizacją społeczną w formie grupowych warsztatów z psychologiem oraz aktywizacją zawodową poprzez warsztaty z doradcą zawodowym. Aktywna integracja zakłada również aktywizację edukacyjną mającą na celu podnoszenie kompetencji o charakterze zawodowym, co pozwoliło na sfinansowanie kursu prawa jazdy kategorii B i C dla 11 uczestników. W ramach projektu realizowana jest także aktywizacja zdrowotną-badania lekarskie uczestników kursu prawa jazdy oraz 14 dniowy turnus rehabilitacyjny dla osób niepełnosprawnych.

Ważnym aspektem realizacji projektu jest upowszechnianie aktywnej integracji i pracy socjalnej przez pracowników PCPR Turek.

Rezultaty

Zakładamy, iż poprzez udział w projekcie uczestnicy zwiększą swoją motywację do podnoszenia kwalifikacji i aktywnego poszukiwania pracy, poznają narzędzia asertywności i właściwej komunikacji, co ma ich nakierować na aktywność i zaangażowanie w działania zmieniające sytuację życiową.

Założone rezultaty przyczynią się do zmiany mentalności i sposobu myślenia w zakresie samodzielnego pełnienia ról społecznych, oraz pomocą w przełamaniu biernego postawy życiowej.

Kolejny rok realizacji projektu utwierdza nas, iż podjęte działania są ważne, skuteczne

i niosą wiele cennych doświadczeń zarówno dla uczestników jak i realizatorów projektu.

PCPR Turek
Zespół Zarządzający
Projektem



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ SPOŁECZNY

Projekt współfinansowany przez Unię Europejską w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Projekt Systemowy Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Turku

Program na rzecz osób niepełnosprawnych i wychowanków opuszczających placówki opiekuńczo-wychowawcze oraz rodziny zastępcze z Powiatu Tureckiego w ramach Programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013

„NA JUTRO PRACUJEMY JUŻ DZIŚ”

Priorytet VII Działanie 7.1
Poddziałanie 7.1.2



Wolontariusze ratownikami

Już po raz kolejny młodzi ludzie z Centrum Wolontariatu i Organizacji Pozarządowych, wzięli udział w szkoleniu z udzielania pierwszej pomocy. I tym razem bezpłatnie zajęła się nim firma „IvaPit”, Piotra Itczaka. Kursanci dowiedzieli się między innymi, jak należy się zachować w stanach zagrożenia życia.



Po dwóch dniach zajęć teoretycznych i praktycznych, wolontariusze otrzymali certyfikaty.

-Mimo tego, że świadomość społeczna na temat udzielania pierwszej pomocy jest z każdym rokiem coraz większa, jednak nadal nie jest wystarczająca. Do tego panuje też przekonanie, że jak się nie jest lekarzem, to lepiej nic nie robić przy poszko-

dowanym, bo można jedynie mu zaszkodzić, a to nieprawda – mówiła Beata Paławska, dyrektor CWOP.

Dlatego, by uświadomić młodzież organizowane są tego typu przedsięwzięcia. Podczas dwudniowego szkolenia, które

odbyło się we czwartek i piątek (6-7 maj), wolontariusze dowiedzieli się, że w każdym przypadku działanie jest lepsze od biernego przyglądania się i oczekiwania na karetkę. -Posiadając wiedzę teoretyczną w tym kierunku nie bójmy się za-

stosować także i tej praktycznej – przekonywał ratownik medyczny Piotr Itczak.

Wolontariusze dowiedzieli się, jak należy udzielać pierwszej pomocy oraz jak zapewnić bezpieczeństwo sobie i osobom poszkodowanym w razie wypadku. Nauczyli się też rozpoznawać stan zagrożenia życia, a także jak prawidłowo wezwać pomoc specjalistyczną, co jak się okazało, w sytuacji kryzysowej sprawa wiele problemów. Oprócz bardzo przydatnej teorii, wolontariusze przeszli też szkolenie praktyczne z podsta-

wowych zabiegów resuscytacyjnych oraz automatycznej defibrylacji zewnętrznej.

Kurs kończył test sprawdzający, podczas którego młodzież musiała odpowiedzieć na 27, wcale nie łatwych pytań. Lecz każdy ze zdających doskonale sobie z nimi poradził, za co został nagrodzony certyfikatem.

-Tego typu szkolenie w Centrum Wolontariatu, odbyło się już po raz trzeci. Drugi z kolei, bezpłatnie poprowadził Piotr Itczak, za co pragnę mu podziękować – mówiła Beata Paławska.

Iwona Lechtańska

www.bgz.pl



POŻYCZKA
TU I TERAZ

JESLI NIE
TU
TO GDZIE?
I
JESLI NIE
TERAZ
TO KIEDY?

• Maksymalna kwota kredytu bez zabezpieczenia
• Stała wysokość rat w całym okresie kredytu
• Dodatkowe ubezpieczenie na życie i od utraty

Zapraszamy
Turek, Kaliska 2
tel. 63 27 83 657

Bank BGZ

Owoce współpracy w trójkącie – rząd, województwo, gmina

Turek też ma „Orlika 2012”

Po Władysławowie, Malanowie, Przykonie, Tuliszkowie i Brudzewie i sam Turek doczekał się pierwszego obiektu w ramach programu Moje boisko – Orlik 2012. Wraz z piątkowym, 18 maja, uroczystym otwarciem tego obiektu przy Gimnazjum nr 1 możemy i w Turku naocznie przekonać się o skali tego najbardziej spektakularnego programu obecnej ekipy rządowej.

Do tej pory największe w Turku osiedle mieszkaniowe nie miało obiektu sportowego na poziomie dwudziestego pierwszego wieku. Bowierni trudni za takowy uznać pobliski OSiR, którego instalacje swoim stanem bardziej przypominają teren jakiegoś GS-u w upadłości niż nowoczesny obiekt sportowy. Po oddaniu „Orlika” przy Gimnazjum nr 1 kontrast ten staje się jeszcze bardziej widoczny. Fakt ten odnotowała spora część gości piątkowych uroczystości otwarcia obiektu, którzy nader licznie tam

się pojawili. Gospodarz uroczystości burmistrz Zdzisław Czaplą miał okazję powitać m. in. dwie posłanki – Irenę Tomaszak-Zesiuk oraz Elżbietę Streker-Dembińską oraz Tomasza Wiktora, dyrektora departamentu sportu i turystyki Urzędu Marszałkowskiego Województwa Wielkopolskiego. Turkowska parlamentarzystka w swoim wystąpieniu skorzystała z okazji, aby „na własnych śmieciach” zasłużyć pochwalić autorski projekt jej macierzystej formacji politycznej. Tym bardziej, że

wszyscy mieli przed oczami namacalny dowód skutecznej realizacji tegoż sukcesu. Turkowski „Orlik” powstał łącznym nakładem 1,349 mln złotych, z czego po 333 tysiące złotych pochodziło ze środków Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz z budżetu Urzędu Marszałkowskiego, a 683 tys. zł wyłożył budżet miejski. Za te pieniądze zbudowano kompleks sportowy składający się z boiska do piłki nożnej o sztucznej nawierzchni, boisko wielofunkcyjne pozwalające na uprawianie innych gier zespołowych



Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali między innymi Izabela Lis oraz posłanka PO Irena Tomaszak-Zesiuk.

oraz tenisa oraz budynek zaplecza socjalnego. Podkreślając rangę tego projektu rządu premiera Tuska przy tej okazji należy pochwalić władze miasta. Te ostatnie przede wszystkim za rozsądne głębsze sięgnięcie do budżetowej kieszeni, a nie szukanie przy tej inwestycji złudnych oszczędności. Dzięki temu turkowski „Orlik” wykonany został z materiałów wysokiej jakości, a nade wszystko możemy pochwalić się wspomnianym już zapleczem socjalnym, wykraczającym poza standardowe wymogi tegoż programu. Generalizując, należy odnotować, że program budowy „Orlików” stanowi zgrabny przykład skutecznej współpracy władz centralnych, wojewódzkich i gminnych, co w naszym kraju nie jest zbyt częstym zjawiskiem. To właśnie udana współpraca we wspomnianym trójkącie zaowocowała do tej pory (od listopada 2007

powstaniem w całym kraju już ponad 1200 tego typu obiektów), o czym z uzasadnioną dumą wspomniła poseł Tomaszak-Zesiuk.

Dodajmy jeszcze, że „Orlik” przy Gimnazjum nr 1 jest wprawdzie pierwszym tego typu obiektem w naszym mieście, ale nie ostatnim. Bowierni lada moment ukończona zostanie podobna inwestycja przy SP 5, a do końca bieżącego roku ma jeszcze powstać kompleks boisk przy „Czwórcie”.

Słowem, Turek będzie dysponować bazą sportowo-rekreacyjną z prawdziwego zdarzenia. Wypada jeszcze tylko żywić nadzieję, że władze miasta obsadzą te obiekty kadrą kompetentnych ludzi sportu, nie zaś personelem z portfolio typu „krewni i znajomi królika”. Czego powinniśmy sobie nade wszystko życzyć.

Andrzej Jarek



Dziewczyna z Gimnazjum nr 1 przygotowała na otwarcie specjalny program.

Teleszyna zalewa pola i łąki, a władza twierdzi...

Powodzi winne są bobry

Ponad dwieście razy strażacy z powiatu turkowskiego wyjeżdżali, by likwidować skutki powodzi. Najwięcej szkód wyrządziła w gminie Brudzew i Przykona. Tam do tej pory ratownicy przez całą dobę patrolują wał przy Warcie i brzegi Teleszyny. Winą za ich przeciekanie próbowano obarczyć... bobry. Wydano nawet pozwolenie do odstrzału „szkodników”. Jednak na szczęście żaden z nich nie dał się namierzyć myśliwskiej strzelbie. I dobrze, bo to ludzie chcący wbrew naturze urządzać świat wokół siebie, ponoszą jednak największą winę całej sytuacji: źle wykonane jazy na Teleszynie, zmiana jej biegu, zaniedbane melioracje i rozjeżdżone wały – to choćby niektóre z przyczyn lokalnych podtopień.

Już drugi tydzień, bo od piątku 22 maja, zawodowi strażacy oraz ochotnicy całą dobę spędzają na uszczelnianiu przecieków w wale w miejscowościach: Janów, Dąbrowa (gm. Brudzew) i Kozubów (gm. Przykona). Ratownikom pomaga też okoliczni mieszkańcy. Z jednej strony wylała Warta, z drugiej zaś przyległa do wału Teleszyna. Problemy w tych gminach zaczęły się gdy w większej części powiatu woda już ustąpiła. Pierwsze zgłoszenie o przeciekającym wale przy Warcie dyspozytor turkowskiej PSP otrzymał w piątek 22 maja około godz. 22.00. Po przybyciu na miejsce ratownicy zauważyli w kilku miejscach worki piaskiem i układali je w niewalczących miejscach. I od tamtej nocy wał i okolice Teleszyny patrolowane są bez przerwy. Te kilka dni ciągłej, wytężonej pracy widocznie dało się we znaki strażakom. Przykładem na to był wypadek jednego z samochodów

brudzewskiej OSP. Wracający po pracowniczej nocy do bazy druhowie, chcąc ominąć psa, uderzyli w drzewo. Na szczęście kierowca i pasażerowie, oprócz drobnych zadrapań, nie odnieśli większych obrażeń. Samochód za to nie nadaje się już do użytku.

Pewnie dlatego do pomocy zawodowcom i ochotnikom ruszyli też strażacy i pracownicy kopalni, a także miejscowi. To na pewno trochę ich odciążało. Choć na początku trudno było się zgrać, teraz współpraca układa się bardzo dobrze. Przejeżdżający tamtędy mogli zobaczyć, jak kilka metrów od zagrożonych miejsc mężczyźni, kobiety, a nawet dzieci wypełniają worki piaskiem. Następnie ciągnikami przewożone są na wały, gdzie układane są w miejscach przecieków.

Najgorzej było wtedy, gdy ze zbiornika w Jeziorsku zaczęto spuszczać 380 metrów sześciennych wody na sekundę. Poziom Warty znacznie się podniósł.

Gdy w ubiegłym tygodniu zaczęto zmniejszać zrzuć z Jeziorska, gołym okiem można było zauważyć znaczną poprawę – woda z godziny na godzinę opadała. Jednak nasiąknięte wały wymagają ciągłej kontroli i uszczelniania, a w niektórych miejscach nawet dodatkowego zabezpieczenia specjalną folią.

Dokładnie tydzień po pierwszym zgłoszeniu, problem pojawił się na Teleszynie, której znacząco podwyższył się poziom. Powodem może być spuszczenie wody ze zbiornika rekreacyjnego w Przykonie do rzeczki. Choć wójt Mirosław Broniszewski zarzeka się, że spuszczenia nie było. Na pewno jedną z przyczyn jest za to zarośnięte koryta, które w części zostało odbudowane przez Autostradę Wielkopolską. -I chyba niestety nieprawidłowo, bo wystarczy spojrzeć by zauważyć, że w okolicy A2 Teleszyna musiałaby płynąć pod górę – mówi jeden z mieszkańców Janowa. -I właśnie w tym

miejscu, gdzie jej bieg został zmieniony rzeka wylewa się z koryta na nasze pola.

Jak widać, zasada grawitacji działa wszędzie i nie ma od niej odstępstwa, choćby się nie wiem jak chciało.

Choć strażacy na długości kilku kilometrów wyciągnęli z rzeki połamane konary drzew i większe zawady, to i tak niewiele dało, bo nieczyszczonego od trzydziestu lat koryta nie da się w kilka dni udrozić. Wreszcie podjęto decy-

zję, by przepompować wodę z Teleszyny do Warty. Jednak mimo kilkugodzinnej akcji i zaangażowania wielu osób, nie przyniosło to żadnego rezultatu. -Wreszcie znaleźliśmy przyczynę wystąpienia z koryta Teleszyny. To jeden z jazów, który tamuje strumień wody i powoduje rozlewiska – tłumaczy wójt Brudzewa Cezary Krasowski. Zapowiadał, że w poniedziałek (31 maja) usterka zostanie usunięta.

Iwona Łechtańska



By zapobiec przeciekaniu wału strażacy układali ochronne folie.

Podziękowanie dla strażaków z OSP Brudzew i OSP Chrzęblice za pomoc w zabezpieczeniu budynków przed zalaniem przez rzekę Kiełbasę i wypompowywaniu wody z piwnic

Dziękuję wszystkim za okazaną pomoc

Janina Albińska

Jubileusz XXX-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej w Turku

Muzyczna „Jednyka” szkoli przyszłe talenty

-Do dziś ponad pięciuset uczniów ukończyło Szkołę Muzyczną I stopnia w Turku – mówił Henryk Kranc, dyrektor placówki, podczas jubileuszu XXX-lecia. Uroczystość, która odbyła się we środę 26 maja w auli liceum, stała się też okazją do licznych życzeń oraz wręczenia medali i wyróżnień. Wielokrotnie powtarzano, że turkowska szkoła nie tylko kształci przyszłych artystów, ale wszczepia w nich miłość i szacunek do muzyki. Wielu spośród absolwentów szkoły swoją karierę zawodową związało z muzyką. Pośród nich jest Krzysztof Urbaniak, który koncertował już w Europie i Japonii.

Na jubileusz do turkowskiego liceum przybyli uczniowie szkoły, nauczyciele, rodzice, a także zaproszeni goście. Zebranych powitał dyrektor placówki Henryk Kranc: *–Czas jubileuszu to radość, wdzięczność i dziękczynienie za to co było, czego dokonaliśmy. To również czas dzielenia się tą radością z innymi, dlatego bardzo dziękuję wszystkim tu zebranych za przyjęcie naszego zaproszenia.*

Od 2001 roku szkoła mieści się w budynku po licealnym internacie, przy ul. Kościuszki. Gry na instrumentach uczy się w niej obecnie 170 osób (fortepian, skrzypce, wiolonczela, gitara, flet, klarnet, saksofon, trąbka, akordeon i perkusja). Szkoli ich 21 nauczycieli. Są też zajęcia z kształcenia słuchu, audycji muzycznych i chóru, które prowadzi Marta Janicka, rytmika oraz orkiestra smyczkowa.

Do tej pory w szkole kształcenie rozpoczęło 1272 uczniów, a ukończyło ją 557. Z tego aż 119 kontynuowało naukę w szkołach II stopnia, a

część z nich także na akademiach muzycznych. Wielu pracuje obecnie w filharmoniach w Szczecinie, Płocku, Kaliszu i Teatrze Muzycz-



Jeden z kaprysów Nicolò Paganiniego zagrała Marta Opas, absolwentka turkowskiej szkoły muzycznej.

Od lutego 1995 roku patronem szkoły jest Witold Lutosławski, który, jak wspominał dyrektor Kranc, swoim studentom starał się pokazać ile radości płynie z przeświadczenia, że w skłóconym i trudnym świecie pełnym spraw dzielących ludzi, właśnie muzyka w swojej wnikliwości jest sztuką nad sztukami, bo łączy.

I właśnie 30 lat temu połączyła ona ówczesnych ludzi oświaty, kultury i lokalnych władz w działaniach zmierzających do powołania Szkoły Muzycznej I stopnia w Turku. Pierwszym dyrektorem placówki, która pierwszy rok mieściła się przy ulicy Kaliskiej, był Eugeniusz Grzelak. Wraz z nim uczyła Ewa Kukulska, Aleksandra Marciniak i Marian Nowak. Następnymi 21 lat szkoła miała swą siedzibę przy ulicy Kolskiej. W 1991 roku, kolejnym dyrektorem został Henryk Kranc.

–Bardzo dobrze pamiętamy, gdy muzyczna była jeszcze na Kolskiej. Mimo tego, że często było tam zimno, bo piece długo się rozgrzewały i przez to na ławkach osiadała sadza, wspominaliśmy ją bardzo ciepło. Tam uczyliśmy się nie tylko gry na instrumentach i teorii, ale przede wszystkim szacunku do muzyki – opowiadali jedni z pierwszych absolwentów.



Nagrody od dyrektora szkoły otrzymali (od lewej): Elżbieta Wojtaszewska, Teresa Krawczyk, Grażyna Radzińska, Piotr Kmiecik....

nym w Łodzi, Orkiestrze Koncertowej Reprezentacyjnego Zespołu Artystycznego Wojska Polskiego oraz Orkiestrze Reprezentacyjnej Wojska Polskiego w Warszawie. Wśród absolwentów są nauczyciele w Akademiach Muzycznych w Łodzi, Poznaniu i Szczecinie, a także szkołach muzycznych I i II stopnia czy w liceach ogólnokształcących. Są też organiści, kapelmistrzowie, członkowie orkiestr dętych oraz dyrygenci chórów.

–Życie jest tylko wtedy coś warte i tylko wtedy daje radość, jeżeli jest służbą. Dlatego wierni słowom naszego patrona chcemy przez kolejne dni i lata talenty nasze oddawać ludziom i naszej ojczyźnie – mówił dyrektor Kranc.



Przed publicznością wystąpił chór szkolny pod dyrekcją Marty Janickiej

Podczas przemówień licznie zebranych tego dnia gości, bardzo często gratulowano rodzicom, a zwłaszcza matkom, które tego dnia obchodziły swoje święto, dzięki którym dzieci uczą się gry na instrumentach. Jak podkreślano słuch nie jest umiejętnością a darem, którego nie wolno zmarnować. Przybyli na jubileusz przedstawiciele władz miasta i powiatu oraz dyrektorzy turkowskich placówek oświatowych, na ręce dyrektora Kranca złożyli kwiaty i prezenty. *–Podczas, gdy zastanawialiśmy się ze starostą, jaki prezent byłby odpowiedni na tę okazję, przypomnieliśmy sobie reklamę telewizyjną o storkotce, w której można dostać kredyt*



Podczas jubileuszu wystąpił Krzysztof Urbaniak.



...oraz Barbara Józefowicz.

włożone zostaną kwiaty od niego, z okazji otwarcia „dwójki”. Słowa te wypowiedział, znacząco patrząc w kierunku Małgorzaty Bednarek z Centrum Edukacji Artystycznej. Życzenia i podziękowania w imieniu wszystkich uczniów złożyli: Justyna Wojtaszewska i Hubert Janicki.

–My, uczniowie jesteśmy dumni z faktu, iż jubileusz ten przypada właśnie podczas naszej tu bytności. Cieszymy się, że ta placówka ma już 30 lat. Wszyscy jesteśmy pewni, że to właśnie ta szkoła zaszczerpiła w nas wrażliwość na muzykę, nauczyła nas inaczej ją odbierać, szanować i kochać. To właśnie tu, choć kilka razy w życiu, możemy poczuć się artystami, gdy gramy na szkolnych popisach i koncertach. Nauczyciele,

wkładając pasję w naszą edukację, spowodowali, że wszyscy absolwenci są bardziej niż inni ludzie wrażliwieni na piękno i muzykę – mówili.

Podczas uroczystości pracownicy szkoły otrzymali też nagrody i wyróżnienia. Teresa Krawczyk medal „Za zasługi dla Miasta Turku”. Elżbieta Wojtaszewska, Bożena Paszak i Barbara Józefowicz odznaki „Za zasługi dla Powiatu Tureckiego”. Natomiast Elżbieta Wojtaszewska, Grażyna Radzińska, Barbara Józefowicz, Teresa

Krawczyk i Piotr Kmiecik nagrody od dyrektora Kranca.

W drugiej części jubileuszu odbył się podzielony na cztery części koncert. Jako pierwsi wystąpili absolwenci: Andrzej Błaszczuk (puzon), Marta Opas (skrzypce), Olga Zasada (flet) i Aleksandra Zagozda (fortepian). Po nich uczniowie: chór szkolny pod dyrekcją Marty Janickiej, Natalia Chrostek (skrzypce), Klaudia Wodzińska (flet), Julia Majtka (fortepian) oraz trio w składzie: Natalia Chrostek (skrzypce), Kamil Rabiega (wiolonczela) i Lidia Buchelt (fortepian). Przed publicznością zaprezentowali się też nauczyciele: Paweł Kulczycki (skrzypce), Zuzanna Wdźwieżna (flet), Katarzyna Tomczyk i Aleksandra Wytlib (fortepian), Mariusz Walkiewicz (klarnet), Iwona Gorgol (wiolonczela).

Na koniec swoje umiejętności gry na organach zaprezentował Krzysztof Urbaniak. Muzyk szkołę w Turku ukończył w klasie klarnetu Bogdana Paszaka oraz fortepianu Henryka Kranca. Jam mówili Monika Brzostowska i Radosław Darul, prowadzący uroczystość, jest absolwentem Akademii Muzycznej w Warszawie w klasie organów i klawesynu. Ukończył też Hochschule für Musik und Darstellende Kunst w Stuttgarcie w zakresie instrumentów dawnych klawiszowych. Dla zebranych wykonał Koncert organowy d-moll Bacha i Vivaldiego.

Iwona Łechtańska

PRAKTYKA LEKARSKA
dr n. med.
MAREK BAKALARZ
specjalista ginekolog-położnik
USG, USG 4D
Turek, ul. Niepodległości 21
przyjmuje:
pon. śr. czw. od godz. 15.30
sobota od godz. 9.00
Rejestracja: pon. śr. czw. od godz. 14.30
www.ginekolog-turek.pl
tel. 063 278 09 44

691-968-993

- okna
- drzwi
- rolety
- bramy garażowe
- automaty

Ewelina Chajduk-Okraska
Kalska Szosa 7C
62-700 Turek
tel/fax: 63 / 278-85-60
okno.tek@wp.pl

oknoTEK
*z naszymi oknami
możesz Spać spokojnie...*
PRZY INTERMARCHÉ

**WYPOSAŻENIE
SKLEPÓW I BIUR
URZĄDZENIA chłodnicze**
ceny producenta
okres gwarancji 2 lata
IKOŁO
ul. 3 Maja 106
tel./fax 272-37-68
sklep czynny: 10.00 – 18.00
soboty-po uzgodnieniu

PROMOCJA!
JEZIERSKI
MARKOWE OKNA
**RABAT NA OKNA
LUB
ENERGOOSZCZĘDNA POTRÓJNA SZYBA
U=0,7 lub U=0,6 lub U=0,5**
- DOPLATA TYLKO 29zł/m²
Sun Day
Zdzisław Krzesiński
Turek, ul. 3 maja 8
tel./fax (0-63) 280 20 24 (Dom Strażaka)

ECHO TURKU
REKLAMA
w Echo
tel. 63 278 53 41
Zapraszamy

Energa
operator

Zawiadamia, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpi przerwa w dostawie energii elektrycznej w następujących miejscowościach woj. wielkopolskiego i łódzkiego:

- Uniejów 60888 obwód 1; Galew 60591; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 07.06.2010
- Rachowa 60026 obwód 1; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 08.06.2010
- Zadworna 60509 obwód 3; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 09.06.2010
- Wietchinin 60122 obwód 2; Wietchinin 60838 obwód 1 i 2; Krzewo 60902 obwód 2; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 10.06.2010
- Słodków 60009 obwód 1, w godzinach. 08:00-12:00
- Turek 60497 obwód 3 i 4 ul. Wschodnia, Północna, Zapalczana; w godzinach. 08:00-17:00, w dniu 11.06.2010
- Turek 60128 obwód 1 ul. Makowa; 60613 obwód 2 i 3 ul. Piękna, Północna; Plac Kilińskiego; w godzinach. 08:00-15:00, w dniu 12.06.2010

ENERGA-OPERATOR SA Oddział w Kaliszu, Rejon Dystrybucji w Turku
62-700 Turek, ul. Górnicza 14, tel. 63 289 76 00, fax 63 289 76 20
rzd.turek@kalisz.energa.pl www.energa-operator.pl

OKNA z PCV

LANKO
62-730 DOBRA, ul. Kilińskiego 109
tel. 063 289 21 65
fax 063 279 98 92

OKNA BEZ OŁOWIU

CENY PRODUCENTA !!!

Kupujesz bezpośrednio u producenta

Zalety okien z firmy LANKO:

- rabat do 47% - okno 865x1435mm w cenie 250zł netto
- najpopularniejszy system Deceunick z okuciami Roto
- podwyższona sztywność okna
- posiadają certyfikat że są wykonane ze 100% PCV
- posiadają certyfikat europejski CE
- na produkt udzielamy gwarancji - 8 lat

www.lanko.pl

PRODUCENT OKIEN Z PVC
GROBUD
www.grobud.pl

- system o szerokości 80 mm z uszczelnieniem zewnętrznym
- duży wybór kolorystyki profili
- wysoka izolacyjność cieplna i akustyczna
- w standardzie klamki aluminiowe i wypełnienie rowka okuciowego
- stopniowany uchył

OKNA PCV I ALU
DRZWI
BRAMY GARAŻOWE
ROLETY
ROLETKI, ŻALUZJE
PARAPETY

Niepowtarzalna okazja!
profil 6- komorowy w cenie 5- komorowego!!

Biuro Handlowe w Turku
ul. Kaliska 35 (za Domem Usług),
tel./fax 063 280 34 22
e-mail: turek@grobud.pl

Dołącz do PZU – lidera na polskim rynku ubezpieczeń

W związku z wprowadzeniem nowej strategii sprzedaży szukamy osób na stanowisko:

Specjalista Ubezpieczeniowo-Finansowy

Jeżeli masz doświadczenie w sprzedaży i/lub obsłudze klienta i poszukujesz nowych, nieograniczonych możliwości finansowych, to jesteś naszym idealnym kandydatem.

Dowiedz się więcej na stronie www.pzu.pl/specjalista.Prześlij CV i list motywacyjny na adres: jstodolna@agentpzu.pl

PZU

SKUP ZŁOMU STALOWEGO**Uwaga!****Zanim sprzedaż złom u konkurencji zadzwoń i sprawdź nasze ceny****Płacimy gotówką**

1. Punkt Skupu w Turku
ul. Milewskiego 16, tel. 601 584 727
2. Punkt Skupu
Cisew 146, tel. 724 531 174

RESTAURACJA W DOBREJprzy stacji paliw ORLEN, ul. Kilińskiego 154
zaprasza na dobrą polską kuchnię

organizujemy

- imieniny
 - chrzciny
 - stypy
 - itp.
- zapewniamy miłą i dobrą obsługę oraz niskie ceny

Godziny otwarcia: 10.00 – 22.00
Tel. 605 300 757 lub 63 279 93 85

Sun Day
Zdzisław Krzesiński tel./fax (0-63) 280 20 24
Turek, ul. 3 maja 8 (Dom Strażaka)

OKNA I DRZWI

PCV, ALUMINIUM, DREWNO

WIOSENNA PROMOCJA CENOWA

nowość

NOWOCZESNE
BALUSTRADY
i ZADASZENIA

**PORTA
DRZWI**

**KONCEPT
I FIT**
cenowy hit

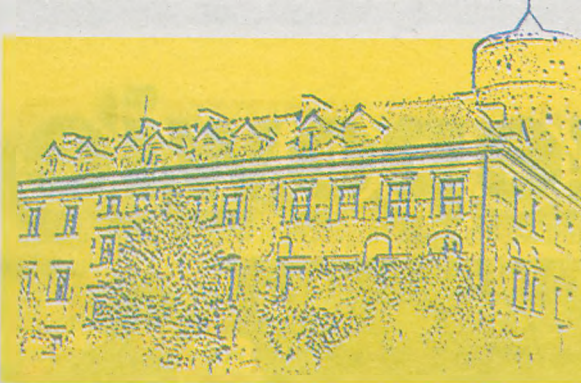
OKNA BEZ WILGOCI

OKNA; DRZWI PCV **WINK HAUS** Activ Pilot Auto Pilot **maca** **RATY!**
GEALAN **SCHÜCO** **Brüggmann//SALAMANDER** **Vat 7%**

DRZWI WEWNĘTRZNE I ZEWNĘTRZNE DREWNIANE I STALOWE

PORTA DRZWI **POL-SKONE** **DRE** **DOOR-POL** **4L** **KMT** **BORYSZEW**
INVADO

**BRAMY GARAŻOWE
ROLETY, KRATY****KRISPOL**
BRAMY KRATY ROLETY



ECHO UNIEJOWA



Wojny uniejowsko-poddębickiej ciąg dalszy

„Ktoś” wpłynął na decyzję jurorów?

Powiatowy Dzień Strażaka w Zadzimi odbił się głośnym echem na terenie gminy Uniejów. Jednak nie dlatego, że było to doniosłe wydarzenie. Wiele osób, w tym Ireneusz Pajor – prezes Zarządu Oddziału Gminnego OSP RP, uważa, że w towarzyszącej tej uroczystości Powiatowym Przeglądzie Orkiestr Dętych jurorzy nie kierowali się w swojej ocenie względami merytorycznymi. Preferowana była orkiestra z Poddębic. Szczególnie było to widoczne podczas prezentacji orkiestr w marszu. W Uniejowie mówi się, że w następnej edycji Powiatowego Przeglądu, orkiestry z ich gminy już nie wezmą udziału.

Powiatowy Dzień Strażaka odbył się w Zespole Szkół w Zadzimi. Rangę uroczystości podniosła obecność posła Piotra Polaka i senatora Andrzeja Owczarka. Odznaczono wielu zasłużonych strażaków. Było wśród nich trzech reprezentantów gminy Uniejów, którzy otrzymali medale „Za zasługi dla pożarnictwa”. Wręczono je: Andrzejowi Trzebińskiemu – złoty, Kazimierzowi Dembowskemu – srebrny i Jackowi Kurpikowi – brązowy. Statuetką wyróżniono Ireneusza Pajora – prezesa Zarządu Oddziału Miejsko-Gminnego OSP RP w Uniejowie oraz Stanisława Pełkę jako wyróżniającego się prezesa jednostki strażackiej. U honorowano także najlepsze jednostki strażackie w gminie Uniejów: Spycimierz, Uniejów i Wielenin.

Kolejnym punktem progra-



Orkiestra z Uniejowa jak zwykle na najwyższym poziomie.



Poddębicka orkiestra w „cywilkach”.

mu uroczystości był VIII Powiatowy Przegląd Strażackich Orkiestr Dętych Ochotniczych Straży Pożarnych. Otwierając go starosta Stanisław Olas powiedział, że orkiestry powiatu poddębickiego stały się dzięki swojej aktywnej działalności ambasadorami powiatu. *Orkiestry dęte wrosły w nasze życie na tyle, że można je uznać za jeden z symboli powiatu poddębickiego* - mówił. Wszystkim orkiestrom, biorącym udział w rywalizacji, życzył udanych koncertów i wysokich ocen ze strony jury.

W przeglądzie wzięło udział osiem orkiestr, z czego trzy z gminy Uniejów. Były to: Dalików, Poddębice, Spycimierz, Uniejów, Wielenin, Wierzchów,

Zadzim, Zyгры. W jury je oceniającym zasiadali: Paweł Lisiecki – wykładowca w Akademii Muzycznej w Łodzi, Przemysław Hachorkiewicz – kierownik Ośrodka Muzycznego w Łodzi, Marek Medyński - wykładowca w Ogólnokształcącej Szkole Muzycznej I i II Stopnia w Łodzi. Orkiestry prezentowały się w marszu i podczas koncertu. Jak zwykle wspaniale wypadły orkiestry z gminy Uniejów. Jak zwykle bezkonkurencyjną wydawała się uniejowska. Tymczasem jurorzy za prezentacją w marszu pierwsze miejsce przyznało Poddębicom, a równorzędne pierwsze za występ koncertowy. Szczególnie ta pierwsza ocena wywołała kontrowersje.

-O ile o wartości muzycznej poszczególnych orkiestr nie będę wypowiadał, bo nie jestem zawodowym muzykiem, to do oceny prezentacji orkiestr w marszu mam dużo zastrzeżeń - mówi prezes Ireneusz Pajor. - Nawet kompletny laik, by zauważył, że poddębicka orkie-

wygląda uniejowska - z białymi opinaczami na butach. O stronie muzycznej nawet nie wspominał, bo osiągnięcia naszej orkiestry o tym świadczą. Zresztą niech sami mieszkańcy naszej gminy obejrzą zdjęcia z przeglądu zamieszczone na stronie internetowej starostwa i osądzą czy to ja, czy jurorzy mieli rację.

Po Uniejowie krąży plotka, że „ktoś” wpłynął na decyzję jury, ponieważ zwycięstwo Uniejowa nawet na niwie artystycznej byłoby w Poddębicach źle odebrane. Wymienia się nawet nazwisko tego „kogoś” wysoko

glądzie nie weźmie udziału. Wówczas Poddębice nie będą już miały konkurencji i zgarną wszystkie laury.

Należy jeszcze dodać, że uniejowska orkiestra pod dyrekcją Jakuba Pięgoty otrzymała nagrodę w wysokości 800 złotych. Spycimierską prowadzoną przez Włodzimierza Smolarka, która zajęła trzecie miejsce (drugiego nie było), nagrodzono 600 złotymi. Orkiestra z Wielenina z kapelmistrzem Andrzejem Błaszczkiem, tym razem jeszcze zajęła dalsze miejsce.

Andrzej R. Tyczyno



Rozwojowa orkiestra z Wielenina.

Spartakiada w Czepowie

Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Czepowie, był organizatorem Otwartej Spartakiady Osób Niepełnosprawnych. Uczestniczyło w niej siedem drużyn reprezentujących: Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy w Pęczniewie, Specjalny Ośrodek Szkolno Wychowawczy w Stemplewie, Środowiskowy Dom Samopomocy w Łasku, Środowiskowy Dom Samopomocy w Olszowcu, Środowiskowy Dom Samopomocy w Łęczycy, Dom Pomocy Społecznej w Gostkowie oraz PŚDS Czepów, czyli gospodarze.

Gości powitał i spartakiadowe zmagania otworzył Maciej Grubski – kierownik czepowskiego Domu, a zarazem znany, także z telewizyjnych seriali karateka. Zawodom przyglądał się także Janusz Kosmański – przewodniczący Rady Miejskiej w Uniejowie.

Jak nam powiedziano w Czepowie modlono się o piękną pogodę. Zostali wysłuchani. Siedemdziesięciu sportowców w wieku od kilkunastu do kilkudziesięciu lat, rywalizowało w dobrych warunkach. Startowali w dziewięciu

2. Grzegorz Manowski – Stemplew - 9,50 m

3. Radosław Kos – Czepów - 8,90 m

Rzut piłeczką palantową kobiet

1. Milena Leszczyńska - Stemplew - 33 metry

2. Barbara Krysiak – Stemplew - 32 m

3. Joanna Grubska – Czepów - 22 metry

Rzut piłeczką palantową mężczyzn

1. Adrian Filipiak – Stemplew - 44,50

2. Ryszard Gawroński – Łask - 41,50

3. Radosław Kos – Czepów - 40 m

Sprawnościowy Tor przeszkód

1. Damian Berczyński – Czepów - 25,38

2. Grzegorz Gradek – Olszowiec - 26,88 s

3. Jarosław Grabarczyk – Czepów - 28,10 sek.



Dziewczęta ze Stemplewa, odbierają puchar za najszybsze przeniesienie wody kubkami z naczynia do naczynia.



Przeciąganie liny wygrała drużyna z Czepowa. Mówili później, że duża w tym zasługa kierownika Grubskiego, który ich żywiołowo dopingował.

Bieg przelajowy kobiet na 300 metrów

1. Barbara Krysiak – Stemplew

2. Anna Świątczak – Czepów

3. Małgorzata Kospin – Pęczniew

Bieg przelajowy mężczyzn na 600 metrów

1. Damian Berczyński – Czepów

2. Adrian Filipiak – Stemplew

3. Adam Świątek – Olszowiec

Przenoszenie wody:

1. Stemplew

2. Łęczycza

3. Łask

Przeciąganie liny

1. Czepów

2. Pęczniew

3. Łask

Choć zawody miały na celu integrację osób niepełnosprawnych z zaburzeniami psychiatrycznymi i upośledzonych umysłowo oraz zabawę, to zadbano o prawdziwie sportowy charakter. Były medale, dyplomy i puchary. Uczestników zawodów podjęto obiadem. Była też dyskoteka. Podczas spotkania przedstawiciele ośrodków biorących udział w zawodach, dyskutowano nad dalszymi formami współpracy. Padały konkretne propozycje, a nawet zaproszenia. Maciej Grubski powiedział nam, że zainteresowanie uczestnictwem w zajęciach prowadzonych przez PŚDS w Czepowie jest bardzo duże. Obecnie przyjeżdża tam czterdziestu pięciu uczestników, a siedmiu oczekuje na wolne miejsce. Są to głównie osoby z gmin: Uniejów i Wartkowiec.

Andrzej R. Tyczyno



Wspólne zdjęcie uczestników spartakiady, na tle czepowskiego PŚDS.

konkurencjach indywidualnych i dwóch zespołowych. Najbardziej usportowieni okazali się gospodarze, w czym niewątpliwie wpływ szefa czepowskiego ośrodka.

Wyniki:

Skok w dal kobiet

1. Anna Świątczak – Czepów - 1,85 m

2. Milena Leszczyńska – Stemplew - 1,80 m

3. Marta Jamróz – Olszowiec - 1,55 m

Skok w dal z miejsca mężczyzn

1. Damian Berczyński – Czepów - 2,20 m lepszy drugi wynik 2,15

2. Adam Świątek – Olszowiec - 2,20 m – drugi wynik 2,00

3. Grzegorz Manowski – Stemplew - 2,10 m

Rzut piłką lekarską kobiet

1. Anna Świątczak – Czepów - 11,20

2. Katarzyna Pietrasik – Łask - 8,30

3. Emilia Szczepaniak – Łask - 7,50

Rzut piłką lekarską mężczyzn

1. Adrian Filipiak – Stemplew - 11,40 m

Święto Patronów

„Jak myśl sprzed lat, jak wspomnień ślad, wraca pamięć o tych, których nie ma...” – pod takim hasłem odbyła się uroczystość z okazji Święta Patronów szkół wchodzących w skład Zespołu Szkół w Uniejowie.

Pierwsza część akademii przygotowanej na tę okazję, poświęcona została arcybiskupowi Bogorii Skotnickiemu – patronowi Gimnazjum. Zespół Tańca Dawnego „Dworzanie”, przedstawiciele Bractwa Rycerskiego „Signum Temporis” Jędrzeja Kałużnego, przenieśli widzów do średniowiecza, w którym żył ten kościelny hierarcha. Przybliżona została jego postać, dokonania i zasługi dla naszego kraju i Uniejowa. Tak mówiono na jego temat:

–*Mówi się o królu Kazimierzu Wielkim, że zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną. To samo można powiedzieć o Bogorii Skotnickim. Budował wiele i z upodobaniem. Wzniósł i uposażył wiele kościołów, między innymi*

ufundował kolegiatę pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny w Uniejowie. Z jego inicjatywy w drugiej połowie IV wieku wzniesiono tutaj zamek obronny. Dzięki temu, że pozostawił po sobie wiele zabytkowych budowli, na zawsze wpiął się w karty historii naszego miasta.

Drugą część uroczystości, poświęconą patronowi Szkoły Podstawowej – Bohaterom Września 1939 roku – zapowie-

dział dźwięk syreny alarmowej. Recytacje wierszy, przeplatane pieśniami patriotycznymi przybliżyły tragiczne wydarzenia związane II wojną światową. Uczniowie

oddali także hold: bohaterom września 1939 roku, umęczonym w obozach zagłady w latach 1939 – 1945 i poległym w obronie ojczyzny w latach 1939 – 1945. Występy nagrodzone gorącymi brawami. Za część artystyczną odpowiedzialne były: Monika Jabłońska, Sylwia Kozińska i Małgorzata Nitecka. Oprawę muzyczną przygotowali: Magdalena Derlacz i Szymon Żmudziński, a scenografię: Elżbieta Bartnik i Lidia Zaradzka. (art)



Uczniowie oddali hold bohaterom i ofiarom II wojny światowej.

APEL DO MIESZKAŃCÓW Turku i Powiatu Tureckiego

Szanowni Państwo! Polska walczy z żywiołem. Potrzebna jest pomoc. Zalane są domy, budynki gospodarcze, zniszczone mosty i drogi. Wiele osób straciło cały dobytek życia. Zarząd Rejonowy Polskiego Czerwonego Krzyża w Turku ogłasza zbiórkę środków finansowych na pomoc powodzianom.

Pieniądże można wpłacać na konto nr:

51 1020 2762 0000 1602 0036 2343 z dopiskiem „Powódź 2010”.

Zarząd Rejonowy PCK w Turku gorąco prosi również o przekazywanie pomocy rzeczowej w postaci środków czystości i dezynfekcji, koców i śpiworów oraz wody pitnej ponieważ w tej chwili są to najpilniejsze artykuły. Zbiórkę prowadzić będziemy w lokalu przy ul. Browarnej 10 (pomieszczenie po drukarni UNICORN) w dniach 07, 08 i 11 czerwca br. w godzinach 16.00 – 20.00 oraz 12 czerwca w godzinach 8.00 – 12.00

Apelujemy, abyście Państwo przekazywali tylko artykuły nowe.

Drozy Państwo każda nawet najmniejsza pomoc jest niezmiernie ważna.

Wiemy, że Turkowianie zawsze wspomagali potrzebujących i otwierali się na potrzeby i tragedie innych. Wierzmy, że wspólnie uda nam się pomóc tym, którzy na to czekają. Dziękujemy za każdą pomoc.

Bądźmy iskierką nadziei na lepsze jutro dla potrzebujących.

Za Zarząd Rejonowy PCK w Turku Prezes Zarządu - Anita Dzieciatkowska-Pieścik

Apel o udzielenie pomocy

Tegoroczne powodzie, które objęły znaczną część naszego kraju dokonały ogromnych zniszczeń w gospodarstwach rolnych, gospodarstwach domowych, zabudowaniach i dobytku mieszkańców tych regionów. Wiele z nich straciło cały dorobek swojego życia. W związku z tą tragiczną sytuacją wielu wsi i miast zwracam się z prośbą i apelem do wszystkich mieszkańców gminy o udzielenie pomocy powodziannom, najlepiej w formie dobrowolnych wpłat pieniężnych, których można dokonać u sołtysa swojego sołectwa w terminie do dnia **15 czerwca 2010 r.** Jednocześnie uchwałą Rady Gminy Kawęczyn z dnia 28 maja 2010 r. na pomoc powodziannom przeznaczone zostały środki finansowe z budżetu gminy w wysokości 5 tysięcy złotych.

Wszystkie zebrane środki zostaną przekazane do Gminy Gorzyce w województwie podkarpackim, w powiecie tarnobrzeskim.

Wszystkim, którzy pospieszą z pomocą powodziannom składamy z góry serdeczne podziękowania.

Urząd Gminy Kawęczyn

APARATY „DAW-MED”
SŁUCHOWE
UMOWA z NFZ

* możliwość dofinansowania z PCPR i uzyskania aparatu za darmo

Turek, ul. Armii Krajowej 21
tel. 063 278 22 39
czynne od pn - pt 9.00 - 16.00

Najwięcej telefonów za złotówkę

od 1 zł

w tym **NOKIA X3**Szczegóły w regulaminie i na www.plus.pl

Turek
Pl. Wojska Polskiego 4
(Rynek)
tel. 63 289 17 89

mixplus**NOWO OTWARTA sala bankietowa****KARCZMA BIESIADNA**

Szadów Pański organizuje

wesela

18-tki

komunie stypy

i inne imprezy okolicznościowe

Imprezy organizowane w 2010 r. upusty do 10%

z/153/DK

KAMIENIARSTWO**NAGROBKI
SPRZEDAŻ PŁYT
PARAPETY, SCHODY****WYPRZEDAŻ WYSTAWKI
ceny do uzgodnienia**P.P.H.U. J & D BEDNAREK Spółka Jawna
Turek, ul. Komunalna 2
tel. 63 280 37 11 63 278 58 49, 661 301 778

z/22/DK

**SKUP METALI KOLOROWYCH
oraz ZŁOMU STALOWEGO**

Oferuje do sprzedaży złom użytkowy: - kątowniki

PRZYKONA

ul. Przemysłowa 6

Tel. 063 278 04 16, czynne: 7.00 - 15.00

- ceowniki

- drut zbrojeniowy

- rury od $\phi 8$ do $\phi 20$

1395/DK

**PAŃSTWOWA WYŻSZA
SZKOŁA ZAWODOWA
W KONINIE****2 UCZELNIA
ZAWODOWA W POLSCE**
(Ranking Rzeczpospolitej i Perspektyw 2009, 2010)**Wydział Społeczno-Techniczny****edukacja artystyczna
w zakresie sztuki muzycznej **NOWOŚCI!******filologia (angielska i germańska)**
- filologia angielska z językiem niemieckim
- filologia angielska / filologia germańska z technologią informacyjną
- filologia angielska / filologia germańska z WOS i edukacją europejską**informacja naukowa i bibliotekoznawstwo
specjalizacje:**
- nauczycielska
- edytorska i zarządzanie informacją biznesową
- zarządzanie informacją naukowo-techniczną**mechanika i budowa maszyn**
- konstrukcja i technologia maszyn
- technika ciepła**Wydział Kultury Fizycznej
i Ochrony Zdrowia****fizjoterapia****turystyka i rekreacja**
- obsługa ruchu turystycznego
- rekreacja ruchowa**wychowanie fizyczne**
- wychowanie fizyczne z gimnastyką korekcyjną
- wychowanie fizyczne z turystyką szkolnąstudia licencjackie i inżynierskie
stacjonarne i niestacjonarne**dobra
nasza**
www.pwskonin.edu.pl**pedagogika**- edukacja wczesnoszkolna z edukacją przedszkolną
- edukacja wczesnoszkolna z językiem angielskim**politologia**- administracja samorządowa
- bezpieczeństwo społeczności lokalnych **NOWOŚCI!**
- dziennikarstwo
- marketing polityczny **NOWOŚCI!**
- współpraca europejska**praca socjalna**- praca socjalna w pomocy społecznej
- praca socjalna z resocjalizacją**zarządzanie**- finanse i rachunkowość przedsiębiorstw
- zarządzanie finansami samorządu terytorialnego **NOWOŚCI!**
- zarządzanie inwestycjami i nieruchomościami
- zarządzanie publiczne **NOWOŚCI!**
- zarządzanie przedsiębiorstwami **NOWOŚCI!****Zamiejscowy Wydział Budownictwa
i Instalacji Komunalnych w Turku****budownictwo****inżynieria środowiska****Biura Rekrutacji:**ul. Przyjazni 1, hol B
62-510 Konin, tel. 63 249 72 37 (07)
rekrutacja@konin.edu.plul. Milewskiego 8, pok. 1
62-700 Turek, tel. 63 278 59 20
dziekana.zwbik@konin.edu.pl

722K

**Kredyt
na PIT!**Przyjdź z PIT-11
od Pracodawcy,
a otrzymasz kredyt!www.getinbank.plBez
zaświadczenia
o zarobkach!**getinbank**
BANK TWOICH OSZCZĘDNOŚCI

Turek, Pl. Wojska Polskiego 10, tel. 063 289 19 55

Promocja obowiązuje do 30.06.2010 r. Kredyt gotówkowy bez zaświadczenia o zarobkach po przedstawieniu PIT-11 i dowodu osobistego. Jesteśmy częścią Getin Noble Bank SA.

z/156/DK



Dwa dni gminnego świętowania

Do Malanowa wróć

Rekordowa publiczność, którą szacuje się na osiem tysięcy, przyszła obejrzeć występ gwiazdy tegorocznych "Dni Malanowa", zespołu Golec uOrkiestra. Górale zaśpiewali swoje największe przeboje, jak "Lornetka", "Słodczyce" czy "Ściernisko". W rytm piosenki "Do Miłówki wróć", wspólnie z artystami publiczność odśpiewała "Do Malanowa wróć". Przez dwa dni mieszkańcy gminy i przyjezdni goście oglądali koncerty, występy taneczne, brali udział w konkursach i hucznie obchodzili coroczne święto.

Już po raz ósmy władze gminy zorganizowały dla mieszkańców "Dni Malanowa". W ciągu dwóch dni zapewniono im wszystkim moc atrakcji. Coś dla siebie znalazły dzieci i dorośli, fani ekstremalnych rozrywek i spokojnej muzyki. Centralnym miejscem obchodów był plac przy miejscowym gimnazjum, na którym roztawiono profesjonalną scenę. Wokół niej ustawiono namioty i kramy, w których promowały się organiza-

Jego pracownicy rozdawali ulotki i foldery promocyjne, a także gadżety. Rozstawiła się też Turecka Unia Rozwoju i Komitet Odnowy Polichromii Józefa Mehoffera.

Dla najmłodszych, choć nie tylko, atrakcją było wesołe miasteczko, które do Malanowa przyjechało aż z Czech. Największa z karuzel znaczenie górowała nad szkołą. Bawiono się też na dmuchanych zamkach i trampolinach.



W tym roku na boisko przy malanowskim gimnazjum przybyła rekordowa publiczność, około ośmiu tysięcy



Przygotowano też zabawy dla całych rodzin. Dorośli z pomocą swoich pociec robili zwierzątka z balonów.



W niedzielne popołudnie na scenie wystąpiły dzieci ze szkół z miejscowego Centrum Kultury i Sportu. Młodsza grupa zaprezentowała

cje i przedsiębiorstwa. Stowarzyszenie "Nadzieja" przygotowało loterię fantową. Chętni mogli też zbadać sobie poziom cukru lub cholesterolu, a także zmierzyć ciśnienie. Nie mogło zabraknąć stoiska miejscowego Urzędu Gminy.

Najważniejsze wydarzenia obchodów miały się jednak na scenie. Oficjalnego otwarcia imprezy dokonał w sobotę wójt Malanowa, Gerard Krzeszewski. Po nim scenę przejęli uczniowie tamtejszej szkoły podstawowej, lokalne ze-



Pomysł by na Dni Malanowa zaprosić Golec uOrkiestrę okazał się trafiony w dziesiątkę. Górale porwali tłumy do zabawy.

społy ludowe, młodzież gimnazjalna, a także Stowarzyszenie Sportowo-Kulturalne Wsi Czachulec. Dużym powodzeniem cieszyły się konkurencje sportowe na wesoło, czyli: skoki w workach, siałom z jajkiem, przeciąganie liny czy wyciskanie sztangi. Pierwszy dzień malanowskiego święta zakończyła zabawa przy muzyce zespołu Sumptuastic.

Choć niedzielne popołudnie nie zachęcało do zabawy, a kłębiące się chmury zapowiadały raczej deszcz, nie zniechęciło to malano-

wian do odwiedzenia boiska przy gimnazjum. Wczesnym popołudniem zaproponowano odwiedzającym dziecięce występy i rodzinne konkursy. Zaprezentowali się też młodzi muzycy i wokaliści. Kiedy gwiazda wieczoru, zespół Golec uOrkiestra pojawił się w okolicach sceny ciemne chmury zasłaniały niebo. Jak zapowiadali jednak muzycy mają zapisane w kontrakcie, że podczas ich występów deszcz nie pada. Tak też się stało. Z minuty, na minutę do sceny zbliżali się fani góralskiej



Bracia Golcowie chętnie rozdawali wiankom.



Po koncercie gwiazd wieczoru zebranych zafundowano jeszcze pokaz sztucznych ogni.

muzyki. Kilka minut po godzinie 21.00 Paweł i Łukasz Golcowie wraz z licznym zespołem porwali w malanowian do zabawy. Zagraли zarówno utwory z nowej płyty, jak i stare przeboje. W góralskim nastroju większość mieszkańców gminy udała się do domów. Dla



...taniecznej działającej przy Gmin-
...wala chachę i walca wiedeńskiego.

...ych, którzy nie chcieli jeszcze
...ć spać znane przeboje polskich
...tystów wykonał zespół "Aston".
... Jeszcze kilka lat temu "Dni
...Malanowa" niczym nie różniły się
...od tych, w pozostałych gminach.
...jednak od trzech lat zaczęto je
...atrakcyjniać, zapraszając coraz
...bardziej znane sławy muzycznej
...oceny. Na przygimnazjalnym
...koncercie prezentował się już zespół
...Vox" i Ivan Komarenko. W tym
...roku Golec uOrkiestra. Ciekawe
...władze gminy przygotowują za
...kę?

Olga Boksa,
Iwona Lechtańska



...anografy zachwyconym malano-

Koncert charytatywny w MDK-u

Mateusz chce być zdrowy, a my mu pomożemy

Gwiazdy "Mam Talent": Kasia Sawczuk i zespół The Sunday Singers, turkowscy wokaliści, zespoły rockowe i karatecy – wszyscy oni prezentowali się w piątkowe popołudnie w Miejskim Domu Kultury by zebrać jak najwięcej pieniędzy dla Mateusza Skoczylasa. Koncert charytatywny zorganizowali jego koledzy i nauczyciele. Uczniowie miejscowych szkół sprzedawali słodkości, pracownicy domu kultury prowadzili licytację gadżetów. Udało się zdobyć ponad dwa tysiące złotych.

Mateusz Skoczylas choruje właściwie od urodzenia. Ma rozległy naczylniak krwionośno-limfatyczny w obrębie jamy brzusznej, miednicy, pośladka i uda lewego. Próbowano leczyć go w Polsce. Przeszedł długą i bolesną chemioterapię, która jednak, jak się okazało, nie przyniosła żadnej poprawy. Lekarze rozkładali ręce, nie dając Mateuszowi i jego rodzicom nadziei. Kilka lat temu pojawiła się jednak możliwość. Klinika w Berlinie i tamtejsi specjaliści po wstępnych badaniach zaproponowali terapię. Zgodzili się operacyjnie usunąć wewnętrzne naczyniaki. Rodzicom chłopca dali nadzieję, ale też twarde orzech do zgryzienia. Każda wizyta w Berlinie, a zapowiadało się ich wiele, kosztować miała grube tysiące złotych. Państwo Skoczylas założyli konto w fundacji, przemierzali turkowskie firmy i instytucje prosząc o jeden procent podatku, szkolni koledzy szykowali zbiórki, organizowali imprezy. Liczyli każ-



W drobnej Kasi Sawczuk tkwi bardzo mocny głos. Kiedy dziewczyna poznała historię Mateusza zgodziła się przyjechać aż z Bielska-Białej.

...tłumy młodych i starszych miesz-
...kańców Turku zgromadziły się w
...Miejskim Domu Kultury. Wejście
...kosztowało symboliczną pięcio-
...złotową cegiełkę. Organizatorzy
...stanęli na wysokości zadania, tego
...dnia na publiczność czekało bo-
...wiem wiele atrakcji. Przy wejściu
...można było zakupić słodkości, a im
...dalej tym więcej się działo. Koncert
...rozpoczęli turkowscy wokaliści. W
...części pierwszej najmłodsze gwiaz-
...dy: Martyna Piwońska, Weronika
...Janiak, Zosia Bąk i Oliwia Walas.
...Wraz z nimi cała publiczność na-
...bijała takt "na raz, na dwa". Zaraz
...po małych gwiazdkach wystąpił
...Adrian Skopiński solo, a także w
...duecie z Kamilą Bąk. W przerwie
...zaprezentowali się turkowscy ka-
...ratecy kyokushin, po występie
...których zafundowano zebranych
...kawałek cięższej muzyki w wyko-
...naniu zespołu "Dash", a później
..."The Ex". Swoim talentem wokal-
...nym podzielili się też Ines Kokot,
...Sylvia Foryńska, prowadzący Piotr

a później Nikola Olejnik i Mirosław Podembski, opowiadając o Mateuszu i podając adresy stron internetowych i kont.

Tradycyjne dla Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy licytacje i tu okazały się strzałem w dziesiątkę. Gadzety przekazane przez sponsorów spodobały się publiczności. Nowych właścicieli w ten sposób znalazły grafiki Lecha Lamenta, obrazy, biżuteria, kosze słodczy, filiżanki i akcesoria komputerowe: klawiatura i torba do laptopa.

Komitet Organizacyjny „Pomoc dla Mateusza” poprzeczkę ustawił sobie bardzo wysoko. –*Chcieliśmy zaprosić kogoś wyjątkowego, znanego* – mówi Piotr Podembski. Dzięki portalowi internetowemu Nasza-Klasa udało mu się dotrzeć do Kasi Sawczuk, 12-latkę, która w poprzedniej edycji programu "Mam Talent" zaskoczyła jurorów i publiczność mocnym i dojrzałym głosem. Choć dziewczynka mieszka w Bielsko-Białej, kiedy poznała historię Mateusza, zgodziła się przyjechać do Turku. Oporów nie miał też zespół The Sunday Singers z Kalisza, szerzej znany dzięki show "Mam Talent", a związany z Turkiem przez Marię Szczap, jedną z wokalistek.

Wkład pracy całego komitetu opłacił się. Z cegiełek i licytacji udało się w piątek zebrać 2300 złotych. Nie jest to jednak ostateczna kwota. Wszystkich, którzy nie mogli przyjść na koncert dla Mateusza, a chcieliby wesprzeć finansowo jego rodzinę, zapraszamy do odwiedzenia strony internetowej: www.mateusz-koncert.com.pl. Tam znajdują się wszystkie informacje o chłopcu i numery kont, na które można wpłacać pieniądze. **boxa**



Chętnie zaśpiewał też zespół The Sunday Singers.

dy grosz. Także w Echu pisaliśmy o chłopcu kilkakrotnie. Ciągłe znajdują się ludzie dobrego serca wpłacający pieniądze na konto Mateusza, ciągle jednak potrzeby nie maleją. Na szczęście nie brak w Turku ludzi chętnych do pomocy.

Młodzież wraz z nauczycielką Gimnazjum w Słodkowie Ewą Podembską utworzyła Komitet Organizacyjny „Pomoc dla Mateusza”, który to szybko wziął się do pracy. Powstał pomysł na zorganizowanie koncertu charytatywnego, z którego całkowity dochód przekazany zostałby na leczenie chłopca. Wymagało to wiele pracy, ale udało się.

W piątek, 28 maja przed godziną 18.00



Mateusz wraz z rodziną przyglądał się licytacji. Na szczęście chętnych nie brakowało.

II liga – Gr. Zachodnia

32. kolejka - 26/27.05

Nielba – Polonia 0:0
 Zagłębie – Raków 0:0
 Górnik – GKS 4:0
 Olimpia – Czarni 3:2
 Bałtyk – Śleza 5:2
 Miedź – Unia 1:0
 Ruch – Tur 4:0
 Lechia – Zawisza 5:2
 Jarota – Elana 2:2

26. kolejka - 30.05 (zaległa)

Tur – GKS 1:1
 Ruch – Elana 1:1

33. kolejka - 30.05 (awansem)

Raków – Nielba 2:2

TABELA

1. Ruch Radzionków	32	70	53-22
2. Górnik Polkowice	32	64	52-29
3. Zawisza Bydgoszcz	32	57	53-29
4. Zagłębie Sosnowiec	32	56	41-20
5. Nielba Wągrowiec	33	52	44-37
6. Olimpia Grudziądz	32	49	42-39
7. GKS Tychy	32	48	38-35
8. Czarni Żagań	32	46	45-40
9. Raków Częstochowa	33	44	38-31
10. Jarota Jarocin	32	44	40-38
11. Bałtyk Gdynia	32	40	44-34
12. Polonia Słubice	32	38	29-44
13. Lechia Zielona Góra	32	36	32-51
14. Tur Turek	32	33	26-35
15. Miedź Legnica	32	32	30-54
16. Unia Janikowo	32	30	38-67
17. Elana Toruń	32	30	30-47
18. Śleza Wrocław	32	22	29-52

(1-2 awans / 15-18 spadek)

Zapowiedź 33. kolejki (obligatoryjna)
06.06 - niedziela - 17.00

Zagłębie – GKS, Miedź – Lechia, Unia – Ruch, Śleza – Olimpia, Czarni – Górnik, Polonia – Jarota, Elana – Zawisza

Tur Turek – Bałtyk Gdynia
6 czerwca (niedziela) 17.00
Stadion 1000-lecia, ul. Sportowa

Klasa Okręgowa

28. kolejka - 29/30.05

Wicher – Polonus 0:2
 Górnik – Sparta O. 2:0
 Orlik – GKS 3:2
 Czarni – Tulisia 4:1
 Sparta K. – LKS 0:4
 Warta – Płomień 2:0
 Fanclub – Znicz 3:2
 Zjednoczeni – Kasztelania 1:2

TABELA

1. Sparta Konin	28	69	75-23
2. Znicz Władysławów	28	54	59-33
3. Fanclub Dąbroszyn	28	51	48-32
4. Kasztelania Brudzew	28	50	56-32
5. LKS Ślesin	28	42	40-36
6. Tulisia Tuliszków	28	42	36-44
7. Zjednoczeni Rychwał	28	40	58-38
8. Warta Dobrów	28	38	30-42
9. Polonus Kazim. Bis.	28	36	39-53
10. Górnik Kłodawa	28	34	35-45
11. GKS Sompolno	28	34	41-52

Wyróżnieni na Walnym

W piątek, 28 maja w konińskim klubie Hutnik odbyło się Walne Zebranie Sprawozdawcze Przedstawicieli Członków Konińskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej.

W trakcie zebrania najwięcej emocji wywołała dyskusja dotycząca bezpieczeństwa podczas rozgrywanych meczów przez Avans-Górnik Konin (klub otrzymał karę i rozgrywa mecze w Koninie bez udziału publiczności), którą zainicjował prezes Górnika Piotr Bajerski oraz temat współpracy i współdziałania klubów z samorządami gminnymi. Wyjaśnień w obu sprawach udzielił Tadeusz Tomaszewski, wiceprzewodniczący sejmowej komisji sportu i turystyki. Ponadto zapoznał zebranych z projektem nowej ustawy o sporcie, która reguluje wiele dotychczasowych wątpliwości i niedociągnięć, w tym finansowania klubów sportowych przez samorządy gminne (był posłem sprawozdawcą tej ustawy).

Wśród osób wyróżnionych za długoletnią działalność sportową na rzecz rozwoju piłki nożnej w Okrę-

12. Czarni Ostrowite 28 32 56-77
 13. Orlik Miłosław 28 31 37-58
 14. Wicher Dobra 28 29 44-54
 15. Płomień Nekla 28 28 31-47
 16. Sparta Orzechowo 28 27 48-67

Zapowiedź 29. kolejki (obligatoryjna)
02.06 - środa - 17.30

Zjednoczeni – Czarni, Kasztelania – Orlik, GKS – Fanclub, Znicz – Warta, Płomień – Górnik, Sparta O. – Wicher, Polonus – Sparta K., LKS – Tulisia

Zapowiedź 30. kolejki (obligatoryjna)
05.06 - sobota - 16.00

Czarni – LKS, Tulisia – Polonus, Sparta K. – Sparta O., Wicher – Płomień, Górnik – Znicz, Warta – GKS, Fanclub – Kasztelania, Orlik – Zjednoczeni

Klasa A

21. kolejka – 26.05 (zaległa)

Teleszyna – Orły 0:2
 Orzeł G. – Strażak 0:2
 Warta K-w – KS 3:2
 Hetman – Warta K-k 2:1
 Polonia – Polanin 3:0
 Baszta – Lech 1:1
 Orzeł K. – Błękitni H. 5:1
 Wilki – Błękitni M. 0:2

27. kolejka – 29/30.05

Strażak – Lech 1:0
 Teleszyna – Błękitni H. 0:2
 Warta K-k – Orły 2:5
 KS – Polanin 3:1
 Orzeł G. – Błękitni M. 2:0
 Warta K-w – Wilki 2:3
 Hetman – Orzeł K. 1:0
 Polonia – Baszta 6:0

TABELA

1. Polonia Golina	27	71	101-28
2. KS Konin	27	62	73-34
3. Warta Krzymów	27	52	82-38
4. Polanin Strzałkowo	27	52	66-36
5. Orzeł Kawęczyn	27	49	54-34
6. Błękitni Makołno	27	48	72-53
7. Hetman Orchowo	27	40	46-50
8. Błękitni Helenów	27	37	41-52
9. Strażak Licheń Stary	27	34	48-50
10. Orzeł Grzegorzew	27	31	31-44
11. Lech Kozarzewek	27	28	45-50
12. Orły Huta Łukomska	27	28	58-81
13. Wilki Wilczyn	27	27	41-52
14. Baszta Wyszyna	27	21	26-76
15. Teleszyna Przykona	27	19	48-84
16. Warta Kramsk	27	19	39-109

Zapowiedź 28. kolejki - 2/3.06

Orły – Polonia, Baszta – Hetman (Nd-17.00), Orzeł K. – Warta K-w (Nd-17.00), Wilki – Orzeł G., Błękitni M. – Teleszyna, Błękitni H. – Strażak, Lech – KS, Polanin – Warta K-k

Zapowiedź 29. kolejki (obligatoryjna)
06.06 - niedziela - 17.00

Polanin – Orły, Warta K-k – Lech, KS – Błękitni H., Strażak – Błękitni M., Teleszyna – Wilki, Orzeł G. – Orzeł K., Warta K-w – Baszta, Hetman – Polonia

gu Konińskim i w Wielkopolsce nie zabrakło przedstawicieli z powiatu tureckiego.

Złotą Odznakę Honorową Polskiego Związku Piłki Nożnej otrzymali **Stanisław Cwiek** - przewodniczący Wydziału Sędziowskiego KOZPN Konin i **Andrzej Kwiatkowski** - były wieloletni wiceprezes MKS „TUR” Turek. Brązową Odznakę Honorową Polskiego Związku Piłki Nożnej otrzymali **Stanisław Stasiak** - prezes Zarządu Wicher Dobra i **Piotr Kwiecieński** - były wieloletni prezes Kasztelani Brudzew. Złotą Odznakę Honorową Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej otrzymał **Włodzimierz Jeżyk** - wiceprezes Zarządu Wicher Dobra. Srebrną Odznakę Honorową Wielkopolskiego Związku Piłki Nożnej otrzymał **Mariusz Wachowicz** - kierownik MKS „TUR” Turek. Srebrną Odznakę Honorową Konińskiego Związku Piłki Nożnej otrzymali **Henryk Kordylewski** - członek Zarządu Znicz Władysławów i **Adam Błaszczak** - prezes Zarządu Teleszyna Przykona. (wk)

Medale judoków na mistrzostwach Wielkopolski

Po dwa złote srebrne i brązowe medale zdobyli judocy z powiatu tureckiego na Mistrzostwach Wielkopolski Szkół Podstawowych w Poznaniu. Po złoto sięgnęła Alicja Kotowska, której tydzień wcześniej zdjęto gips z ręki.

Mistrzostwa Wielkopolski odbyły się w hali sportowej Towarzystwa Sportowego Olimpia w Poznaniu. Wzięli w nich udział reprezentanci czterdziestu trzech szkół podstawowych z terenu wo-

jewódzkiego, która spisała się wyśmienicie. Po złoto sięgnęli: Szymon Ciesielski do 50 kg - SP Brudzew i Alicja Kotowska 70 kg - SP 4 Turek. Srebrne medale wywalczyli: Marcin Rutkowski do 45kg - SP

do 40 kg, a jego szkolny kolega Jakub Skiba zajął w kategorii 37 kg ósme miejsce. Michał Kaczmarek z SP nr 4 Turek, zajął piąte miejsce w kategorii do 60 kg.

-Należy podkreślić - mówi Ma-



Judocy z powiatu tureckiego na poznańskich mistrzostwach.

Brudzew i Monika Andrzejewska - SP Koźmin. Z brązowymi medalami z Poznania wrócili: Monika Chmielewska do 50 kg - SP Koźmin Szymon Szewczyk - SP 1 Turek. Pozostali reprezentanci naszego powiatu zajęli miejsca: 7. Bartosz Jaskuła - 45kg, 5. Adrian Cieślak - 55 kg, 7. Damian Cieślak - 50 kg, 5. Kamil Kończak - 50 kg, 5. Tomasz Chmielewski - 47 kg, 5. Mateusz Karolczyk - 37 kg, 6. Mateusz Smiglewski - 37 kg, 7. Radosław Wójcik - 40 kg, 10. Hubert Gajda - 34 kg, 5. Wiktoria Andrzejewska - 50 kg - wszyscy SP Koźmin. Siódme miejsce zajął Kacper Mruk - 40 kg ze Szkoły podstawowej w Brudzewie. Liam Haddar z SP nr 1 Turek uplasował się na piątej pozycji w wadze

statuetki.

W zawodach wzięła udział liczna reprezentacja powiatu ture-

rek Kujawa trener Turkowskich judoków - sukces uczniów Szkoły w Koźminie. Bardzo szybko stają się liczącymi się zawodnikami na wielkopolskich matach. Znaczący w tym udział pani dyrektor Krystyny Sznycer, która inwestuje w młodzież i ich zainteresowania. Cieszy mnie również udany powrót na matę Alicji Kotowskiej, której tydzień wcześniej zdjęto gips z ręki po zwichnięciu stawu łokciowego na Turnieju w Suchym Lesie.

Teraz judocy z powiatu tureckiego intensywnie przygotowują się do Międzynarodowych turniejów w Lesznie, Jarocinie, Nowej Soli i Warszawie. Jednak największym dla nich sportowym wydarzeniem będzie czerwcowy start na Tegel Cup Berlin 2010 r. (art)



Zawodnicy z SP Koźmin – rosnącego potentata wielkopolskiego judo.

UKS „Piątka – JAN – POL” po lidze seniorów...

„Piątka” piąta

Sezon 2009/2010 w III lidze A męskiej zakończony. Siatkarze z UKS „Piątka – Jan-Pol” zajęli piąte miejsce. Będąc najmłodszą drużyną w tej klasie rozgrywkowej, utrzymali się w III lidze.

Tabela końcowa przedstawia się następująco: I miejsce zajął MKS MDK Trzcianka, II – Jedyńka Mosina, III – Wilki Wilczyn, IV – Joker Piła, V – Jan-Pol Turek, VI – Polanin Strzałkowo, VII – MKS MOS Turek i VIII – Czarni Ostrowite.

W sezonie w barażach o II ligę województwo wielkopolskie reprezentowały zespoły:

MKS MDK Trzcianka, Jedyńka Mosina i Wilki Wilczyn. Żadnej z drużyn



Siatkarze z „Piątki” w sezonie 2009/2010.

nie udało się awansować do wyższej klasy rozgrywkowej. Natomiast z III ligi serii A spadły zespoły Czarnych Ostrowite i MKS MOS Turek. W rezultacie w sezonie 2010/2011 w III lidze serii A wystąpią dodatkowo zespoły Siatkarza Jarocin i Rataji Poznań.

Zdaniem Trenera **Andrzeja Malczewskiego**

W sezonie 2009/2010 naszym celem było wygrywanie jak największej ilości spotkań, by utrzymać się w jak najwyższej rozgrywkowej. Po przejściu miejsca w III lidze serii A seniorów, wszyscy skazywali nas na porażkę. Jednak udało się. Dlatego twierdzę, że to był dobry krok, zwłaszcza dla rozwoju 15- i 16-latków, którzy w większości stanowili o sile III-ligowego zespołu. Mimo wszelkich przeciwności losu, a w szczególności kilku kontuzji, zespół i stanął na wysokości zadania i utrzymał się w III lidze serii A. Szczególne podziękowania należą się zawodnikom, którzy wytrzymali to fizyczne i psychiczne obciążenie, kibicom, a także sponsorom: firmie „Jan-Pol”, Gminie Miejskiej Turek, firmie Andre, Starostwu Powiatowemu w Turku, firmie Izomer, KWB „Adamów”, bez których nasz udział w tych rozgrywkach byłby niemożliwy.

Siatkarze UKS „Piątka - Jan-Pol”



Dawid Augustynowicz – rozgrywający (15/16 lat 192 cm)



Adam Bañasiak – przyjmujący (15/16 lat -191 cm)



Dariusz Iwaniak - środkowy (15/16 lat – 200 cm)



Bartosz Klonowski – przyjmujący (15/16 lat – 192 cm)



Marcin Kowalczyk – rozgrywający (15/16 lat – 186 cm)



Paweł Kozielski - atakujący (16/17 lat - 184 cm)



Bertold Krygiel – środkowy (15/16 lat – 190 cm)



Adam Kurpiak – przyjmujący (17/18 lat – 192 cm)



Sebastian Łączny – rozgrywający (15/16 lat – 179 cm)



Romek Nawrocki – przyjmujący (15 /16 lat – 189 cm)



Michał Paclawski - atakujący (15 lat – 190 cm)



Kamil Siczka – środkowy (26/27 lat – 192 cm)



Szymon Sypniewski – libero (15/16 lat – 175 cm)



Bartosz Tomaszewski – libero (15/16 lat – 182 cm)



Robert Wróbel – atakujący (15/16 lat – 192 cm wzrostu)

Piłka siatkowa

Złoto w Głogowie

Z ogromnym pucharem i ze złotem na piersiach powróciły siatkarki MKS MOS Turek z VIII Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Siatkowej Kadetek, który był rozgrywany w Głogowie. Memoriał Jerzego Najgebauera, zgromadził na stracie 16 zespołów z północno-zachodniej i południowej Polski. Mecze rozgrywane były w czterech grupach, systemem każdy z każdym. Drużyna MKS MOS Turek trafiła do grupy razem z Piastem II Głogów, „Rokita” Brzeg Dolny oraz UKS „Koliber” Ostrzeszów. Zespół nasz pokonał wszystkie trzy zespoły i awansował do rozgrywek ćwierćfinałowych, w których zmierzył się z Piastem I Głogów.

Spotkanie z gospodarzami turnieju nie było łatwe, jednak pełna determinacja i wola walki naszego zespołu zdecydowały o końcowym zwycięstwie podopiecznych trenera Zbigniewa Osajdy. W ćwierćfinałowym spotkaniu pomiędzy zespołami z Turku i Głogowa, gospodynią sprzyjało wszystko (kibice, sędziowie i popularnie mówiąc ściany). Po zwycięstwie w ćwierćfinale dziewczęta z MKS MOS Turek awansowały do niedzielnego półfinału, gdzie za przeciwnika miały zespół

MMKS Kędzierzyn Koźle (półfinalistki mistrzostw Polski). Do meczu z drużyną z Kędzierzyna Koźla zespół MKS MOS Turek przystąpił w pełni zmobilizowany. Realizacja postawionych zadań (trudna zagrywka, skuteczny blok), postawionych przez trenera Zbigniewa Osajdę w pełni została wykonana. Dwa podstawowe elementy gry, zagrywka i blok, dały naszej drużynie zwycięstwo w stosunku 2:0 (25:16, 25:17). Radość w drużynie szybko musiała się przekształcić w mobilizację przed finałowym spotkaniem z drużyną UKS „18 Piast” Szczecin (półfinalista mistrzostw Polski). Finałowe spotkanie zostało rozegrane przy pełnych trybunach i na centralnym boisku. Drużyna MKS MOS Turek w turnieju w Głogowie grała w odmłodzonym składzie, w którym znalazły się 4 młodziczki. Osiągnięcie awansu do finału było już wielkim sukcesem dziewcząt z Turku. Siatkarki ze Szczecina, były zdecydowanymi faworytkami co potwierdził pierwszy przegrany set 16:25. W zespole MKS MOS Turek brakowało przyjęcia i nerwowa gra w pierwszej odsłonie spowodowały przegraną. Druga partia meczu była bardziej wyrównana do stanu 10:10, następnie przeciwniczki

złapały dobrą pasę i objęły prowadzenie 18:12. Trener zespołu z Turku, Zbigniew Osajda poprosił o czas na którym polecił uspokojenie gry i powoli zdobywać małe punkty. Praktycznie mecz zaczyna się dopiero od 20 – go punktu. Pasjonująca i zacięta walka w drugiej partii toczyła się o każdy „centymetr parkietu”. Na tablicy odnotowaliśmy wynik 24:20 dla „Piasta” Szczecin i przy tym stanie drużyna z Turku wzięła drugi czas. Trener spokojnie powtarzał dziewczętom, zero nerw zbliżyć się na dwa, trzy punkty i ręce im same zdradzą i tak się stało. Dziewczęta z MKS MOS doprowadziły do wyrównania. Szczecnianki popełniały błędy własne po super grze w końcówce drugiego seta zespołu z Turku w ataku, bloku i obronie. Przegrana Piasta Szczecin 24:26 doprowadziła do rozegrania tie breaka. Podbudowane zwycięstwem i będące na „fali” siatkarki z Turku w trzecim secie „rozniosły” drużynę UKS „18 Piast” Szczecin w stosunku 8:15, zdobywając pierwsze miejsce w prestiżowym Ogólnopolskim Turnieju w Głogowie.

Końcowa kolejność turnieju:
1 m. MKS MOS Turek – Sylwia Wilczyńska – kapitan, rozgrywająca, Aleksandra Jafra – przyjmująca, Marta Grzelak – środkowa,



Mistrzynie VIII Ogólnopolskiego Turnieju Piłki Siatkowej Kadetek w Głogowie, drużyna MKS MOS Turek.

Paulina Nejman – atakująca, Natalia Siwińska – przyjmująca, Klaudia Łukawska – środkowa, Patrycja Działara – przyjmująca, Karolina Łukawska – atakująca, Aleksandra Białas – libero, trener Zbigniew Osajda.

2 m. UKS 18 Piast Szczecin
3 m. MMKS Kędzierzyn Koźle
4 m. UKŻPS Kościan
5 m. MKS Piast I Głogów
6 m. MKS Brzeg Dolny
7 m. UKS ARES Nowa Sól
8 m. MUKS Siatkarz Wieluń
9 m. MKS Echo Twardo Góra
10 m. MKS Pogoń Góra
11 m. FKS Poznań
12 m. MKS Piast II Głogów
13 m. MKS Promień Żary
14 m. UKS Koliber Ostrzeszów
15 m. Gimnazjum nr 5 Lubin
16 m. Gimnazjum Pszczew

Zdaniem trenera Zbigniewa Osajdy:

Szczerze nie spodziewałem się takiego wyniku. Nastawiliśmy się na ogranie młodszym rocznikiem. Nie mieliśmy presji wyniku, a tu taka niespodzianka. Cieszy fakt, że na przyszły sezon w kategorii kadetka szykuje się nam mocny zespół. Młodsze zawodniczki zaczynają równać do starszych bardziej doświadczonych koleżanek w zespole, co udowodniły na turnieju. Istotnym jest to że pokazały charakter oraz wytworzyły miłą atmosferę wokół siebie. Gratuluję dziewczętom wygranej, życzę im wytrwałości w tej przygodzie siatkarskiej ponieważ wygranie prestiżowego turnieju w Głogowie zobowiązuje do utrzymania danego poziomu, co nie jest takie proste mimo ich chęci. RB

XII Mistrzostwa Wielkopolski w Kata

W Malanowie walczyli karatecy

Stu jedenastu zawodników z 12 ośrodków karate w Wielkopolsce stanęło do rywalizacji podczas XII Mistrzostw Wielkopolski Karate Kyokushin, jakie odbyły się w Szkole Podstawowej w Malanowie. Organizatorem zawodów był Wielkopolski Klub Kyokushin Karate, kierowany przez sensei Zbigniewa Nyckę.

Sędzią głównym zawodów był sensei Dariusz Jasiakiewicz (4 dan), a wspomagali go Maciej Kowalczyk, Waldemar Miła, Waldemar Opitz, Sebastian Szewczyk, Wiesław Więckowski i Bogdan Jankowski. Wyniki w poszczególnych kategoriach najlepszych zawodników z naszego regionu:

I miejsca: Olga Mikołajczyk, Michał Ziemiak, Anna Wierzbicka, Paulina Sobieracka, Rafał Gębalski, Oskar Janczak (Turek), Kacper Lament, Izabela Kopczyńska (Malanów).

II miejsce: Marzena Kucharska, Nikola Płóciennik, Zuzanna Wszędybył, Miłosz Terpiłowski, Daria Groblica, Jakub

Michalak, Hubert Wasilewski (Turek), Tobiasz Koczyński (Malanów), Dominik Ast (Tuliszków).

III miejsca: Eliza Bagrowska, Gabriel Białczak, Kaja Drzewiecka (Turek), Wiktor Bukowiecki (Władysławów), Paulina Zwolińska, Aleksandra Filipowicz, Przemysław Tygielski (Malanów), Artur Maciaszek (Grzymiszew).

Przygotowanie imprezy wsparli organizacyjnie i finansowo: Urząd Gminy w Malanowie, dyrekcji SP Malanów, firma Pinus, Andrewex, KWB Adamów, Starostwo Powiatowe w Turku oraz sklep sportowy przy ul. 3-go Maja w Turku.

ika

XII Mistrzostwa Juniorów OYAMA

W ubiegłą sobotę w Piotrkowie Trybunalskim odbyły się XII Mistrzostwa Polski Juniorów OYAMA Polskiej Federacji Karate w konkurencji Semi-knockdown. Turek reprezentowało dwoje zawodników: Alicja Kozłowska i Paweł Wasiak. Wrócili do domu z medalami.

Paweł mistrzem, brąz dla Alicji



Reprezentanci Turku podczas zawodów w Piotrkowie Trybunalskim Alicja Kozłowska i Paweł Wasiak wraz z opiekunami.

Turniej zorganizował Piotrkowski Klub Oyama Karate „WASHI”, a zawody otworzył wiceprezydent miasta Andrzej Kacperk i prezes OYAMA PFK Hanshi Jan Dyduch (8 dan). Wzięło w nich udział 109 zawodników z 29 klubów Oyama Karate oraz 3 klubów Kyokushin – Tezuka Group z całej Polski. Sędzią głównym zawodów był Sensei Paweł Pajdak (4 dan). Turkowski Klub Karate reprezentowało dwoje zawodników, startujących w kategoriach juniorów starszych: Alicja Kozłowska w kat. dziewcząt do 60 kg i Paweł Wasiak w kat. chłopców do 60 kg. Oboje pokazali swoje przygotowanie wytrzymałościowe i szybkościowe, zdobyte dzięki systematycznym i ciężkim treningom.

Alicja wygrała walkę eliminacyjną, zdobywając w regulaminowym czasie dwóch minut, przewagę punktową. W walce półfinałowej, po zaciętym i bardzo wyrów-

nym pojedynku, uległa jednak rywalce z Sosnowca, jak się później okazało – mistrzyni Polski, i zajęła 3 miejsce.

Paweł w pierwszym pojedynku trafił na dobrze dysponowanego zawodnika z Gorlic, który zawiesił mu poprzeczkę na wyso-

kim poziomie. Po zaciętej walce i dogrywce, sędziowie wskazali jednak jego jednoznacznie zwycięstwo. W półfinale turkowski zawodnik wygrał przez przewagę punktową po zastosowaniu kopnięcia na głowę mawashi-geri-jodan, posiadając przez cały czas przewagę i kontrolując przebieg pojedynku. Ostatnią już, finałową walkę, przyszło Pawłowi stoczyć z reprezentantem gospodarzy, mocno dopingowanym przez piotrkowską publiczność. Jednakże i w tej rywalizacji Paweł osiągnął przewagę punktową i nie oddał jej już do końca pojedynku, tym samym zdobywając tytuł mistrza Polski juniorów.

W Piotrkowie z zawodnikami przebywał trener sensei Włodzimierz Rygiert oraz Marek Kruk. Wyjazd do Piotrkowa był możliwy dzięki wsparciu Starostwa Powiatowego w Turku i KWB „Adamów”.

boxa



Gimnazjaliści kontra hałas

Nikola Kurzawińska, Karolina Proć, Katarzyna Boczek, Iwona Rosiak i Krzysztof Rosiak z Gimnazjum nr 2 w Turku zostali zwycięzcami szóstej edycji Powiatowego Konkursu Ekologicznego, który w tym roku odbył się pod hasłem „Hałas wrogiem człowieka”. Podczas spotkania zebrani dowiedzieli się, że głośne słuchanie muzyki w słuchawkach jest porównywalne z pracą młota pneumatycznego.

Pomysłodawczynią i organizatorką konkursu, który od początku odbywa się w Gimnazjum nr 2 w Turku, jest Jadwiga Perlińska, współorganizatorem Polski Klub Ekologiczny Koło w Turku. Jednak przedsięwzięcie

wyniki pomiaru natężenia hałasu w wybranych przez nich miejscach, zaprezentować opracowania oraz analizy badań, które wcześniej zrobili. Tutaj największą pomysłowością wykazali się uczniowie z turkowskiej „dwój-

zebranych w sali gimnastycznej, prowadzący rywalizację opowiedzieli, jak niebezpieczny może być hałas. Jak mówili, długotrwałe przebywanie w nim zwiększa ryzyko wystąpienia zawału serca, a także powoduje nadmierne



Najlepiej ze wszystkich szkół wypadła turkowska „dwójka”.

nie udało się, gdyby nie zaangażowanie nauczycieli – Ewy Perlińskiej, Aleksandry Szafarz, Janusza Kasprzaka, Macieja Sławskiego oraz Ewy Piekarczyk. Celem przedsięwzięcia jest rozwijanie zainteresowania naukami przyrodniczymi, obserwowania przyrody, wykorzystanie zdobytej wiedzy, podczas przygotowań do rywalizacji w życiu codziennym oraz powtórzenie wiadomości i umiejętności przed egzaminem gimnazjalnym. Młodzież do projektu przygotowują wszyscy nauczyciele przedmiotów przyrodniczych – biologii, chemii, fizyki,

ki”, przygotowując prezentację pokazującą natężenie dźwięku w różnych miejscach – szkolnych korytarzach, parku, przed szkołą i w domu. Największy hałas odnotowano podczas przerwy, na drugim piętrze budynku.

Kolejną częścią była „Przyroda okiem humanisty”, czyli dowolna inscenizacja, w której młodzi ludzie mieli do wyboru kilka form – krótkie opowiadanie, wiersz, bajkę, skecz, fraszkę, piosenkę czy reklamę.

W trzeciej - „Hałas zatrzyman w kadrze”, zespoły zaprezentowały nakręcony przez siebie film, a także zdjęcia, plakaty czy

wydzielanie hormonów stresowych i wzrost ciśnienia. *„Można zamknąć oczy, by czegoś nie widzieć, ale nie można zamknąć uszu, by czegoś nie słyszeć. Dlatego, by żyć zdrowo, warto przynajmniej godzinę dziennie spędzić w ciszy i spokoju* – namawiali.

Gimnazjalistów oceniała komisja konkursowa w składzie: Tadeusz Rabięga, Maryla Stolarek, radni miejscy, Krystyna Smarowska-Kostrzewa, nauczycielka przyrody oraz Tadeusz Rosiak z Nadleśnictwa Turek. Po podliczeniu punktów przyznali następujące nagrody: I miejsce dla Gimnazjum nr 2 w Turku – 148 punktów, gospodarzy konkursu. Okazało się, że dwa gimnazja – z Brudzewa i Malanowa, otrzymały taką samą liczbę punktów i w dogrywce walczyli o drugie miejsce. Przewagą dosłownie jednego punktu wygrali brudzewianie. III miejsce przypadło Gimnazjum w Malanowie, a czwarte szkole z Grzymiszewa.

– Jestem pod ogromnym wrażeniem waszej wiedzy i umiejętności. Bardzo mnie cieszy, że tyle wiecie o ekologii. Dlatego jestem przekonana, że w przyszłości będziecie o nią zadbać – mówiła Maryla Stolarek.

Każda z drużyn biorących udział w konkursie, otrzymała nagrody, a dwie najlepsze także puchary, które ufundował Urząd Miasta w Turku oraz Komitet Osiedlowy nr 3. Tradycyjnie już turkowskie nadleśnictwo wręczyło drużynom iglaki i budki lęgowe.

Ostatnia konkurencja była już czysto teoretyczna. Podczas sprawdzianu wiedzy, młodzież musiała znać zakres materiału z przedmiotów przyrodniczych, czyli chemii, fizyki, biologii, geografii i techniki.

W przerwach między poszczególnymi konkurencjami,



Drugie miejsce zdobyło Gimnazjum z Brudzewa.

geografii i techniki.

W tym roku odbyła się już szósta edycja konkursu pod hasłem „Hałas wrogiem człowieka”. Wzięły w nim udział drużyny z gimnazjów w: Turku, Brudzewie, Grzymiszewie i Malanowie. Uczniowie rywalizowali w czterech konkurencjach. W pierwszej mieli za zadanie, w formie prezentacji multimedialnej,

SPRZEDAM - SEATIBIZA
1.9 TDI, 130 KM, 2003/04r., 98 tys km, 3-drzwi, szary metalik, alufelgi, klimatyzacja. Polecam; 693 427 161.

Tenis stołowy

AMATORSKA LIGA TENISA STOŁOWEGO

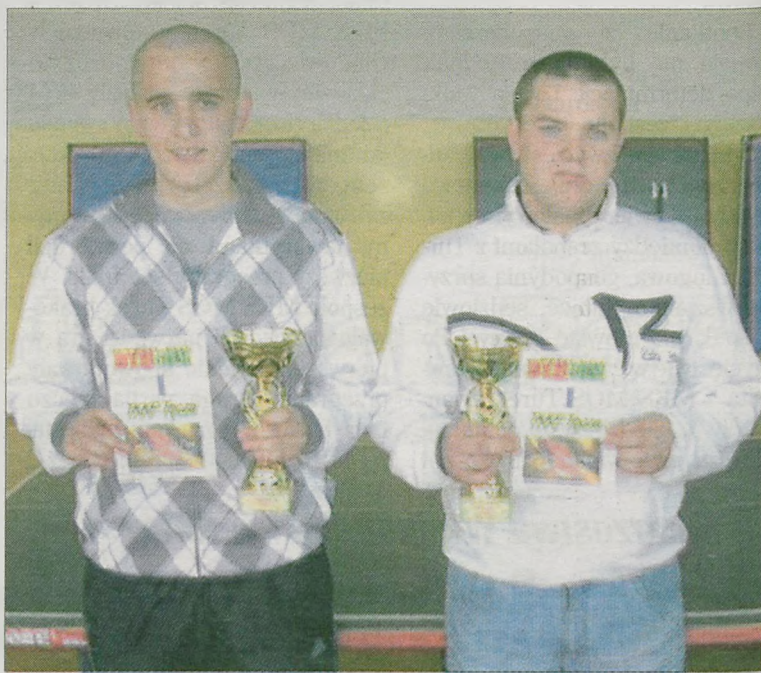
w Turku 2009/2010 zakończona

Szesnasty sezon ALTS w Turku został zakończony po dwóch rundach rozgrywek, które zaczęły się w październiku 2009, a skończyły 29 kwietnia 2010. W rozgrywkach ligowych uczestniczyło 12 drużyn, które występowały w dwuosobowych składach (jeden mógł być rezerwowym). Mecze rozgrywane były raz w tygodniu na sali gimnastycznej przy basenie krytym w Turku. Drużyna za zwycięstwo 5:0 lub 4:1 otrzymywała 3 punkty, a za zwycięstwo 3:2 tylko 2 punkty.

Czwarte miejsce zajęła drużyna „KOMA” w składzie: Jerzy Parada i Maciej Wojtkowiak, która otrzymała nagrodę specjalną dla najlepszej drużyny z Os. Wyzwolenia ufundowaną przez radnego Rady Miasta w Turku Andrzeja Kwiatkowskiego.

Należy wspomnieć też o jedynej kobiecie grającej w drużynie „KAMA” Katarzyna Deruckiej, która bardzo dobrze radziła sobie w konfrontacji z panami.

Rada zawodnicza ALTS ustaliła, że zebranie organizacyjne do



Zwycięzcy ALTS - Jakub Sosenska i Dariusz Trzmielewski

Rozgrywane w każdym meczu były 4 gry singlowe i 1 gra deblowa. Drużyny rozegrały aż 132 spotkania.

Mistrzem ALTS została drużyna „TKKF Tęcza” w składzie: Dariusz Trzmielewski i Jakub Sosenska, drugie miejsce zajęła drużyna „Ochotnicza Straż Pożarna przy KWB Adamów” w składzie Krzysztof Matuszak i Jacek Budka. Na trzecim miejscu znalazła się drużyna „Znicz-Unikat” w składzie Andrzej Ratajczyk, Bogumił Kamiński i Michał Świątowski.

Pierwsze 3 drużyny otrzymały z rąk dyrektora OSiR-u Leszka Buczyńskiego puchary i dyplomy.

XVII edycji odbędzie się 9 września 2010 w sali gimnastycznej przy krytym basenie o godz. 17.00.

Zaprasza wszystkich tenisistów jak i kibiców na mecze.

Jan Przybylski

1. TKKF Tęcza	2257 88:22 275:113
2. ZOSP KWB	2255 85:25 284:120
3. ZNICZ	
- UNIKAT	2254 90:20 291:102
4. KoMa	2244 71:39 245:157
5. MLECZARNIA - TĘCZA	2244 73:37 252:152
6. SINTUR	2231 55:55 204:204
7. MLECZARNIA	2227 44:66 167:239
8. FANABERIA	2225 44:66 187:226
9. RYWAL	2222 35:75 145:254
10. WinFel	2215 27:83 113:271
11. KaMa	2213 28:82 113:271
12. ReDa	229 20:90 112:279

INFORMACJA

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami /tekst jednolity Dz. U. z 2004 r. Nr 261 poz. 2603 z późn. zm./ Burmistrz Miasta Turku niniejszym informuje, iż w terminie od 01 czerwca 2010 r. do 22 czerwca 2010 r. wywieszony zostanie do publicznej wiadomości w siedzibie Urzędu Miejskiego w Turku przy ul. Kaliskiej 59, wykaz nieruchomości gruntowej o pow. 0,0020 ha, przeznaczonej do wydzierżawienia w drodze przetargu nieograniczonego na czas nieoznaczony, stanowiącej część działki o nr geod. 125/1 położonej w miejscowości Słodków Kolonia (teren przy cmentarzu komunalnym) z przeznaczeniem pod handel- usługi.

Szczegółowych informacji w powyższej sprawie można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Turku- Wydział Gospodarki Nieruchomościami / pokój 117/ tel. 289-61-62.

Turek, miasto z duchami

Eugeniusz Grzelak otrzymał Turkowski Laur Kultury, który wręczono podczas Dnia Animatora Kultury, który już po raz kolejny świętowano w miejscowym MDK-u. Wręczono też wyróżnienia oraz nagrody za długoletni staż pracy. Dla zebranych, po raz drugi zadebiutował Big Band Miasta i Powiatu Turkowskiego, prowadzony przez Krystiana Webera.

Dzień Animatora Kultury, obchodzony jest już od kilku lat także w turkowskim MDK-u. Jak mówił burmistrz Zdzisław Czaplą, animator po łacinie to ten, który ożywia. *-Cieszę się, że nasze miasto należy do miejsc, w którym kultura stoi na wysokim poziomie. Rozwija się ona dzięki instytucjom oraz pojedynczym osobom, ale także stowarzyszeniom i towarzystwom -* mówił.

Jak się dowiedzieliśmy, największym jej animatorem w Turku jest właśnie dom kultury. Zdaniem burmistrza, to właśnie w nim odbywa się wiele znaczących imprez, między innymi: "Czwarta Ściana", "Klaps" czy "Dni kultury bez barier". Dużą zasługą Bożeny Cesarz, dyrektor placówki jest także remont Kina "Tur". Burmistrz wspominał też o Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej. Placówka pod skrzydłami Wandy Grzeszkiewicz, organizuje wiele przedsięwzięć, w tym program Biblioteka Turcoviana, która wydała w ostatnim czasie "Archiwum Igły" i "Zabytki Turku i Powiatu Tureckiego" czy przygotowywana obecnie książka o profesorze Waniewie.

-Także miejscowe Muzeum Rzemiosła Tkackiego, które jest obecnie na emigracji, bo ratusz jest w przebudowie, także organizuje wiele wystaw - wymieniał dalej burmistrz.

uświęcają liczne uroczystości patriotyczne.

W mieście istnieje też Turkowskie Towarzystwo Chóralne, które bierze udział w wielu festiwalach, jest też organizatorem

i Jacek Sulkowski z "Przystani", Emila Kaźmierczak i Małgorzatę Drzewiecką z MiPBP oraz Mirosława Mielczarek z MDK-u.

Na uroczystości nie mogło zabraknąć Jadwigi Kujawińskiej,



Po raz drugi przed turkowską publicznością zadebiutował Big Band Miasta i Powiatu Tureckiego.

jednego z nich, który już od kilku lat odbywa się pod hasłem "Muzyka Korzeni Europy".

-Dlatego wszystkim chciałbym złożyć najserdeczniejsze gratulacje, bo bez was Turek byłby miastem bez ducha - zakończył Burmistrz Czaplą.

Wreszcie przyszedł czas na wręczenie Turkowskiego Lauru Kultury. W tym roku postanowiono przyznać go Eugeniuszowi Grzelakowi. *-Zgodnie z ubiegło-*

dyrektor Centrum Kultury i Sztuki w Koninie. *-Także i u nas na początku maja wręczono statuetki Kariatydy z okazji Dnia Animatora Kultury. W tym roku otrzymała ją Sylwia Przybylska. W ubiegłych pani dyrektor Cesarz a także Mirosława Mielczarek. Oznacza to, że wasza praca i zaangażowanie jest zauważane -* mówiła. Podczas konińskiej uroczystości statuetkę w kategorii twórcy kultury przyznał Makaremu Górzyskiemu.

Na koniec dla zebranych wystąpił Big Band Miasta i Powiatu Turkowskiego. *-To nasz kolejny debiut i mam nadzieję, że już ostatni -* powiedział dyrygent Krystian Weber. **if**

REKLAMA



Laur Animatora Kultury otrzymał Eugeniusz Grzelak.

Nie zapomniano o turkowskim Stowarzyszeniu "Przystani", które pomaga przychodzącej na zajęcia młodzieży nie tylko w nauce, ale także w rozwijaniu talentów i spędzaniu wolnego czasu.

Burmistrz wymienił też Turkowskie Towarzystwo Muzyczne, dzięki któremu mieszkańcy miasta mieli okazję brać udział w licznych koncertach, takich sław jak Krzysztof Penderecki, Agnieszka Duczmal czy Poznańskie Słowiki. Wspomniano też o znaczącej roli dla miasta, jaką odgrywa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej pod batutą Eugeniusza Grzelaka. Muzycy

roczną uchwałą rady miejskiej nie jest już on tylko nagrodą honorową ale też pieniężną - mówiła Bożena Cesarz. Warto wspomnieć, że laureat był pierwszym dyrektorem Państwowej Szkoły Muzycznej w Turku. Obecnie jest kapelmistrzem orkiestr OSP w Turku, Dobrej i Tokarach. Dzięki niemu nawiązano współpracę z orkiestrą i samorządem niemieckiego Wiesmoor.

Wręczono też nagrody za wysługę lat, które otrzymali: Ewa Ogrodowczyk z Muzeum Rzemiosła Tkackiego za 30-let pracy, Dariusz Polusik z MDK-u, za 20-lat. Wyróżnienia otrzymali: Maria

Wiele atrakcji przygotowano dla uczestników tegorocznych Dni Turku. Poza koncertami gwiazd polskiej muzyki oraz atrakcjami wesołego miasteczka, odbędzie się premiera turkowskiego dukata miejskiego o nominale 6 Mehofferów.

Kowalska, DODA i dukaty

Wielka feta z okazji święta maista rozpocznie się w środę, 2 czerwca, zainauguruje ją o godz. 17.00 w auli Licem Ogólnokształcącego promocja książki „Eugeniusz Waniek – uczeń Józefa Mehoffera”. To kolejna pozycja książka, która wychodzi nakładem turkowskiego wydawnictwa Bibliotheca Turcoviana. Z kolei na piątek, 4 czerwca o godz. 17.00 w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej, zaplanowano ucztę dla miłośników poezji, czyli Turniej Jednego Wiersza.

Koncerty i imprezy plenerowe skoncentrowane zostały na weekend - 5 i 6 czerwca, miejscem centralnym będzie Ośrodek Sportu i Rekreacji przy ul. Armii Krajowej.

Pierwszy dzień, to blok zatytułowany „Zostań gwiazdą Dni Turku – scena dla turkowskich artystów”. Publiczność będzie mogła posłuchać młodych wokalistów i zespołów z Turku oraz partnerskiego miasta Uniejów. Na scenie wystąpią między innymi Patrycja Waliszek, Martyna Strychalska, grupa Dash i grupa Hapaszamy z Turku oraz żeński zespół rockowy De'Formacja z Uniejowa. Atrakcją tego dnia na pewno będzie koncert „Mrozu”. Artysta niedawno został laureatem Eska Music Awards, szerszej publiczności zaprezentował się w twnowskim „Tańcu z gwiazdami”. Jednak gwiazdą wieczoru będzie Kasia Kowalska, która wraz z zespołem na scenę wkroczy o godz. 21.00.

Niedziela, tradycyjnie i tym razem będzie przeznaczona na zabawę rodzinną. Już od godz. 15.00 rozpocznie się „Baśniowa podróż klaunów Bim Bam Bom”. Wszystkich w dobry humor na pewno wprawi występ kabaretu

Formacja Chatelet.

Dawkę ciekawej, energetycznej muzyki, porywającej do tańca zaserwuje grupa Samokhin Band. Na koniec koncert od dawna oczekiwany i wywołujący duże emocje fanów, a zwłaszcza fanek. Mowa oczywiście o Dodzi z zespołem, która w Turku zorganizuje wielki show ze specjalnymi efektami świetlnymi. Z uwagi na bardzo duże zainteresowanie występem gwiazdy podpowiadamy, że ok. 20 minut po koncercie artystka będzie rozdawała autografy. Planowane jest również ustawienie sklepiku koncertowego Dody z gadżetami promocyjnymi artystki.

W niedzielę, 6 czerwca na terenie OSiR odbędzie się premiera turkowskiego dukata miejskiego. Jest to moneta o nominale 6 Mehofferów, wartości 6 złotych. Podczas Dni Turku na stoisku Karkonoskiego Domu Numizmatycznego będzie można nabyć nie tylko monety mosiężne, ale również monety w edycjach specjalnych, tj. z blistrem (mini folder w oprawie), w pudełku z certyfikatem oraz monety ze srebra o najwyższej próbie. Ci, którzy są zainteresowani zakupem monety, ale nie będą tego mogli zrobić podczas festynu, nic nie tracą. Monety bowiem przez cały rok (do 26 czerwca 2011 roku) będzie można zdobyć kupując towary lub usługi w sklepach w Turku. Lista sklepów dostępna jest na portalu miejskim www.miastrurek.pl

Organizatorem imprez jest Urząd Miejski w Turku, zaś patronat medialny nad Dniami Turku objęły: tygodnik Echo Turku oraz Portal Wielkopolski Wschodniej LM.pl i turek.net.pl

111 lat Opla. Skorzystaj z urodzinowej oferty!
Oto 111 lat pasji i zaangażowania.

Opel Corsa	już od 20 500 zł*	w kredycie 50/50
Opel Astra Classic III	już od 23 500 zł*	w kredycie 50/50

www.opel.com.pl Opel Kredyt Wir leben Autos.

Domcar, ul. Spółdzielców 9a, 62-510 Konin
tel. 63-242-20-88, faks 63-242-31-88, www.domcar.pl

Zużycie paliwa i emisja CO₂ - cykl mieszany: Opel Corsa 1.2 - 5,3 l/100 km, CO₂ - 124 g/km; Astra Classic III 1.4 - 6,1 l/100 km, CO₂ - 146 g/km (wg dyrektywy 80/1268/ECC, 2004/3/EC). Informacje na temat złomowania samochodu, przydatności do odzysku oraz recyklingu są dostępne pod adresem www.opel.com.pl. *Podana kwota to 50% wpłaty własnej w kredycie Getin Bank, okres kredytowania 12 m-cy, RRSO 3,63%.

Ekologiczny rajd w Skarżynie

„Srogi” wójt i sympatyczne pszczołki

Tak dużej i o takim zasięgu imprezy jeszcze w Skarżynie nie było. Około dwustu osób dotarło tutaj na metę pięciokilometrowego Rajdu Ekologiczno-Przyrodniczego Orli Staw – Skarżyn. Były konkursy, występy i dużo dobrej zabawy.

Rajd zorganizował, w programie XII Regionalnych Spotkań Ekologicznych, Związek Komunalny Gmin „Czyste Miasto - Czysta Gmina”, przy współudziale Urzędu Gminy w Kawęczynie, a także Szkoły Podstawowej w Skarżynie, Starostwa Powiatowego w Turku i Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Kaliszu. Wzięło

którzy zabezpieczali teren szkoły, na którym odbył się finał imprezy, przedstawiciele władz gminy Kawęczyn i Marię Antoszczyk – dyrektorkę skarżynskiej szkoły. Po posiłku odbyło się w szkolnym budynku uroczyste podsumowanie konkursu „Kaliska Przygoda z Odpadami”. Szkołom wręczono certyfikaty, a nauczycielom na-

grody. Można też było obejrzeć wystawę prac pokonkursowych.

Uroczystego otwarcia imprezy dokonał wójt Jan Nowak. Powitał uczestników rajdu stwierdzając, że jest to dużym zaszczytem dla gminy móc ich gościć. –*To nie przypadek, że Skarżyn jest metą rajdu. Tutaj od czterech lat działa Gminne Centrum Edukacji Ekologicznej* – mówił. Przewodniczący Daniel Tylak wyjaśnił, że rajd zorganizowano w związku z zakończeniem inwestycji w Zakładzie Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych „Orli Staw”. Zapowiedział też budowę nowoczesnego składowiska odpadów w Sieradzu.

Następnie rozpoczęła się ekologiczna prezentacja szkół. Uczniowie przygotowali pokazy mody ekologicznej. Kreacje wykonano z odpadów: folii, gazet, tektury itp. Oprawą pokazów były często scenki związane z ochroną śro-



W pokazie mody zaprezentowano wiele pięknych, barwnych, odpadowych kreacji

wiska i utylizacją odpadów oraz tańcem i śpiewem. Przewodniczącym jury był Henryk Binkowski – wicewójt gminy Kawęczyn, który oceniał srogo niczym Elżbieta Zapendowska w „Jak oni śpiewają”. Przerzywnikami były występy dzieci i młodzieży z placówek oświatowych gminy Kawęczyn. Największe brawa zebrały skarżynskie pszczołki, czyli dzieci z

oddziału przedszkolnego tamtejszej szkoły.

Oprócz występów, były też konkursy, stoiska gastronomiczne, tzw. dmuchańce dla najmłodszych oraz szereg innych atrakcji. Szkoła Podstawowa w Skarżynie przygotowała loterię fantową, dochód, z której przeznaczony został na jej potrzeby.

Andrzej R. Tyczyno



Główni organizatorzy rajdu od lewej: wójt Nowak, dyrektor Antoszczyk i przewodniczący Tylak.



Jurorzy, a wśród nich najstarszy wicewójt Binkowski.



Skarżynskie pszczołki podobały się najbardziej

w niej udział około 200 uczniów, reprezentujących siedemnaście szkół podstawowych i czternaście gimnazjów z powiatów: kaliskiego, tureckiego i sieradzkiego.

Dzień dla uczestników rajdu rozpoczął się we wczesnych godzinach rannych. Już około godz. 8.00 docierali samochodami na teren Zakładu Unieszkodliwiania Odpadów Komunalnych „Orli Staw”, koło Cekowa. Tam wyposażeni zostali w rajdowe gadżety: koszulki, znaczki i plakietki oraz drobne upominki i słodycze. Z przewodnikiem zwiedzili zakład, poznając sposoby postępowania z odpadami komunalnymi oraz ich segregację. Tam też odbył się konkurs plastyczny pt. „Fantastyczny Smok”, w którym zostały wykorzystane odpady tekstylne.

Następnie wszyscy rajdowcy, którym towarzyszyła piękna słoneczna pogoda, ruszyli w trasę z Cekowa przez Przespolew do Skarżyna. Ze względu na lokalną powódź trasa rajdu została skrócona do około pięciu kilometrów. Niemniej uczestnicy maszerowali przez piękne krajobrazowo pograniczne powiatu tureckiego i kaliskiego, przez tereny trzech gmin: Ceków Kolonia, Malanów i Kawęczyn. Na miejscu zostali powitani przez miejscowych strażaków,

Artystyczny przegląd przedszkolaków

Oddział przedszkolny przy Szkole Podstawowej im. Marii Skłodowskiej-Curie w Kawęczynie był organizatorem tegorocznego X Gminnego Przeglądu Twórczości Dziecięcej. Odpowiedzialnymi za przygotowanie imprezy były: wicedyrektor Bożena Tylak oraz Beata Pabisiak - nauczycielka oddziału przedszkolnego. Udział w niej wzięło 82 dzieci w wieku

5 - 6 lat z oddziałów przedszkolnych szkół podstawowych w Tokarach, Skarżynie i Kawęczynie oraz Gminnego Przedszkola w Kowalach Pańskich.

Przez dwie godziny przedszkolaki prezentowały swoje umiejętności recytatorskie, wokalne i taneczne. To właśnie taniec królował na scenie. Widzowie podziwiali profesjonalnie przygotowane układy taneczne,

wykonywane do znanych i popularnych melodii. Wysoki poziom, mali artyści pokazali również w deklamacjach znanych wierszy dziecięcych i piosenkach. Rodzice oraz wychowawczynie zadbały o ciekawe, kolorowe kostiumy i rekwizyty, co wzmocniło doznania artystyczne. W komisji artystycznej zasiadały: Maria Antoszczyk - dyrektor Szkoły Podstawowej w Skarżynie, Ewa

Wojtczak - dyrektor Szkoły Podstawowej w Tokarach, Dorota Młynarska - dyrektor Gminnego Przedszkola w Kowalach Pańskich oraz Bożena Tylak - wicedyrektor Zespołu Szkół w Kawęczynie. Uznano, że wszystkie dzieci były wspaniałe i nagrodzono je upominkami oraz dyplomami. Wiosenną przygodę z tańcem i piosenką zakończono słodkim poczęstunkiem. (art)



Uczestnicy przeglądu.

Krzyżówka nr 22

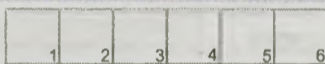
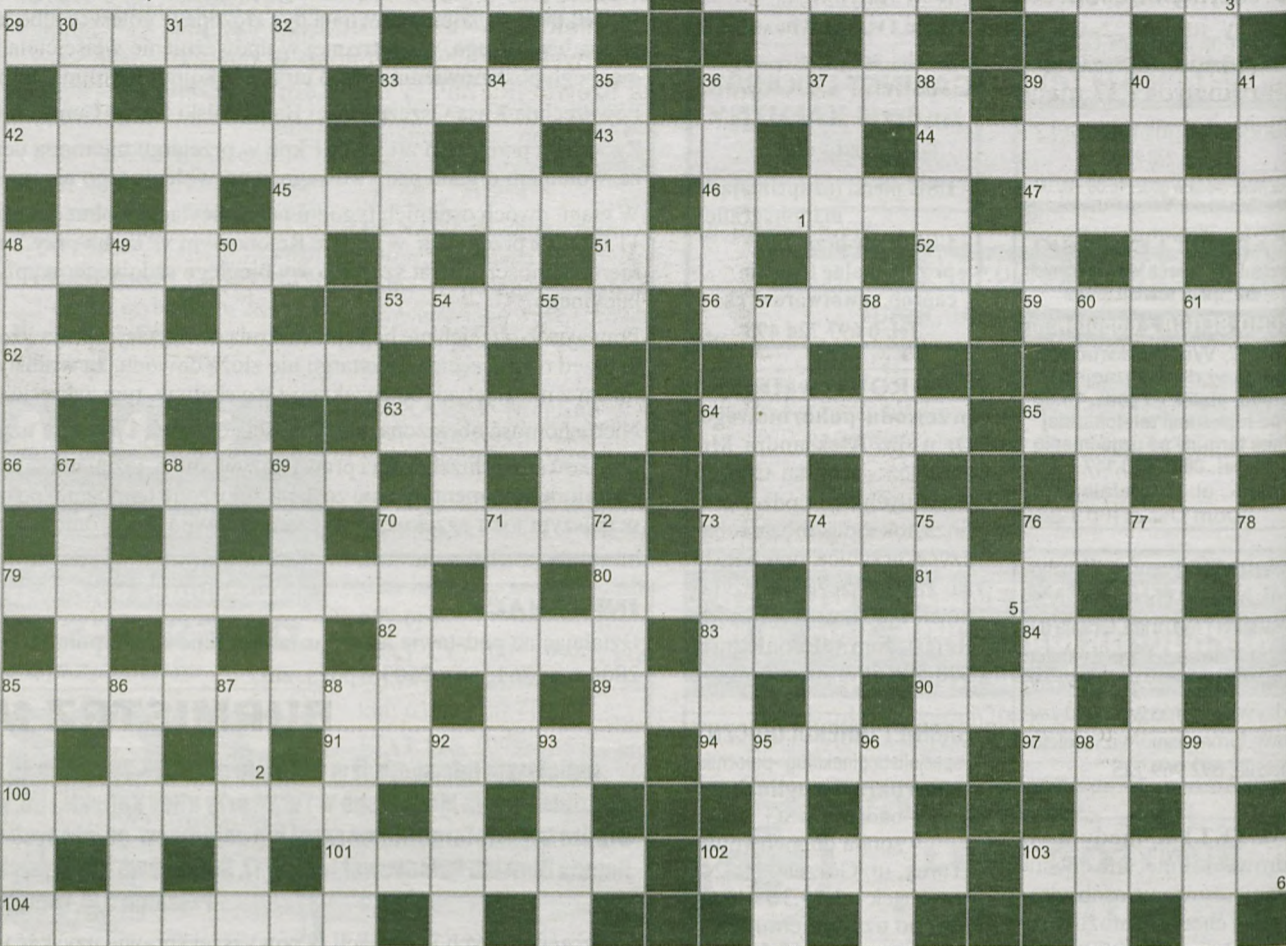
Litery z pól oznaczonych cyframi od 1 do 6 utworzą hasło. Wśród Czytelników, którzy nadeślą na adres redakcji: ul. Kolska Szosa 3, 62-700 Turek lub wrzucą do redakcyjnej skrzynki (do 4 czerwca) poprawne rozwiązania, z hasłem wpisanym w kratki wycięte z gazety, rozlosowane zostaną dwa zaproszenia na jazdę konną do Stajni „Omega” w Cisewie 150. **Nagrody za rozwiązanie krzyżówki nr 20 otrzymują: Michał Świątowski i Regina Wisniewska z Turku**

Pionowe: 1. składana łódź, 2. wejściówka, 3. z jej liści sizal, 4. lanca, 5. szczegół, 6. miejsce zamieszkania, 7. takt, 8. gatunek herbaty chińskiej, 9. Izabela z „Lalki”, 18. rodzaj skały, 19. ma je jeź i róża, 21. imię Norka z „Miodowych lat”, 22. mały okręt wojenny, 24. ze stolicą w Kairze, 25. bon, kupon, 30. uszkodzony w wypadku, 31. amerykański samochód, 32. bogini mądrości, 33. ojciec Ikara, 34. wznoszony za czyjeś zdrowie, 35. w niej lekcje, 36. polecenie dla psa, 37. zespół cyrkowy, 38. część nogi kozy, 39. wielki garnek, 40. siła rozpędu, 41. na szyi, 48. forsa, mamona, 49. uśmiechnięta bułka, 50. miano, 54. chińska lub mydlana, 55. drogie futro, 57. ma symbol Yb, 58. kraj z Syberii, 60. siły zbrojne kraju, 61. w jednym z biur zakładu, 67. kawon, 68. zajęcie kowala, 69. pokaz ujeżdżania dzikich koni, 70. Marcin, aktor, 71. lepiej je mieć na wodzy, 72. starogrecki rynek, 73. siedziba greckich bogów, 74. ptak z koralami, 75. wygodne ubranie, 76. tragedia Leopolda Staffa, 77. dużo koni, 78. od gongu do gongu, 85. minus na koncie, 86. aromatyczna przyprawa, 87. angielska kraina, 88. rzeźnia, ubojnia, 92. przy pasku kowboja, 93. profit, 95. dżuma XX wieku, 96. znany zespół rockowy, 98. mieszka w Egipcie, 99. część ręki

Poziome: 1. drewniany instrument strunowy, 4. czarna w kominie, 7. rozum, 10. bezmyślny widz, 11. mieszkanie, 12. ukochana Ramea, 13. ...Marche, 14. Ignacy dla kolegów, 15. żart po Śląsku, 16. u boku Adama, 17. bazia, 20. do klejenia glazury, 23. świadczenie z ZUS-u, 26. potomek capa, 27. rzadkie imię męskie, 28. ...Weneda, 29. obfite plony, 33. w puszcze lub na tacy, 36. gra w teatrze lub filmie, 39. wokalista „The Police”, 42. smaczne kluski z owocami, 43. łapka na muchy, 44. duża ropucha, 45. do zrzucania z ciała, 46. rabat, 47. nad nim Kruszwica, 48. wyje na alarm, 51. grzecznie do Anglika, 52. auto z Korei Płd., 53. film Wajdy według opowiadania Żukrowskiego, 56. papieskie nakrycie głowy, 59. zielona część pietruszki, 62. w nim towary, 63. kość tworząca klatkę piersiową, 64. Janusz, dziennikarz, 65. polski trener piłkarski, 66. wytwarza lalki, 70. dynia, 73. zupa i drugie danie, 76. bóstwo płodności, 79. alfabet, 80. piłka w bramce, 81. skorupiak w zodiaku, 82. afrykańskie zboże, 83. z Kalkutą i Bombajem, 84. miasto we Francji, 85. rumiana z warkoczami, 89. ważny w wierszu, 90. złoty lub topiony, 91. rodzaj podatku, 94. układy, umowy, 97. gang, 100. puzderko czy porcelanowa figurka, 101. but na słotę, 102. imię Hitlera, 103. patyna, 104. jezioro w północnej Kenii.



Cisew 150, tel. 607 124 969



HOROSKOP

BARAN

Ciągle pouczanie zaowocuje odsuwaniem się ludzi od Ciebie. Nawet wśród bliskich nie znajdziesz zrozumienia. W sprawach finansowych zachowaj umiar.

BYK

Bądź bardziej tolerancyjny wobec innych. Stres odreagujesz w gronie sprawdzonych przyjaciół. Wykonaj wszystkie zaległości w pracy, aby Cię nie przytłoczyły.

BLIŹNIĘTA

Namiętne chwile we dwoje wynagrodzą Ci niepowodzenia w firmie. Wobec kolegów pozwól sobie na więcej luzu. Łatwiej się wtedy dogadacie.

RAK

Obowiązki zawodowe zaczną Cię nużyć. Z niecierpliwością będziesz oczekiwać urlopu. Tymczasem zmień dietę na lekko strawną i nie zaniedbuj rodziny.

LEW

Dzięki pewnemu wydarzeniu znajdziesz się centrum zainteresowania płci przeciwnej. Niewykluczony namiętny romans, ale tutaj bądź ostrożny. Możesz się sparzyć!

PANNA

Nie składaj obietnic bez pokrycia. Żadne tłumaczenia nie pomogą, jeśli wydadzą się Twoje szachrajstwa. Staraj się nie przeziębic, bo konsekwencje mogą być nieprzyjemne.

WAGA

Nastaw się na zgodną współpracę w firmie. Rywalizacja nie jest teraz wskazana. W wyrażaniu uczuć bądź bardziej spontaniczny, ale nie narzucaj się z nimi.

SKORPION

W interesach masz zielone światło. Szybko znajdziesz kontrahentów. Za to dla bliskich będziesz mieć mało czasu, toteż przynajmniej weekend spędź z nimi.

STRZELEC

Chociaż praca przyniesie Ci sporo satysfakcji, to zarobki okażą się niewspółmiernie niskie. Podejmij próbę przekonania szefa o podniesieniu Ci pensji.

KOZIOROŻEC

Nie planuj teraz większych wydatków. Najbliższym poświęć jak najwięcej czasu, np. idąc z nimi do kina. Popraw kondycję uprawiając jogging lub gimnastykę.

WODNIK

Nie będzie Ci łatwo przebić się na rynku, ale systematyczne działania przyniosą oczekiwane rezultaty. Wyznawanych Ci uczuć nie traktuj lekkomyślnie.

RYBY

Miła atmosfera w pracy przyczyni się do wzmocnienia aktywności. Szybciej i sprawniej wykonasz swoje zadania, a potem czekają Cię wspaniałe wieczory.

Urząd Pracy

Aktualne oferty pracy z dn. 28.05.2010 r.

1. Sprzedawca, oferta stażu
2. Kasjer-sprzedawca, praca na stacji paliw w Turku
3. Pracownik Podjazdu, praca na stacji paliw w Turku
4. Operator Lasera, obsługa lasera, grawerowanie, wycinanie, opracowanie znaków graficznych
5. Sprzedawca, sprzedaż, montaż rowerów i skuterów
6. Fryzjer- Staż, oferta stażu
7. Stanowisko Urzędnicze Ds. Zarządzania Kryzysowego I Bezpieczeństwa Publicznego, prowadzenie spraw związanych z zarządzaniem kryzysowym,
8. Robotnik Budowlany, docieplanie budynków, tynki cementowo-wapienne, płytki, gipsowanie
9. Sprzątaczką, oferta dla osób niepełnosprawnych
10. Sprzedawca, oferta stażu
11. Mechanik Samochodowy, składanie i rozbiórka samochodów, naprawy aut
12. Elektronik Samochodowy, diagnozowanie i naprawy pojazdów
13. Goniec, oferta stażu dla osób do 25 roku życia
14. Sprzedawca/ Magazynier, przyjmowanie towaru na magazyn, wydawanie towaru, rozwój towaru do klienta
15. Cieśla- Dekarz, oferta stażu
16. Pomocniczy Robotnik Przy Hodowli Zwierząt, oferta stażu
17. Technolog
18. Blacharz Samochodowy, usługi blacharskie

Szczegółowe informacje mogą Państwo uzyskać w Powiatowym Urzędzie Pracy w Turku, ul. Komunalna 6, pok. 4, tel.: 63 280-23-59, 63 280-23-89, lub pod bezpłatnym numerem 800 999 920 (z Orange, Plus i z telefonów stacjonarnych). Jednocześnie PUP w Turku oświadcza, że ww. oferty pracy ze względu na termin druku i kolportażu prasy mogą ulec zmianie lub dezaktualizacji.

19. Specjalista ds. BHP i Ochrony środowiska, nadzór nad systemem bhp
20. Doradca Finansowy, czynna sprzedaż produktów finansowych, pozyskiwanie klientów
21. Stanowisko Ds. Marketingu, Handlu I Promocji Sprzedaży, oferta stażu
22. Sprzedawca-konserwator Sprzętu Komputerowego I Sieci Internetowej, oferta stażu
23. Pracownik Fizyczny-kopacz, oferta staż
24. Sprzedawca/handlowiec, sprzedaż art. hydraulicznych, pozyskiwanie nowych klientów
24. Kierowca Międzynarodowy Kat. C+E, praca w transporcie międzynarodowym
25. Pomocnik Dekarza, oferta stażu
26. Spawacz, spawanie elementów katalizatorów
27. Kucharz, oferta stażu
28. Kelner, oferta stażu
29. Sprzedawca, oferta stażu
30. ślusarz-spawacz, obróbka metali, spawanie
31. Przedstawiciel Handlowy, dystrybucja hurtowa cementu, cegły, węgla importowanego z niemiec, litwy i czech
32. Przedstawiciel Handlowy, prezentacja towaru (książki), obsługa sieci stałych klientów
33. Stolarz, cięcie płyt, obsługa strugarki, wydanie towaru z magazynu



Redakcja
ul. Kolska Szosa 3
62-700 Turek
tel. (0-63) 278 53 41
fax (0-63) 289 18 88
e-mail: echo@turek.net.pl

WYDAWCA: Wydawnictwo Przegląd Koniński sp. z o.o.

REDAKTOR NACZELNY: Andrzej Jarek
ZASTĘPCA REDAKTORA NACZELNEGO: Iwona Kujawa
REDAGUJE ZESPÓŁ: Olga Boksa, Daniel Kąciak, Wiesław Klecha, Iwona Lechtańska, Andrzej R. Tyczyno, Anna Wiśniewska-Kocik oraz współpracownicy: Zbigniew Bartosik, Rafał Buchali, Dawid Cytrowski, Jacek Gajewski, Beata Grzelka, Ryszard Troczyński
BIURO OGŁOSZEŃ: Turek, ul. Kolska Szosa 3, tel. 063 278 53 41
KOLPORTAŻ: tel. 0501 575 917, 0693 706 220

Redakcja zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i poprawek w nadsyłanych tekstach. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.
NAKLAD: 10.000 egz. DRUK: AGORA S.A., 64-920 Pila, ul. Krzywa 35

Jubileusz instytucji samorządu terytorialnego

Piękny dwudziestoletni, ale mocno zepsuty

Uroczystymi obchodami w kawęczyńskim gimnazjum uczczono w powiecie tureckim symboliczny jubileusz dwudziestolecia powstania, jak chcą niektórzy, lub też odrodzenia, jak uważają inni, instytucji samorządu terytorialnego. Z treści wykładu wygłoszonego w trakcie czwartkowych (27 maja) uroczystości przez prof. Marka Szewczyka należy domniemywać, że nasz jubilat ma się dobrze, chociaż przez 20 lat został mocno zepsuty przez prawodawców.

Przeprowadzone 27 maja 1990r. wybory do rad gminnych głęboko przeorały polską rzeczywistość lokalną. W ich wyniku dokonała się bodaj najgłębsza zmiana ustrojowa na przestrzeni minionych dwóch dekad. Naturalnie, zapoczątkowane wówczas procesy nie mogły ominąć społeczności lokalnych naszego regionu, czyli Ziemi Turkowskiej. Nie używamy pojęcia powiatu, bowiem był to jeszcze ten szczęsny okres, kiedy to był ten nie został powołany do życia i wybory z roku 1990 wyłoniły jedynie rady gminne. Okrągła rocznica tamtej elekcji przypadająca w tym roku jak raz w miniony czwartek stała się okazją do fetowania jubileuszu samorządu terytorialnego. Na miejsce uroczystości wybrano Gimnazjum w Kawęczynie, a to choćby dlatego, że Jan Nowak właśnie od dwudziestu już lat nieprzerwanie piastuje swój urząd. Podobnym wyczynem pochwalić się może jego imiennik, czyli Jan Owczarek, również od 1990r. „wójtujący” w gminie Turek. W roli inicjatora i głównego organizatora kawęczyńskiej uroczystości wystąpił Związek Gmin i Miast Powiatu Tureckiego. Stąd obok wójta Nowaka, w roli gospodarza i prowadzącego, wystąpił także burmistrz Dobrej Andrzej Piątkowski.

Na obchody zaproszono licznych dawnych i obecnych samorządowców oraz przedstawicieli instytucji powiązanych z lokalnymi władzami. Głównym punktem czwartkowych uroczystości był wykład prof. Marka Szewczyka,



Na uroczystość zaproszono obecnych i byłych samorządowców.

dowca. Z jego dalszych wywodów dowiedzieliśmy się o bliższych już źródłach samorządu, a mianowicie rewolucji burżuazyjnej i myślicielach nawiązujących do koncepcji prawa natury. W myśl tych idei, gmina podobnie jak każdy człowiek, dysponuje całym szeregiem praw niezbywalnych. Dlatego też państwo nie może i nie powinno ingerować w prawa gminy. *To nie państwo nadaje gminom prawa, a więc nie może ich odbierać* – relacjonował prof. Szewczyk. Ale samorządowe doktryny prawa ewoluowały, poczynając od pozytywizmu prawniczego z drugiej połowy XIX w., a na państwowej teorii samorządu terytorialnego kończąc. Ta ostatnia doktryna okazała się szczególnie szkodliwa dla idei samorządności w ustrojach totalitarnych. BOWIEM GŁOSIŁA w dużym uproszczeniu, że samorząd terytorialny, to nic innego niż

kości prawa. *-W ostatnich latach ustawa samorządowa była zmieniana aż 52 razy – podkreśli prof. Szewczyk. W efekcie, ten dorodny dwudziestolatek został mocno zepsuty przez prawodawców.*

Wśród licznych mówców, zabierających głos w trakcie kawęczyńskich uroczystości należy wymienić poseł Irenę Tomaszak-Zesiuk, Michała Owczarka, pierwszego przewodniczącego konińskiego Sejmiiku Wojewódzkiego oraz starostę Ryszarda Bartosika. Ten ostatni, nawiązując do powstania samorządu przed 20 laty wymienił na-

backiego, pierwszego burmistrza Turku i Adama Antczaka, pierwszego burmistrza Dobrej. Ta dość krótka „wyliczanka” autorstwa Bartosika miała swojego reperku-

ty, w postaci licznych wyrazów niezadowolenia okazywanego w kularach obchodów. *-Czy ograniczenie listy jedynie do wspomnianych nazwisk, to przejaw ignorancji czy czegoś innego – zastanawiali się liczni samorządowcy, którzy poczuli się pominięci. Bo też istotnie, ze strony starosty co najmniej niezręcznością było pominięcie samorządowców z takiej gminy Tulisz-*

ków, którzy przed dwudziestu laty odgrywali wiodącą w rejonie rolę w samorządowej rewolucji. To w tej gminie szczególnie prężna była działalność samokształceniowa, to w Tuliszku na początku lat 90-tych tamtejsi samorządowcy jako pierwsi w gminach obecnego powiatu wydawali pismo lokalne, bo np. Echa Turku jeszcze wtedy nie było. Słowem, Tuliszku dla samorządności w powiecie czymś takim jak nie przymierzając Piemont dla zjednoczonej Italii. Stąd i pewne rozgoryczenie i poczucie żalu po wystąpieniu starosty Bartosika. O ile bowiem takiego Ryszarda Papierkowskiego można śmiało zaliczyć w poczet pionierów powiatowego samorządu, to już postać Romana Rybackiego na fotelu turkowskiego burmistrza była rezultatem burzliwych i skomplikowanych rozgrywek na linii - Jerzy Żurawiecki, a nieżyjący już Zbigniew Majcherek. I, zdaniem wielu uczestników tamtych wydarzeń, w ostatecznej decyzji wskazującej na osobę Romana Rybackiego tkwi znaczna doza przypadkowości. Z kolei w przypadku Adama Antczaka, niewątpliwie człowieka odważnego i silnego charakteru, należałoby raczej stwierdzić, że powierzenie mu funkcji burmistrza Dobrej przerastało jego możliwości i kompetencje. Biorąc to wszystko pod uwagę, należy żałować, że starosta Bartosik ze swoją krótką listą szczególnie zasłużonych wysocyzył niczym przysłowiowy Filip z konopi. No ale tak bywa, gdy historii nie traktuje się rzetelnie, a jedynie instrumentalnie.

Uroczystość zakończył brawurowy występ zespołu „Brudzewiaczy”. AJ



Niewątpliwie jedną z niewielu inicjatyw, która zasługuje na miano promocyjnej marki Powiatu turkowskiego jest zespół „Brudzewiaczy”, który zaprezentował się gościom zgromadzonym w kawęczyńskim gimnazjum z okazji 20-lecia samorządu terytorialnego.

znawcy prawa samorządowego z UAM w Poznaniu oraz współtwórcy Wielkopolskiego Ośrodka Kształcenia i Studiów Samorządowych, a więc instytucji wielce dla naszego jubilatek zasłużonej. W pierwszej części swojego wykładu, prof. Szewczyk przedstawił genezę instytucji samorządu terytorialnego. *-Po pierwowzór samorządności terytorialnej należy sięgnąć do ustroju miast średniowiecznych, a zwłaszcza do ówczesnych miast niemieckich – zaznaczył wykład-*

zdecentralizowana administracja państwowa. I była to muzyka dla teoretyków, a szczególnie praktyków państwa realnego socjalizmu. Wraz z „jesienią ludów roku 1989” doktryna ta zbankrutowała wraz z realnym socjalizmem, co w krajach na wschód od Łaby otworzyło szansę przed instytucją samorządu terytorialnego. Szansę, która w Polsce została skonsumowana właśnie przed dwudziestu laty. Niestety, naszego jubilatek nie omięnęła znana plaga polskiej byleja-

zyska osób, szczególnie, jego zdaniem, godnych odnotowania. Czyli Ryszarda Papierkowskiego, pierwszego przewodniczącego Rady Gminy w Przykonie, Romana Ry-

2010

Tuliszku

5-6 czerwca

SOBOTA 5 CZERWCA
Amfiteatr w parku
godz 16.00 – 20.00, Dzień żony i męża czyli biesiadne spotkanie młodszych i starszych”
godz 21.00 Koncert zespołu **MASTERS**
godz 22.15 Zabawa

NIEDZIELA 6 CZERWCA
„Koncert dla mojego miasta”
Parking Parafilany/Amfiteatr w Parku
godz 14.00 Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych
godz 18.00 Popołudnie kabaretowe z **CEZARYM ŻAKIEM**
godz 21.00 Koncert zespołu **SAMI**
godz 22.00 Koncert **IWONY WĘGROWSKIEJ**

Dodatkowe atrakcje:
Sobota 5 czerwca: Turniej par narzeczeńskich i męskich
Konkurs dla żon
Prezentacje sołectw
Wesołe miasteczko
Od 31 maja do 5 czerwca 2010 r.
Park (pomiędzy Urzędem GiM a Przychodnią)
Pokaz rzeźbiarski absolwentów
Zespołu Szkół Pałstycznych
im. A. Kenara w Zakopanem



MGOK

SPONSORZY:
PRAL KASZTELAN Sp. z o.o.
Media Markt
HESTIA
PATONAT MEDIALNY:
LM.PL
tv TUREK
PIPNETA
tv KONIN
ECHO TURKU
terazTurek.pl
PORTAL MIASTA I GMINY

KACIK noworodka



Alicja Michalak
córka Julity i Tomasza
ur. 20 maja, godz. 5.45
waga 3600, długość 55 cm



Alan Sielecki
syn Beaty i Adama
ur. 21 maja, godz. 14.20
waga 2600, długość 50 cm



Eryk Maciaszek
syn Edyty i Przemysława
ur. 24 maja, godz. 4.30
waga 3080, długość 53 cm



Amelia Bartczak
córka Sylwii i Pawła
ur. 28 maja, godz. 9.25
waga 3510, długość 58 cm



Alicja Gólczyńska
córka Justyny i Piotra
ur. 28 maja, godz. 9.43
waga 4500, długość 60 cm



...Gruchoł
córka Ewy i Piotra
ur. 28 maja, godz. 19.45
waga 3120, długość 54 cm

WIĘCEJ niż... OBSERWATOR

Spraw Wszelakich

Zagadka pana burmistrza

Redakcja Obserwatora Spraw Wszelakich staje przed nie lada jakim dylematem, po tym jak burmistrz Zdzisław Czapla zabił nam sporego ćwieka. A mianowicie wcielając się w rolę utalentowanego autora wielce intrygujących zagadek. Nasz Autor w swoim Liście nadesłanym na łamy zaprzyjaźnionego z OSW Echa Turku, sporo miejsca poświęcił sztorcowaniu jednego z miejskich rajców. W tym miejscu podziwiać należy prawdziwy kunszt burmistrzowskiego autora zagadek. Bowiem fabuła Listu została tak przemyślnie skonstruowana, że nawet jego najbardziej wnikliwy czytelnik próżno szukałby nazwiska adwersarza burmistrza Czapli. Mimo, że na głowę owego rajcy spod pióra Autora spada istna lawina krytycznych uwag i złośliwość. Odgadujemy i doceniamy zamysł burmistrza Czapli, który mając słuszne prawo oczekiwać od czytelników Listu wysokiego ilorazu inteligencji, sprytnie skrywa personalia swojego oponenta z Rady Miejskiej. Najpierw występuje on jak „jeden z radnych nierozumiejąco zawilości związanych z projektami unijnymi”. By za chwilę pojawić się w tekście jako „tenże radny”. Zniechęceni skalą piętrowych przed czytelnikami trudności już mieliśmy się poddać, ale jej Autor pospieszył nam z podpowiedzią pisząc o bohaterze kalamburu per „tenże młody, choć już sfrustrowany radny czas jakiś temu był uprzejmy napisać list do Echa”. Po tej informacji wreszcie byliśmy w domu. Bo z ulgą odgadaliśmy, że pan burmistrz bohaterem swojej wyrafinowanej zagadki uczynił nie kogo innego, jak tylko Romualda Antosika. A już tylko wyjątkowemu jolopowi potrzebna była kolejna podpowiedź naszego mistrza zagadek. Dowiadujemy się z niej, że ów radny, rozpoznany przez nas wcześniej jako Antosik „patrzy na miasto z perspektywy człowieka młodego (choć już dojrzałego), który niestety często nie rozumie potrzeb innych pokoleń”. Teraz to już każdy czytelnik, chcąc nie chcąc, musi utwierdzić się w pewności, że pan burmistrz mógł mieć na myśli tylko i wyłącznie Romualda Antosika. Tzn. tylko jego osobę, i w żadnym, absolutnie przypadku, kogokolwiek innego. Redakcja OSW gratuluje trafnych rozwiązań i jednocześnie pozwala sobie wyrazić nadzieję, że burmistrz Czapla jeszcze nie raz dostarczy równie pożywnej stawy miejscowym miłośnikom łamania głowy.

USC informuje

Urodzenia

Amelia Bartczak, Kinga Graczyk,
Michalina Suleja, Julia Macniak,
Joanna Juszczak,
Gabriela Daniela Chruszcz,
Adam Jan Wieszczeckiński



Śluby

USC Dobra: Iwona Tomczyk i Jacek Kończak
USC Tuliszków: Agnieszka Kaszuba
i Ryszard Masierak



Zgony

USC Dobra: Władysław Skórka,
Piotr Sucharek
USC Malanów: Władysław Jasiak,
Franciszek Kubiak
USC Tuliszków: Stefania Toborek, Anna Siepka
USC Turek: Wojciech Sikora



Wielki nabór na tuliszkowskim Orliku

Za pośrednictwem Echa Turku gmina Tuliszków zaprasza wszystkich młodych pasjonatów piłki nożnej 1 czerwca na miejscowego Orlika. Tego dnia odbędzie się tam piknik rodzinny. Celem tego przedsięwzięcia będzie wybór dzieci, które pod okiem wyszkolonej kadry, będą przez najbliższy rok uczyć się i doskonalić grę w piłkę nożną. Więcej informacji na ten temat w Urzędzie Miejskim w Tuliszkowie.

Akademia Orlików, bo tak nazywa się ten projekt, jest organizowana przez Bank Zachodni WBK w partnerstwie z Polskim Stowarzyszeniem Byłych Piłkarzy, przy współpracy władz samorządowych. Patronat nad programem objęło Ministerstwo Sportu i Turystyki. Celem Akademii Orlików jest zachęcenie chłopców i dziewcząt w wieku 6-8 lat do regularnej aktywności fizycznej i wstępne przeszkolenie sportowe potencjalnych talentów.

ZAKŁAD POGRZEBOWY

Jerzy PACHOLCZYK

Uniejów, oddział: TUREK, PLAC SIENKIEWICZA

Tel. 063 278 81 57 (Pl. Wojska Polskiego 10)

CAŁODOBOWA OBSŁUGA pod nr. tel.: 063 288 85 54, 0609 731 454

KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

- TRUMNY - CHŁODNIA w Turku lub Uniejowie
- PRZEWÓZ ZMARŁYCH Z DOMU DO CHŁODNI oraz TRUMIEN NA TERENIE CAŁEGO POWIATU NIEODPŁATNIE
- MOŻLIWOŚĆ PŁATNOŚCI PO POGRZEBIE
- PRZY KOMPLEKSOWEJ OBSŁUDZE ZNIŻKA W CENIE
- Pogrzeby POWYPADKOWE i POSEKCYJNE



Firma Usługowa "ORAY"

- USŁUGI POGRZEBOWE

W. Papierska Turek ul. Poduchowne 1

TRUMNY oraz KOMPLEKSOWA OBSŁUGA POGRZEBU

Przewóz w kraju i poza granicami RP

Nakładka chłodnicza na trumnę (dostawa do domu żałoby)

Przewóz na terenie Turku i powiatu tureckiego - GRATIS

Rekonstrukcja powypadkowa oraz możliwość wykonania tanatopraksji

Profesjonalna obsługa, życzliwość i wszelka pomoc

Płatności w dogodnym dla klienta terminie (również przelewem)

Diżurny całodobowy: tel. (063) 278 41 25, kom. 601 87 16 90



STOLTUR

JAN i MARIAN MILLER

zał. 1898 r.

Zakład Usług Pogrzebowych

Turek, ul. Kolska Szosa 38 A

tel. (063) 280 26 30

kom. 0601 499 344

POGRZEBY

TRUMNY

- pełna organizacja i obsługa pogrzebu
- transport zwłok w kraju i zagranicą
- największy wybór w Polsce
- ceny producenta

Kredytujemy koszty pogrzebu w ramach zasiłku ZUS

Służymy Państwu pomocą i opieką w tym bardzo trudnym momencie całodobowo

ZAKŁAD POGRZEBOWY CAŁODOBOWY

Radosław Kosmowski tel. 605 200 604

62-740 Tuliszków, ul. Poznańska 6

Usługi pogrzebowe: organizacja i obsługa uroczystości pogrzebowych, duży wybór trumien, urny, krzyże, tabliczki, klepsydry, odzież żałobna, przewóz zmarłych, oprawa muzyczna uroczystości pogrzebowych, wieńce, wiązanki, ikebany, konkurencyjne ceny, płatność w terminie dogodnym dla klienta, życzliwa i fachowa pomoc